

# KOSZALIŃSKO KOŁOBRZESKIE

wiadomości diecezjalne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej

ROK XLVI

STYCZEŃ–MARZEC 2018

1/2018

Redakcja:

ks. dr Tadeusz Ceynowa (red. nacz.)

dr inż. Magdalena Florianowicz (sekretarz)

mgr Małgorzata Wieczorkowska

mgr Monika Zielonka

75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2, tel. 94 345 90 26

e-mail: [kkwd@interia.pl](mailto:kkwd@interia.pl)

Skład i łamanie:

Magdalena Florianowicz

Wydawca:

Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska

75-062 Koszalin, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 25, tel. 94 343 87 10 (18)

e-mail: [kuria@koszalin.opoka.org.pl](mailto:kuria@koszalin.opoka.org.pl), [www.diecezjakoszalin.pl](http://www.diecezjakoszalin.pl)

© Copyright by Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 2018

ISSN 1734-9621

Druk:

Zakład Poligraficzny Polimer

ul. Szczecińska 34/2, Koszalin, tel. 94 342 45 34

## Spis treści

### **STOLICA APOSTOLSKA**

Homilia papieża Franciszka podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi sprawowanej w bazylice watykańskiej 1 stycznia 2018 r. ....	8
Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Pokoju obchodzony 1 stycznia 2018 r. ....	10
Orędzie papieża Franciszka na 104. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy „Przyjmować, chronić, promować i integrować imigrantów i uchodźców” ....	16
Orędzie papieża Franciszka na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Prawda was wyzwoli” (J 8,32). Fake news a dziennikarstwo pokoju ....	21
Homilia papieża Franciszka w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 2018 r. ....	27
Orędzie papieża Franciszka na XXVI Światowy Dzień Chorego 2018 ....	30
Orędzie papieża Franciszka na Wielki Post 2018 ....	33
Orędzie papieża Franciszka na XXXIII Światowy Dzień Młodzieży, 25 marca 2018 r. ....	37

### **EPISKOPAT POLSKI**

Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące homilii mszalnej ....	46
Apel Prezydium Konferencji Episkopatu Polski ws. zatrzymania aborcji eugenicznej ....	53
Słowo delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej bp. Wiesława Lechowicza z okazji 104. Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy ....	54
List Episkopatu Polski na Rok Świętego Stanisława Kostki ....	55
Słowo Przewodniczącego Komitetu Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem na XXI Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce 17 stycznia 2018 r. „Pokój! Pokój dalekim i bliskim” (Iz 57,19) ....	59
Życie konsekrowane w Kościele i dla Kościoła. List Przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego 2018 ....	61

Oświadczenie Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów na XVIII Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce .....	66
Siedem darów z Wieczernika. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2018 r. ....	68
<b>BISKUP DIECEZJALNY</b>	
I. Dekrety i zarządzenia .....	78
Zwolnienia i nominacje .....	78
II. Listy, homilie i wystąpienia .....	80
Komunikat biskupa diecezjalnego Edwarda Dajczaka zapraszający do modlitwy za Ojczyznę oraz pielgrzymowania do diecezjalnego sanktuarium św. Józefa w Słupsku .....	80
III. Kalendarium posługi biskupa diecezjalnego .....	81
<b>SYNOD DIECEZJALNY</b>	
I. Komisje synodalne .....	88
II. Parafialne zespoły synodalne .....	90
<b>Z ŻYCIA DIECEZJI</b>	
I. Wydarzenia w diecezji .....	92
Orszaki Trzech Króli .....	92
Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan .....	94
Spotkanie opłatkowe Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego .....	96
Spotkanie Duszpasterzy Rodzin i Doradców Rodzinnych .....	97
Dzień Życia Konsekrowanego .....	98
XII Bal Charytatywny na rzecz Hospicjum w Darłowie .....	99
VI Piłskie Dni Pamięci Żołnierzy Wyklętych .....	99
Obchody Światowego Dnia Chorego w diecezji .....	101
Wielkopostne Czuwania Młodych .....	103
Konferencja naukowa „Dziedzictwo prymasa Augusta Hlonda” .....	104
Etap diecezjalny XXVIII Olimpiady Teologii Katolickiej .....	106
„24 Godziny dla Pana” .....	107
Drogi Krzyżowe ulicami miast .....	108
Nocna Droga Krzyżowa .....	108
Etap diecezjalny XXV Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego dla Ministrantów i Lektorów .....	109

Zawierzenie św. Józefowi Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej i synodu diecezjalnego .....	110
XXXIII Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę .....	111
Odsłonięcie pomnika Danuty Siedzikówny „Inki” w Pile .....	112
II. Kronika wydarzeń z diecezji .....	114
III. Kronika żałobna .....	134



# **Stolica Apostolska**

**HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA**  
**podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi**  
**sprawowanej w bazylice watykańskiej 1 stycznia 2018 r.**

Nowy Rok rozpoczyna się w imię Matki. Matka Boga to najważniejszy tytuł Naszej Pani. Ale może zrodzić się pytanie: dlaczego mówimy Matka Boga, a nie Matka Jezusa? Niektórzy w przeszłości prosili, by ograniczyć się do tego tytułu, ale Kościół stwierdził: Maryja jest Matką Boga. Musimy być wdzięczni, ponieważ w tych słowach zawarta jest wspaniała prawda o Bogu i o nas. A to dlatego, że odkąd Pan przyjął ciało w Maryi, od tej chwili i na zawsze niesie ściśle związane ze sobą nasze człowieczeństwo. Nie ma już Boga bez człowieka: ciało, które Jezus wziął z Matki, jest teraz także Jego ciałem i będzie nim na zawsze. Powiedzenie „Matka Boga” przypomina nam o tym: Bóg jest blisko ludzkości, tak jak dziecko matki, która nosi je w swoim łonie.

Słowo „matka” (*mater*) odnosi również do słowa „materia”. W swojej Matce Bóg nieba, Bóg nieskończoności stał się maluczkim, stał się materią, by być nie tylko z nami, ale także takim jak my. Oto cud, nowość: człowiek nie jest już sam; nigdy więcej sierotą – na zawsze jest synem. Rok rozpoczyna się tą nowością. A my ją głosimy w ten sposób, mówiąc: Matka Boga! Radością jest świadomość, że nasza samotność została przewyciężona. Jest to piękno, gdy wiemy, że jesteśmy umiłowanymi dziećmi, wiedząc, iż to nasze dziecięctwo nigdy nie może być nam odebrane. I dostrzec siebie w kruchym Bogu, dziecku w ramionach Matki oraz widzieć, że ludzkość jest dla Pana droga i święta. Dlatego trzeba służyć życiu ludzkiemu i służyć Bogu oraz przyjąć, kochać i pomagać każdemu życiu, począwszy od tego w łonie matki do tego starczego, cierpiącego i chorego, po to niewygodne, a nawet odrażające.

Pozwólmy się teraz prowadzić dzisiejszej Ewangelii. O Matce Boga mówi ona tylko jedno zdanie: „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19). Zachowywała. Zwyczajnie zachowywała. Maryja nie mówi: Ewangelia nie przytacza nawet jednego jej słowa w całym opisie Bożego Narodzenia. Także w tym Matka jest zjednoczona z Synem: Jezus jest niemowlęciem, to znaczy „bez słowa”. On, Słowo, Słowo Boga, który „wiele razy i na różne sposoby przemawiał” (Hbr 1,1), teraz, „Gdy nadeszła pełnia czasu” (Ga 4,4), jest niemy. Bóg, przed którym się milczy jest Dzieciątkiem, które nie mówi. Jego majestat nie ma słów, Jego tajemnica miłości objawia się w małości.



Ta milcząca małość jest językiem Jego królewskości. Matka łączy się z Synem i zachowuje te sprawy w milczeniu.

A milczenie mówi nam, że również my, jeśli chcemy się ustrzec, potrzebujemy wyciszenia. Musimy zachować milczenie, patrząc na żłóbek. Ponieważ przed żłóbkiem odkrywamy, że jesteśmy miłowani, zasmakowujemy prawdziwego sensu życia. A patrząc w milczeniu pozwalamy, aby Jezus mówił do naszego serca: aby Jego małość ostudziła naszą pychę, by Jego ubóstwo zniweczyło nasz przepych, aby Jego czułość poruszała nasze zatwardziałe serce. Wykrojenie każdego dnia chwili milczenia z Bogiem to ustrzeżenie naszej duszy; to zachowanie naszej wolności od zjadliwych banałów konsumpcji i oszołomienia reklamą, wszechobecności pustych słów oraz przygnębiających fal plotek i zgiełku.

Mówi dalej Ewangelia, że Maryja zachowywała wszystkie te sprawy, rozważając je. Co to były za sprawy? Były to radości i smutki: z jednej strony narodziny Jezusa, miłość Józefa, wizyta pasterzy, owa noc światła. Ale z drugiej niepewna przyszłość, brak domu, „gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7); smutek odrzucenia; rozczarowanie, że trzeba było urodzić Jezusa w stajence. Nadzieje i niepokoje, światło i ciemność: wszystkie te sprawy napelniały serce Maryi. A co ona uczyniła? Rozważała je, to znaczy rozpatrywała je z Bogiem w swoim sercu. Nic nie trzymała dla siebie, nic nie zamknęła w samotności ani nie topiła w goryczy, wszystko zaniósła do Boga. W ten sposób zachowywała. Powierzając, strzegemy, nie pozostawiając życia na pastwę lęku, dyskomfortu czy przesądu, nie zamykając się ani nie próbując zapomnieć, lecz czyniąc ze wszystkiego dialog z Bogiem. A Bóg, który troszczy się o nas, przybywa, by być w naszych istnieniach.

Oto tajemnice Matki Boga: zachowywać w milczeniu i zanieść Bogu. Dokonywało się to – jak podsumowuje Ewangelia – w jej sercu. Serce zaprasza, by spojrzeć na centrum osoby, na uczucia, na życie. My także, chrześcijanie w drodze, na początku roku odczuwamy potrzebę rozpoczynania od centrum, pozostawiania za sobą ciężarów przeszłości i rozpoczęcia na nowo od tego, co się liczy. Oto dziś przed nami punkt wyjścia: Matka Boga. Maryja jest bowiem dokładnie taką, jakimi pragnie nas Bóg, jakim pragnie swego Kościoła: Matką czułą, pokorną, ubogą w rzeczy i bogatą w miłość, wolną od grzechu, zjednoczoną z Jezusem, która strzeże Boga w sercu a bliźniego w życiu. Aby zacząć od nowa, spójrzmy na Matkę. W jej sercu bije serce Kościoła. Dzisiejsze

święto mówi nam, że aby pójść naprzód, musimy się cofnąć: zacząć na nowo od żłóbka, od Matki, która trzyma Boga w swoich ramionach.

Pobożność maryjna nie jest dobrą manierą duchową, ale wymogiem życia chrześcijańskiego. Patrząc na Matkę, jesteśmy zachęcani, aby porzucić wiele niepotrzebnych balastów i znaleźć to, co się liczy. Dar Matki, dar każdej matki i każdej kobiety, jest bardzo cenny dla Kościoła, będącego matką i kobietą. I podczas gdy mężczyzna często abstrahuje, stwierdza i narzuca idee, to kobieta, matka, umie zachowywać, łączyć w sercu, ożywiać. Aby wiara nie ograniczała się tylko do idei lub doktryny, wszyscy potrzebujemy serca matki, które potrafi zachowywać czułość Boga i słuchać bicia serca człowieka. Niech Matka, arcydzieło Boga dla ludzkości, strzeże tego roku i wnosi pokój swego Syna w serca i w świat.

Zachęcam was, abyście jako dzieci pozdrowili Ją dzisiaj pozdrowieniem chrześcijan Efezu skierowanym do swoich biskupów: Święta Boża Rodzicielko! Powtórzmy trzykrotnie: Święta Boża Rodzicielko!

## **ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na Światowy Dzień Pokoju obchodzony 1 stycznia 2018 r.**

### **1. Życzenie pokoju**

Pokój wszystkim ludziom i narodom ziemi! Pokój, który aniołowie głoszą pasterzom w noc Narodzenia Pańskiego (1), jest głębokim pragnieniem wszystkich ludzi i wszystkich narodów, szczególnie tych, którzy najbardziej cierpią z powodu jego braku. Spośród nich, obecnych w moich myślach oraz w mojej modlitwie, pragnę jeszcze raz wspomnieć ponad 250 mln migrantów na świecie, z których 22,5 mln stanowią uchodźcy. Ci ostatni, jak stwierdził mój umiłowany poprzednik Benedykt XVI, „to mężczyźni i kobiety, dzieci, młodzież, osoby w podeszłym wieku, którzy szukają miejsca, gdzie mogliby żyć w pokoju” (2). Aby je znaleźć, wielu z nich jest gotowych ryzykować życie w podróży, która w wielu przypadkach jest długa i niebezpieczna, znosić trudy i cierpienia, pokonywać druty kolczaste i mury, wzniesione po to, by trzymać ich z dala od tego celu.

W duchu miłosierdzia bierzemy w ramiona wszystkich, którzy uciekają od wojen i głodu lub są zmuszeni opuścić swoją ziemię z powodu dyskryminacji, prześladowań, ubóstwa i degradacji środowiska.

Jesteśmy świadomi, że nie wystarcza otwarcie naszych serc na cierpienie innych. Będzie jeszcze wiele do zrobienia, zanim nasi bracia i nasze siostry będą mogli znów żyć w pokoju w bezpiecznym domu. Przyjęcie drugiego wymaga konkretnego zaangażowania, łańcucha pomocy i zyczliwości, czujnej i wyrozumiałej uwagi, odpowiedzialnego zarządzania nowymi, złożonymi sytuacjami – które czasami łączą się z innymi, licznymi problemami już istniejącymi – a także zawsze ograniczonymi środkami. Postępując zgodnie z cnotą roztropności, rządzący będą umieli przyjmować, wspierać, chronić oraz integrować, podejmując praktyczne działania, „jeśli to jest zgodne z nieprzesadnie pojmowanym dobrem społeczności (...), [aby] włączyć ich w nową społeczność” (3). Na rządzących spoczywa konkretna odpowiedzialność wobec własnych społeczeństw, którym muszą zapewnić sprawiedliwe prawa oraz harmonijny rozwój, a nie mogą postępować jak nierozsądny budowniczy, który źle obliczył wydatki i nie zdołał dokończyć wieży, którą zaczął budować (4).

## 2. Dlaczego jest tak wielu uchodźców i migrantów?

Św. Jan Paweł II na progu Wielkiego Jubileuszu 2000 lat od chwili, kiedy aniołowie głosili pokój w Betlejem, zwrócił uwagę na to, że wzrost liczby uchodźców jest jedną z konsekwencji „niekończącej się serii straszliwych wojen i konfliktów, ludobójstw i «czystek etnicznych»” (5), które naznaczyły XX wiek. W nowym stuleciu nie nastąpił jeszcze prawdziwy zwrot: konflikty zbrojne oraz inne formy zorganizowanej przemocy nadal powodują przemieszczanie się ludzi wewnątrz granic państw i poza nimi.

Ludzie migrują również z innych powodów, a pierwszym z nich jest chęć „lepszego życia, co wiąże się często z pragnieniem, by pozostawić za sobą «beznadziejność», którą rodzi niemożność budowania przyszłości” (6). Wyjeżdża się, by połączyć się z własną rodziną, by znaleźć możliwości zatrudnienia lub wykształcenia: kto nie może cieszyć się tymi prawami, nie żyje w pokoju. Ponadto, jak podkreśliłem w encyklice *Laudato si'*, „tragiczne jest zwiększenie liczby migrantów uciekających od biedy spowodowanej degradacją środowiska” (7).

Większość migruje podążając regularnymi szlakami, natomiast niektórzy wybierają inne drogi, przede wszystkim pod wpływem desperacji, gdy ich ojczyzna nie zapewnia im bezpieczeństwa ani szans, a każda legalna droga wydaje się niedostępna, zablokowana lub zbyt długa.

W wielu krajach, do których zdążają migranci, szeroko rozposzechniła się retoryka, która wyolbrzymia zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego lub koszty przyjęcia nowych przybyszów, lekceważąc w ten sposób godność ludzką, którą należy uznać we wszystkich, bo są synami i córkami Boga. Ci, którzy podsycają strach przed migrantami, być może w celach politycznych, zamiast budować pokój, sięgają przemocy, dyskryminację rasową oraz ksenofobię, które są źródłem wielkiego niepokoju dla tych wszystkich, którym leży na sercu ochrona każdego człowieka (8).

Wszystkie dane, którymi dysponuje wspólnota międzynarodowa, wskazują na to, że globalne migracje dalej będą naznaczały naszą przyszłość. Niektórzy widzą w nich zagrożenie. Ja natomiast zachęcam was do spojrzenia na nie z ufnością, jako na szansę budowania pokojowej przyszłości.

### **3. Spojrzenie kontemplatywne**

Mądrość wiary umacnia to spojrzenie, potrafiące dostrzec, że wszyscy należymy do „jednej rodziny – zarówno migranci, jak społeczności lokalne, które ich przyjmują – i wszyscy mają takie samo prawo do korzystania z dóbr ziemi, których przeznaczenie jest powszechne, jak mówi społeczna nauka Kościoła. Solidarność i dzielenie się są oparte na tej właśnie podstawie” (9). Słowa te przypominają nam obraz nowej Jerozolimy. Księga proroka Izajasza (rozd. 60), a także Apokalipsa (rozd. 21) opisują ją jako miasto z bramami zawsze otwartymi, by mogli wejść ludzie z każdego narodu, którzy ją podziwiają i napełniają bogactwem. Pokój jest królem, który jej przewodzi, a sprawiedliwość zasadą, która rządzi współistnieniem w niej.

Trzeba, abyśmy skierowali kontemplatywne spojrzenie również na miasto, w którym żyjemy, potrzebujemy bowiem „spojrzenia wiary, odkrywającego tego Boga, który mieszka w jego domach, na jego ulicach, na jego placach (...) krzewiąc solidarność, braterstwo, pragnienie dobra, prawdy i sprawiedliwości” (10), innymi słowy, urzeczywistniając obietnicę pokoju.

Patrząc na migrantów i uchodźców, to spojrzenie będzie umiało odkryć, że nie przybywają oni z pustymi rękami: mają zasoby odwagi, umiejętności, energii i dążeń, a ponadto skarby swoich rodzimych kultur i tym samym ubogacają życie krajów, które ich przyjmują. Będzie ono zdolne dostrzec również kreatywność, wytrwałość i ducha poświę-

cenia niezliczonych osób, rodzin i wspólnot, które w każdej części świata otwierają drzwi i serca migrantom i uchodźcom, również tam, gdzie środki nie są zbyt wielkie.

To kontemplatywne spojrzenie będzie umiało także kierować rozeznaniem osób odpowiedzialnych za sprawy publiczne, aby rozwijały politykę przyjmowania migrantów do maksimum możliwości, zgodnie ze słusznym „pojmowanym dobrem społeczności” (11), a zatem biorąc pod uwagę potrzeby wszystkich członków jedynej rodziny ludzkiej oraz dobro każdego z osobna.

Ten, kto potrafi tak patrzeć, będzie w stanie rozpoznać pojawiające się już załamki pokoju i zadba o ich rozwój. Przeobrazi w ten sposób w place budowy pokoju nasze miasta, często podzielone i spolaryzowane przez konflikty, które dotyczą właśnie obecności migrantów i uchodźców.

#### **4. Cztery kamienie milowe działania**

Danie osobom ubiegającym się o azyl, uchodźcom, migrantom i ofiarom handlu ludźmi szansy na znalezienie pokoju, którego poszukują, wymaga strategii, która połączy w sobie cztery działania: przyjmowanie, chronienie, promowanie i integrowanie (12).

„Przyjmowanie” zwraca uwagę na konieczność rozszerzania możliwości legalnego wjazdu, aby nie odsyłać uchodźców i migrantów do miejsc, gdzie czekają ich prześladowania i przemoc, oraz równoważenia troski o bezpieczeństwo narodowe z ochroną podstawowych praw człowieka. Pismo Święte przypomina nam: „Nie zapominajcie też o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę” (13).

„Chronienie” przypomina o obowiązku uznania i ochrony nienaruszalnej godności tych, którzy uciekają z powodu realnego zagrożenia, w poszukiwaniu schronienia i bezpieczeństwa, aby zapobiegać ich wykorzystywaniu. Myślę tu szczególnie o kobietach i dzieciach, znajdujących się w sytuacjach, w których bardziej wystawione są na zagrożenia i nadużycia, prowadzące nawet do ich zniewolenia. Bóg nikogo nie dyskryminuje: „Pan strzeże przychodniów, chroni sierotę i wdowę” (14).

„Promowanie” odnosi się do wspierania integralnego rozwoju ludzkiego migrantów i uchodźców. Pośród wielu narzędzi, które mogą pomóc w realizacji tego zadania, pragnę uwydatnić znaczenie, jakie ma zapewnienie dzieciom i młodym ludziom dostępu do wszystkich poziomów edukacji – dzięki temu nie tylko będą mogli oni rozwijać i wyko-

rzystywać swoje zdolności, ale będą również lepiej umieli wychodzić na spotkanie innym, kultywując ducha dialogu, a nie zamknięcia czy konfrontacji. Biblia uczy, że Bóg „miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia”; dlatego napomina: „Wy także miłujcie cudzoziemca, bo sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej” (15).

„Integrowanie” zaś oznacza umożliwianie uchodźcom i migrantom pełnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa, które ich przyjmuje, w dynamice wzajemnego wzbogacania oraz owocnej współpracy w promowaniu integralnego rozwoju ludzkiego lokalnych społeczności. Jak pisze św. Paweł: „nie jesteście już obcymi i przybyszami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga” (16).

## **5. Propozycja dwóch porozumień międzynarodowych**

Pragnę z całego serca, aby ten duch towarzyszył procesowi, który w 2018 r. doprowadzi do sformułowania i zatwierdzenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych dwóch globalnych porozumień: jedno będzie dotyczyło bezpiecznych, uporządkowanych i uregulowanych migracji, drugie – uchodźców. Jako umowy przyjęte na poziomie globalnym, porozumienia te będą stanowiły ramy odniesienia dla programów politycznych oraz praktycznych działań. Dlatego ważne jest, by inspirowane były przez współczucie, dalekowzroczność i odwagę, by wykorzystywać każdą okazję do postępów w budowaniu pokoju. Tylko w ten sposób niezbędny realizm polityki międzynarodowej nie skapitułuje w obliczu cynizmu oraz globalizacji obojętności.

Dialog i koordynacja są faktycznie koniecznością i obowiązkiem wspólnoty międzynarodowej. Poza granicami poszczególnych państw jest możliwe również, by kraje mniej zamożne przyjmowały większą liczbę uchodźców lub przyjmowały ich lepiej, jeśli międzynarodowa kooperacja zapewni im dostęp do potrzebnych funduszy. Sekcja ds. Migrantów i Uchodźców Dykasterii ds. Promocji Integralnego Rozwoju Człowieka zaproponowała 20 punktów działań jako konkretnych dróg wprowadzania w życie czterech wspomnianych czynności zarówno w polityce, jak i w postawie i działaniu wspólnot chrześcijańskich. (17) Zarówno te, jak i inne działania mają na celu wyrażenie zainteresowania Kościoła katolickiego procesem, który doprowadzi do przyjęcia wyżej wymienionych porozumień Organizacji Narodów Zjednoczonych. To zainteresowanie potwierdza ogólniejszą troskę duszpasterską, która zrodziła się razem z Kościołem i wyraża się do dziś w jego różnorodnych dziełach.

## 6. Dla dobra naszego wspólnego domu

Inspirują nas słowa św. Jana Pawła II: „Jeśli wielu ludzi podziela «marzenie» o świecie, w którym panuje pokój, jeśli doceniany jest wkład migrantów i uchodźców, ludzkość może coraz bardziej stawać się rodziną wszystkich, a nasza ziemia prawdziwym «wspólnym domem»” (18). Wielu w historii uwierzyło w to „marzenie”, a to, czego dokonali, świadczy o tym, że nie jest ono niemożliwą do zrealizowania utopią.

Do nich należy zaliczyć św. Franciszkę Ksawerę Cabrini, której setna rocznica narodzin dla nieba przypada w 2017 r. Dziś, 13 listopada, wiele wspólnot kościelnych obchodzi jej wspomnienie. Ta mała, wielka kobieta, która poświęciła swoje życie służbie migrantom, stając się później ich niebiańską patronką, nauczyła nas, w jaki sposób możemy przyjmować, chronić, promować i integrować tych naszych braci i siostry. Niech przez jej wstawiennictwo Pan pozwoli nam wszystkim doświadczyć, że „owoc (...) sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój” (19).

Watykan, 13 listopada 2017 r., wspomnienie św. Franciszki Ksawery Cabrini, patronki migrantów.

Przypisy:

1. Łk 2,14.
2. *Aniol Pański*, 15 stycznia 2012 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie., n. 3/2012, s. 36.
3. Por. Jan XXIII, Enc. *Pacem in terris*, 106.
4. Por. Łk 14,28–30.
5. Por. *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2000 r.*, 3.
6. Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2013 r.*
7. N. 25.
8. Por. *Przemówienie do uczestników spotkania krajowych odpowiedzialnych za duszpasterstwo migrantów, zorganizowanego przez Radę Konferencji Episkopatów Europy (CCEE), 22 września 2017 r.*
9. Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2011 r.*
10. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 71.
11. Jan XXIII, Enc. *Pacem in terris*, 106.
12. *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2018 r.*
13. Hbr 13,2.
14. Ps 146,9.



15. Pwt 10,18–19.
16. Ef 2,19.
17. „20 Punktów Działania Duszpasterskiego” i „20 Punktów Działania w odniesieniu do Porozumień Globalnych” (2017); por. również dokument ONZ A/72/528.
18. *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2004 r.*, 6.
19. Jk 3,18.

**ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA**  
**na 104. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy**  
**Przyjmować, chronić, promować i integrować imigrantów i uchodźców**

Drodzy Bracia i Siostry!

„Przybysza, który się osiedlił wśród was, będziecie uważać za obywatela. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Ja jestem Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,34).

W pierwszych latach mojego pontyfikatu wielokrotnie wyrażałem szczególny niepokój z powodu smutnej sytuacji wielu imigrantów i uchodźców uciekających od wojny, prześladowań, klęsk żywiołowych i ubóstwa. Jest to niewątpliwie „znak czasów”, który starałem się odczytać, prosząc o światło Ducha Świętego poczynając od mojej wizyty na Lampedusie 8 lipca 2013 roku. Ustanawiając nową Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Ludzkiego chciałem aby szczególna sekcja, umieszczona tymczasowo pod moim bezpośrednim kierownictwem wyrażała troskę Kościoła wobec imigrantów, osób przesiedlonych, uchodźców i ofiar handlu ludźmi.

Każdy cudzoziemiec, który puka do naszych drzwi jest okazją do spotkania z Jezusem Chrystusem, utożsamiającym się z cudzoziemcem przyjętym lub odrzuconym każdej epoki (por. Mt 25,35.43). Pan powierza macierzyńskiej miłości Kościoła każdą osobę ludzką zmuszoną do opuszczenia swojej ojczyzny w poszukiwaniu lepszej przyszłości (1). Troska taka musi być wyrażona w sposób konkretny na każdym etapie doświadczenia migracyjnego: od wyruszenia w drogę, od początku do końca. To wielka odpowiedzialność, którą Kościół pragnie dzielić ze wszystkimi wierzącymi oraz ludźmi dobrej woli, którzy są powołani do odpowiedzi na wiele wyzwań stawianych przez współczesną migrację z wielkodusznością, skwapliwie, mądrze i dalekowzrocznie, każdy według swoich możliwości.



W tym kontekście pragnę potwierdzić, że „nasza wspólna odpowiedź mogłaby być osnuta na czterech czasownikach: przyjmować, chronić, promować i integrować” (2).

Biorąc pod uwagę obecny scenariusz, *przyjęcie* oznacza przede wszystkim zapewnienie imigrantom i uchodźcom szerszych możliwości bezpiecznego i legalnego wjazdu do krajów przeznaczenia. W związku z tym pożądanym jest konkretny wysiłek, by zwiększyć i uprościć przyznawanie wiz humanitarnych oraz w celu łączenia rodzin. Jednocześnie chciałbym, aby znacznie więcej krajów przyjęło programy sponsorowania prywatnego i wspólnotowego, otwierając korytarze humanitarne dla najbardziej narażonych uchodźców. Stosowne byłoby między innymi zapewnienie specjalnych wiz tymczasowych dla osób uciekających przed konfliktami do krajów sąsiednich. Odpowiednim rozwiązaniem nie są kolektywne i arbitralne wydalenia imigrantów i uchodźców, szczególnie gdy są one dokonywane do krajów, które nie mogą im zagwarantować poszanowania godności i praw podstawowych (3). Raz jeszcze podkreślam znaczenie zapewnienia imigrantom i uchodźcom odpowiedniego i godnego zakwaterowania. „Programy przyjmowania rozproszonego, już realizowane w różnych miejscowościach, zdają się natomiast ułatwiać spotkanie osobowe, umożliwiać lepszą jakość usług i dawać większe gwarancje sukcesu” (4). Zasada centralnego miejsca osoby ludzkiej, mocno potwierdzona przez mojego umiłowanego poprzednika Benedykta XVI (5), zobowiązuje nas do przedkładania zawsze bezpieczeństwa osobistego ponad bezpieczeństwo narodowe. W związku z tym konieczne jest odpowiednie formowanie personelu odpowiedzialnego za kontrole graniczne. Sytuacja imigrantów, ubiegających się o azyl i uchodźców, wymaga, aby zapewniono im bezpieczeństwo osobiste i dostęp do usług podstawowych. W imię fundamentalnej godności każdej osoby należy podjąć wysiłki, by opowiadać się za środkami alternatywnymi wobec pozbawienia wolności osób, które bez pozwolenia wkraczają na terytorium państwa (6).

Drugi czasownik, *chronić*, wyraża się w całej serii działań w obronie praw i godności imigrantów i uchodźców, niezależnie od ich *statusu* migracyjnego (7). Taka ochrona zaczyna się w ojczyźnie i polega na przedstawieniu pewnych i poświadczonych informacji przed wyjazdem oraz ich ochronie przed praktykami nielegalnej rekrutacji (8). Powinna być ona kontynuowana, w miarę możliwości, w kraju imigracji, zapewniając imigrantom odpowiednią pomoc konsularną, prawo do zachowywania zawsze przy sobie swoich dokumentów tożsamości, równego do-

stępu do wymiaru sprawiedliwości, możliwość otwierania rachunków bankowych i gwarancję minimalnego realnego utrzymania. Zdolności i umiejętności imigrantów, osób ubiegających się o azyl i uchodźców, jeśli zostaną właściwie rozpoznane i docenione, stanowią prawdziwe bogactwo dla przyjmujących ich wspólnot (9). Z tego względu chciałbym, aby szanując ich godność przyznawano im swobodę ruchów w kraju przyjmującym, możliwość pracy oraz dostęp do środków telekomunikacyjnych. Dla tych, którzy decydują się na powrót do ojczyzny, podkreślam stosowność rozwijania programów reintegracji zawodowej i społecznej. Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka stanowi uniwersalną podstawę prawną dla ochrony imigrujących niepełnoletnich. Należy unikać wobec nich jakiegokolwiek formy pozbawienia wolności z powodu ich statusu migracyjnego. Trzeba natomiast zapewnić im regularny dostęp do nauczania podstawowego i średniego. Podobnie, konieczne jest zapewnienie legalnego pobytu, aż do osiągnięcia pełnoletniości i możliwości kontynuowania nauki. Dla małoletnich pozbawionych opieki lub oddzielonych od rodziny ważne jest zapewnienie programów opieki tymczasowej lub opieki zastępczej (10). Respektując powszechne prawo do obywatelstwa, powinno być ono uznane i odpowiednio poświadczane wszystkim chłopcom i dziewczętom w chwili urodzenia. Stanowi bezpieczeństwo, w jakim znajdują się niekiedy imigranci i uchodźcy można łatwo zapobiec poprzez „ustawodawstwo narodowe zgodne z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego” (11). Status migracyjny nie powinien ograniczać dostępu do narodowych systemów opieki zdrowotnej i systemów emerytalnych, a także do przekazywania ich składek w przypadku repatriacji.

*Promować* to przede wszystkim starać się, aby wszyscy migranci i uchodźcy, jak i społeczności, które ich przyjmują, byli w stanie realizować się jako osoby we wszystkich wymiarach stanowiących człowieczeństwo według planu Stwórcy (12). Pośród tych wymiarów należy uznać należne znaczenie wymiaru religijnego, zapewniając wszystkim cudzoziemcom obecnym na danym terytorium swobodę wyznawania i praktykowania religii. Wielu uchodźców i migrantów posiada umiejętności, które należy odpowiednio poświadczyć i docenić.

Ponieważ „ludzka praca ze swej natury powinna narody jednoczyć” (13), zachęcam do starań, by krzewiono integrację społeczną i zawodową migrantów i uchodźców, zapewniając wszystkim – w tym osobom ubiegającym się o azyl – możliwość pracy, kursów językowych i aktywności obywatelskiej, a także odpowiedniej informacji

w ich językach ojczystych. W przypadku migrantów niepełnoletnich, ich zaangażowanie w aktywność pracowniczą musi być regulowane, tak aby zapobiec wyzyskowi i zagrożeniom dla ich prawidłowego rozwoju. W 2006 roku, Benedykt XVI podkreślił, że w kontekście migracyjnym w rodzinie „zawiera się bogactwo kultury życia i przyczynia się ona do integracji wartości” (14). Zawsze należy wspierać jej integrację, ułatwiając łączenie rodzin – w tym dziadków, rodzeństwa i wnuków – nigdy nie uzależniając tego od wymagań ekonomicznych. W odniesieniu do migrantów, uchodźców i azylantów w sytuacjach niepełnosprawności należy zapewnić większą uwagę i wsparcie. Uznając wprawdzie godne pochwały dotychczasowe wysiłki wielu krajów w zakresie współpracy międzynarodowej i pomocy humanitarnej, pragnę, by w rozdzielaniu takiej pomocy brano pod uwagę potrzeby (na przykład opieki medycznej i społecznej oraz edukacji) krajów rozwijających się, przyjmujących ogromne strumienie uchodźców i migrantów oraz aby do adresatów tej pomocy włączano podobnie społeczności lokalne znajdujące się w sytuacji niedostatku materialnego i słabości (15).

Ostatni czasownik, *integrować*, należy do poziomu szansy ubogacania międzykulturowego zrodzonego przez obecność imigrantów i uchodźców. Integracja nie jest „asymilacją, która prowadzi do zniszczenia albo wymazania z pamięci własnej tożsamości kulturowej. Kontakt z drugim człowiekiem pozwala raczej odkryć jego «sekret», otworzyć się na niego, aby przyjąć to, co jest w nim wartościowe, a w ten sposób przyczynić się do lepszego poznania każdego. Jest to proces długotrwały, którego celem jest takie kształtowanie społeczeństw i kultur, aby coraz bardziej stawały się odzwierciedleniem wielorakich darów, jakimi Bóg obdarza ludzi” (16). Proces ten można przyspieszyć poprzez przyznanie obywatelstwa niezależnie od wymogów ekonomicznych i językowych oraz nadzwyczajnej procedury regulowania w przypadku imigrantów, którzy mogą poszczycić się długim pobytem w kraju. I znowu kładę nacisk na konieczność krzewienia w możliwie najlepszy sposób kultury spotkania, mnożąc możliwości wymiany międzykulturowej, dokumentując i upowszechniając dobre praktyki integracji i rozwijając programy mające na celu przygotowanie społeczności lokalnych do procesów integracyjnych. Chcę podkreślić szczególnie przypadek cudzoziemców zmuszonych do opuszczenia kraju imigracji z powodu kryzysów humanitarnych. Osobom tym trzeba zapewnić odpowiednie wsparcie dla repatriacji i programy reintegracji pracowniczej w ojczyźnie.

Zgodnie ze swoją tradycją duszpasterską, Kościół jest gotów aktywnie zaangażować się w realizację wszystkich proponowanych powyżej inicjatyw, ale aby uzyskać pożądane rezultaty niezbędny jest wkład wspólnoty politycznej oraz społeczeństwa obywatelskiego, każde zgodnie z właściwą im odpowiedzialnością.

Podczas szczytu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który odbył się w Nowym Jorku 19 września 2016 r., przywódcy światowi jasno wyrazili gotowość podejmowania wysiłków na rzecz migrantów i uchodźców, aby ocalić ich życie i chronić ich prawa, dzieląc tę odpowiedzialność na poziomie globalnym. W tym celu państwa członkowskie zobowiązały się do sporządzenia i zatwierdzenia do końca 2018 r. dwóch umów globalnych (*Global Compacts*), jednej poświęconej uchodźcom oraz jednej dotyczącej migrantów.

Drodzy bracia i siostry, w świetle uruchomienia tych procesów najbliższe miesiące stanowią doskonałą okazję do zaprezentowania i wspierania konkretnych działań, w których chciałem omówić cztery czasowniki. Zachęcam was zatem do skorzystania z każdej okazji, aby podzielić się tym orędziem ze wszystkimi uczestnikami życia politycznego i społecznego, którzy są zaangażowani – albo zainteresowani uczestnictwem – w procesie prowadzącym do zatwierdzenia dwóch umów globalnych.

Dzisiaj, 15 sierpnia, obchodzimy uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Matka Boża doświadczyła na sobie trudów wygnania (por. Mt 2,13–15), z miłością towarzyszyła drodze Syna aż po Kalwarię, a teraz uczestniczy na wieki w Jego chwale. Jej macierzyńskiemu wstawiennictwu zawierzamy nadzieje wszystkich migrantów i uchodźców świata oraz pragnienia przyjmujących ich wspólnot, abyśmy wszyscy zgodnie z najważniejszym przykazaniem Bożym nauczyli się kochać bliźniego, obcego, jak siebie samego.

Watykan, 15 sierpnia 2017, Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

FRANCISZEK

Przypisy:

1. Por. Pius XII, Konst. Ap. *Exsul Familia*, Cz. I, I.
2. *Przemówienie do uczestników VI Międzynarodowego Forum „Migracje i pokój”*, 21 lutego 2017, *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 3–4 (391)/2017, s. 20.

3. Por. *Intervento dell'Osservatore permanente della Santa Sede alla 103<sup>a</sup> Sessione del Consiglio dell'OIM*, 26 novembre 2013.
4. *Przemówienie do uczestników VI Międzynarodowego Forum „Migracje i pokój”*, s. 21.
5. Por. Benedykt XVI, Enc. *Caritas in veritate*, 47.
6. Por. *Intervento dell'Osservatore Permanente della Santa Sede alla XX Sessione del Consiglio dei Diritti Umani*, 22 giugno 2012.
7. Por. Benedykt XVI, Enc. *Caritas in veritate*, 62.
8. Por. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Instr. *Erga migrantes caritas Christi*, 6.
9. Por. Benedetto XVI, *Discorso ai partecipanti al VI Congresso Mondiale per la pastorale dei Migranti e dei Rifugiati*, 9 novembre 2009.
10. Por. Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy (2010)*, Osservatore Permanente Della Santa Sede, *Intervento alla XXVI Sessione Ordinaria del Consiglio per i Diritti dell'Uomo sui diritti umani dei migranti*, 13 giugno 2014.
11. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących i Papieska Rada Cor Unum, *Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo przesiedlonych*, 2013, 70.
12. Por. Paweł VI, Enc. *Populorum progressio*, 14.
13. Jan Paweł II, Enc. *Centesimus annus*, 27.
14. Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2007 r.*, *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 1(289)/2007, s. 4.
15. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących i Papieska Rada Cor Unum, *Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo przesiedlonych*, 2013, 30–31.
16. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2005 r.*, *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 3(271)/2005, s. 7.

## **ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA**

### **na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Prawda was wyzwoli” (J 8,32). Fake news a dziennikarstwo pokoju**

Drodzy bracia i siostry!

W Bożym zamyśle ludzka komunikacja jest istotnym sposobem, aby żyć w komunii. Istota ludzka, będąca obrazem i podobieństwem Stwórcy zdolna jest do wyrażania i dzielenia się tym, co prawdziwe, dobre, piękne. Potrafi opowiedzieć o swoim doświadczeniu i świecie oraz

budować w ten sposób pamięć i zrozumienie wydarzeń. Ale człowiek, jeśli podąży za swoim zarozumiałym egoizmem, może również w sposób wypaczony wykorzystywać zdolność komunikacji, jak to ukazują od samego początku wydarzenia biblijne Kaina i Abla oraz wieży Babel (por. Rdz 4,1–16; 11,1–9). Wypaczenie prawdy jest typowym objawem tego zakłócenia, zarówno w płaszczyźnie indywidualnej, jak i zbiorowej. Natomiast dochowując wierności logice Boga, komunikacja staje się miejscem wyrażania własnej odpowiedzialności w poszukiwaniu prawdy i budowaniu dobra. Dzisiaj, w sytuacji coraz szybszej komunikacji oraz w obrębie systemu cyfrowego jesteśmy świadkami zjawiska „falszywych wiadomości”, tak zwanych *fake news*: zachęca nas ono do refleksji i zasugerowało mi poświęcenie tego orędzia tematowi prawdy, podobnie jak to uczynili już wiele razy moi poprzednicy, począwszy od Pawła VI (por. Orędzie 1972: *Środki masowego przekazu w służbie prawdy*). Chciałbym w ten sposób przyczynić się do wspólnego starania o zapobieganie rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości oraz do odkrycia na nowo wartości zawodu dziennikarskiego, a także osobistej odpowiedzialności wszystkich za przekazywanie prawdy.

## 1. Co jest fałszywe w „falszywych wiadomościach”?

*Fake news* to termin omawiany i przedmiot debaty. Zasadniczo dotyczy dezinformacji rozpowszechnianej w *internecie* lub w *mediach* tradycyjnych. Wyrażenie to odnosi się zatem do bezpodstawnej informacji, opartej na nieistniejących lub zniekształconych danych i zmierzającej do oszukania, a nawet manipulowania czytelnikiem. Ich rozpowszechnianie może odpowiadać pożądanym celom, wpływać na decyzje polityczne i sprzyjać korzyściom ekonomicznym.

Skuteczność *fake news* wynika przede wszystkim z ich *charakteru mimetycznego*, to jest zdolności, by wydawały się prawdopodobnymi. Po drugie, wiadomości te fałszywe, ale prawdopodobne, są podchwytliwe, w tym sensie, że potrafią przyciągać uwagę adresatów, opierając się na stereotypach i uprzedzeniach rozpowszechnionych w strukturze społecznej, wykorzystując emocje, które można łatwo i niezwłocznie rozbudzić, takie jak lęk, pogarda, gniew i frustracja. Ich rozpowszechnienie może liczyć na manipulacyjne wykorzystywanie sieci społecznościowych oraz logiki, która gwarantuje im funkcjonowanie: w ten sposób treści, chociaż pozbawione podstaw, zyskują taką widzialność, że nawet wiarygodnym zaprzeczeniom z trudem udaje się zredukować ich szkody.

Trudność ujawnienia i wykorzenia *fake news* spowodowana jest też faktem, że ludzie często wchodzą w interakcje w obrębie jednorodnych i nieprzeniknionych dla innych perspektyw i opinii środowisk cyfrowych. Wynikiem tej *logiki dezinformacji* jest to, że zamiast zdrowej konfrontacji z innymi źródłami informacji, co mogłoby pozytywnie poddać w wątpliwość uprzedzenia i otworzyć na konstruktywny dialog, grozi nam stanie się mimowolnymi sprawcami rozpowszechniania opinii stroniczych i nieuzasadnionych. Dramat dezinformacji polega na dyskredytowaniu drugiego, przedstawianiu go jako wroga, aż po demonizację, która może podżegać do konfliktów. Informacje fałszywe ujawniają w ten sposób obecność postaw, które są jednocześnie nietolerancyjne i przewrażliwione, z jedynym skutkiem, że arogancja i nienawiść mogą się rozprzestrzeniać. Do tego ostatecznie prowadzi kłamstwo.

## 2. Jak je możemy rozpoznać?

Nikt z nas nie może zwalniać się z odpowiedzialności za przeciwdziałanie tym fałszerstwom. Nie jest to zadanie łatwe, ponieważ dezinformacja często opiera się na zróżnicowanym dyskursie, umyślnie pokrętnym i subtelnie wprowadzającym w błąd, a czasami wykorzystującym wyrafinowane mechanizmy. Dlatego też bardzo godne pochwały są inicjatywy edukacyjne, które pozwalają nauczyć się, jak czytać i oceniać kontekst komunikacyjny, ucząc by nie być nieświadomymi propagatorami dezinformacji, ale przyczyniać się do jej odkrycia. Równie godne pochwały są inicjatywy instytucjonalne i prawne, starające się określić regulacje mające na celu powstrzymanie tego zjawiska, a także podejmowane przez firmy *technologiczne* i *medialne*, służące określeniu nowych kryteriów dla weryfikacji tożsamości jednostek, które kryją się za milionami profili cyfrowych.

Ale zapobieganie i wskazanie mechanizmów dezinformacji wymaga również głębokiego i starannego rozeznania. Trzeba bowiem zdemaskować to, co można określić jako „logikę węża”, zdolnego wszędzie do maskowania się i ukąszenia. Jest to strategia stosowana przez węża „podstępnego”, o którym mowa w Księdze Rodzaju, a który u zarania ludzkości stał się twórcą pierwszego *fake newsa* (por. Rdz 3,1–15) Doprowadził on do tragicznych konsekwencji grzechu, którego wynikiem było następnie pierwsze bratobójstwo (por. Rdz 4), a także inne niezliczone formy zła przeciwko Bogu, bliźniemu, społeczeństwu i stworzeniu. Strategią tego sprytnego „ojca kłamstwa” (J 8,44) jest właśnie



*mimesis*, pelzające i niebezpieczne uwodzenie, które znajduje drogę w sercu człowieka poprzez fałszywe i kuszące argumentacje. W opisie grzechu pierworodnego kusiciel podchodzi rzeczywistości do kobiety udając przyjaciela, zainteresowanego jej dobrem i zaczyna swoją mowę od stwierdzenia prawdziwego, ale tylko częściowo: „Czy rzeczywistość Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?” (Rdz 3,1). W istocie to, co Bóg powiedział Adamowi, nie było zakazem jedzenia z wszystkich drzew, lecz tylko z jednego: „Z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść” (Rdz 2,17). Kobieta odpowiadając wyjaśniła to wężowi, ale dała się oczarować jego prowokacji: „O owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli” (Rdz 3,2). Ta odpowiedź wie coś, o legalizmie i pesymizmie: nadając wiarygodność fałszerzowi, dając się oczarować jego ustawieniu faktów, kobieta zostaje sprowadzona na manowce. Zatem najpierw zwraca uwagę na jego zapewnienie: „Na pewno nie umrzecie!” (w. 4). Następnie dekonstrukcja kusiciela nabiera pozorów wiarygodności: „Wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (w. 5). Wreszcie dochodzimy do podważenia ojcowskiego zalecenia Boga, które zmierzało ku dobru, aby pójść za uwodzicielską pokusą nieprzyjaciela. „Niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy” (w. 6). Ten biblijny epizod ujawnia zatem istotny dla naszego dyskursu fakt: żadna dezinformacja nie jest nieszkodliwa; wręcz przeciwnie, ufanie temu, co fałszywe, powoduje szkodliwe następstwa. Nawet pozornie niewielkie zniekształcenie prawdy może mieć groźne skutki.

W grę wchodzi bowiem nasza chciwość. *Fake news* stają się często wirusowe, to znaczy rozprzestrzeniają się w szybki i trudny do powstrzymania sposób, nie ze względu na logikę dzielenia się, która charakteryzuje *media społecznościowe*, ile raczej ze względu na ich oparcie w nienasyconej chciwości, która łatwo rozpala się w człowieku. Same ekonomiczne i oportunistyczne motywacje dezinformacji mają swoje korzenie w żądzy władzy, posiadania i używania życia, która w ostatecznym rachunku czyni nas ofiarami oszustwa znacznie bardziej tragicznego, niż każdy jego pojedynczy przejaw: zła, które przechodzi od fałszu do fałszu, aby nam skraść wolność serca. Właśnie dlatego wychowywanie do prawdy oznacza wychowywanie do rozeznawania, do



oceniań i rozważania pragnień i skłonności, które poruszają się w nas, abyśmy nie byli pozbawieni dobra, „łapiąc się” na każdą pokusę.

### 3. „Prawda was wyzwoli” (J 8,32)

Ciągłe skażenie oszukańczym językiem kończy się bowiem zaciemnieniem wnętrza człowieka. Dostojewski napisał coś niezwykłego w tym względzie: „Ten, kto łże przed samym sobą i słucha własnych łgarstw, doprowadza się do tego, że już żadnej prawdy ni w sobie, ni wokół siebie nie znajduje i traci w końcu szacunek do siebie i do innych. Nie szanując nikogo kochać przestaje, a żeby, nie znając miłości, zająć się czymś i rozerwać, oddaje się żądzom i prymitywnym rozkoszom i osiąga stan całkowitego zbydlęcenia w rozpuście swej, a wszystko to z łgarstwa względem innych ludzi i samego siebie” (*Bracia Karamazow*, II, 2).

Jak się zatem bronić? Najbardziej radykalne antidotum na wirus fałszu to dać się oczyścić przez prawdę. W wizji chrześcijańskiej prawda nie jest wyłącznie rzeczywistością pojęciową, która dotyczy osądu rzeczy, określając je jako prawdziwe lub fałszywe. Prawda to nie tylko wydobywanie na światło rzeczy mrocznych, „odsłanianie rzeczywistości”, jak to określa starożytny grecki termin, *aletheia* (od *a-lethès*, „nie ukryte”), prowadzi do myślenia. Prawda ma związek z całym życiem. W Biblii niesie ona ze sobą znaczenie wsparcia, solidności, zaufania, jak sugeruje to rdzeń *aman*, z którego pochodzi również liturgiczne *Amen*. Prawdą jest to na czym można się oprzeć, aby nie upaść. W tym sensie relacyjnym, jedynym prawdziwie wiarygodnym i godnym zaufania, na którego można liczyć, czyli „prawdziwym”, jest Bóg żyjący. Oto stwierdzenie Jezusa: „Ja jestem prawdą” (J 14,6). Zatem człowiek znajduje i odkrywa na nowo prawdę, kiedy doświadcza jej w sobie jako wierność i niezawodność tego, kto go kocha. Tylko to wyzwala człowieka: „Prawda was wyzwoli” (J 8,32).

Wyzwolenie z fałszu i poszukiwanie relacji: oto dwa składniki, których nie może zabraknąć, aby nasze słowa i nasze gesty były prawdziwe, autentyczne i wiarygodne. Aby rozpoznać prawdę należy przemyśleć to, co wspiera jedność i promuje dobro, a także to co, przeciwnie, zmierza do izolowania, dzielenia i przeciwstawiania jednych drugim. Nie zyskuje się zatem rzeczywiście prawdy, gdy jest narzucona jako coś zewnętrznego i bezosobowego; wypływa ona natomiast ze swobodnych relacji między ludźmi, we wzajemnym wysłuchaniu siebie. Co więcej, nigdy nie przestajemy szukać prawdy, ponieważ coś fałszywego może zawsze

się wkraść, nawet kiedy mówimy rzeczy prawdziwe. Bezsprzeczny argument może rzeczywiście opierać się na niezaprzeczalnych faktach, ale jeśli jest używany do zranienia drugiego i zdyskredytowania go w oczach innych, niezależnie od tego, jak bardzo wydawałoby się to słuszne, nie ma w sobie prawdy. Prawdę sformułowań możemy rozpoznać po owocach: jeśli budzą polemikę, podlegają do podziałów, tchną rezygnację lub jeśli przeciwnie prowadzą do świadomej i dojrzałej refleksji, konstruktywnego dialogu, do pozytywnej działalności.

#### 4. Pokój jest wiadomością prawdziwą

Najlepszym antidotum na fałsz nie są strategie, ale ludzie: osoby będące wolnymi od chciwości, które są gotowe do wysłuchania, i poprzez trud szczerego dialogu pozwalają wyłonić się prawdzie; osoby pociągnięte dobrem, biorące na siebie odpowiedzialność za używanie języka. Jeśli drogą wyjścia z rozprzestrzeniania się dezinformacji jest odpowiedzialność, to szczególnie zaangażowanym jest ten, kto z urzędu jest zobowiązany do bycia odpowiedzialnym za informowanie czyli dziennikarz, *strażnik wiadomości*. We współczesnym świecie nie tylko wykonuje on pracę, ale prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu misję. W szale wieści i wirze *gorących tematów* jego zadaniem jest przypomnienie, że w centrum wiadomości nie jest szybkość w nadaniu jej i wpływ na odbiorców, ale osoby. Informowanie to formowanie, i ma ono coś wspólnego z życiem ludzi. Z tego powodu poprawność źródeł i strzeżenie komunikacji są prawdziwymi procesami rozwoju dobra, które rodzą zaufanie i otwierają drogi jedności i pokoju.

Chciałbym zatem skierować zachętę do krzewienia *dziennikarstwa pokoju*. Nie rozumiem przez to wyrażenia dziennikarstwa „dobrodusznego”, zaprzeczającego istnieniu poważnych problemów i przyjmującego ckliwe tony. Mam na myśli, przeciwnie, dziennikarstwo bez udawania, wrogie fałszom, *sloganom* dla efektu i spektakularnym deklaracjom. Dziennikarstwo uprawiane przez osoby dla osób, pojmujące siebie jako służba wszystkim ludziom, zwłaszcza tym, stanowiącym większość na świecie, którzy nie mają głosu; dziennikarstwo, które nie spalałoby wiadomości, ale angażowało by się w poszukiwanie prawdziwych przyczyn konfliktów, aby sprzyjać ich dogłębnemu zrozumieniu i przewyciężeniu przez rozpoczęcie korzystnych procesów; dziennikarstwo zaangażowane we wskazywanie rozwiązań alternatywnych dla *eskalacji* wrzasku i przemocy słownej.

Dlatego też, zainspirowani modlitwą franciszkańską, moglibyśmy zwrócić się do Tego, który jest uosobieniem Prawdy:

„O Panie, uczyni nas narzędziami Twojego pokoju,  
Spraw, abyśmy rozpoznawali zło, które wkrada się w przekaz nie tworzący jedności.

Uczyni nas zdolnymi do usunięcia trucizny z naszych osądów. Pomóż nam mówić o innych, jako o braciach i siostrach.

Ty jesteś wierny i godny zaufania; spraw, aby nasze słowa były ziarnami dobra dla świata:

abyśmy tam gdzie zgiełk, trwali w wysłuchiowaniu;

gdzie zamęt, rozbudzali harmonię;

gdzie dwuznaczność, wnosili jasność;

tam, gdzie wykluczenie, zanosili dzielenie się;

gdzie pogoń za sensacją, byli wstrzeźliwi;

gdzie powierzchowność, zadawali prawdziwe pytania;

tam, gdzie uprzedzenia, budzili zaufanie;

gdzie agresja, wnosili szacunek;

gdzie fałsz, przynosili prawdę. Amen”.

## **HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA** **w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 2018 r.**

Czterdzieści dni po Bożym Narodzeniu oddajemy cześć Panu, który wracając do świątyni, idzie na spotkanie ze swoim ludem. Na chrześcijańskim Wschodzie jest ono nazywane „świętem spotkania Pańskiego”: spotkanie między Bogiem-Dzieciątkiem, który przynosi nowość, a oczekującą ludzkością, reprezentowaną przez starców w świątyni.

W świątyni ma miejsce jeszcze inne spotkanie, między dwiema parami: z jednej strony młodymi Maryją i Józefem, a z drugiej strony starcami Symeonem i Anną. Starcy otrzymują od młodych, młodzi czerpią od osób starszych. Maryja i Józef znajdują bowiem w świątyni *korzenie ludu*, i jest to ważne, ponieważ Boża obietnica nie wypełnia się indywidualnie i za jednym zamachem, ale razem i na przestrzeni dziejów. Znajdują także *korzenie wiary*, ponieważ wiara nie jest pojęciem, którego należy się nauczyć w podręczniku, ale sztuką życia z Bogiem, której uczymy się z doświadczenia tych, którzy nas poprzedzili w drodze. W ten sposób dwoje młodych spotyka starców. I dwoje starców u kresu swoich dni przyjmuje Jezusa, który jest sensem ich życia. Wydarzenie to

wypełnia zatem prorocstwo Joela: „starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia” (3,1). W tym spotkaniu młodzi widzą swoją misję, a starcy realizują swoje marzenia. Wszystko to ma miejsce, ponieważ w centrum spotkania znajduje się Jezus.

Spójrzmy na nas, drodzy konsekrowani bracia i siostry. Wszystko zaczęło się od spotkania z Panem. Od spotkania i od powołania rozpoczęła się droga konsekracji. Trzeba o tym pamiętać. A jeśli dobrze sobie przypomnimy, to zobaczymy, że na tym spotkaniu z Jezusem nie byliśmy sami: był także lud Boży, Kościół, młodzi i starzy, jak w Ewangelii. Jest tam interesujący szczegół: podczas gdy młodzi Maria i Józef wiernie przestrzegają przepisów Prawa – Ewangelia mówi o tym czterokrotnie – i wcale nie mówią, to starcy Symeon i Anna śpieszą i prorokują. Mogłoby się wydawać, że powinno być odwrotnie: zazwyczaj młodzi mówią z zapałem o przyszłości, podczas gdy starsi strzegą przeszłości. W Ewangelii dzieje się odwrotnie, ponieważ kiedy spotykamy się w Panu, natychmiast pojawiają się Boże niespodzianki. By pozwolić, żeby wydarzały się w życiu konsekrowanym, warto pamiętać, że nie możemy odnowić spotkania z Panem bez drugiej osoby: nigdy nie wolno pozostawiać jej w tyle, nigdy nie dokonywać odrzuceń pokoleniowych, ale towarzyszyć sobie na co dzień z Panem w centrum. Jeśli bowiem młodzi są wezwani do otwierania nowych drzwi, to starsi mają klucze. A młodość danego instytutu polega na udaniu się do korzeni, słuchając starszych. Bez tego spotkania między osobami starszymi a młodymi nie ma przyszłości; nie ma rozwoju bez korzeni i nie ma rozkwitu bez nowych pędów. Nigdy nie wolno prorokować, pomijając pamięć, nigdy nie można kultywować pamięci bez prorocstwa; zawsze konieczne jest spotkanie.

Dzisiejszy gorączkowy rytm życia prowadzi nas do zamknięcia wielu drzwi na spotkanie, często z obawy przed drugim. Stale otwarte są drzwi centrów handlowych i połączeń sieciowych. Ale w życiu konsekrowanym tak nie jest: brat i siostra, których daje mi Bóg, są częścią mojej historii, są darem, którego należy strzec. Niech się nie zdarza, by patrzeć bardziej na ekran telefonu komórkowego niż w oczy brata, lub skupiać się bardziej na naszych programach niż na Panu. Kiedy bowiem w centrum umieszcza się projekty, techniki i struktury, to życie konsekrowane przestaje przyciągać i już nie przekazuje nic światu; nie rozkwita, ponieważ zapomina o tym „co ma zakopane”, to jest o swoich korzeniach.

Życie konsekrowane rodzi się i odradza ze spotkania z Jezusem takim, jaki jest: ubogim, czystym i posłusznym. Porusza się po podwój-

nym torze: z jednej strony inicjatywa miłości Boga, od której wszystko się zaczyna i do której zawsze musimy powracać; z drugiej – nasza odpowiedź, która jest prawdziwą miłością, kiedy jest *bez ja i bez ale*, kiedy naśladuje Jezusa ubogiego, czystego i posłusznego. Tak więc, gdy życie świata stara się gromadzić, życie konsekrowane porzuca przemijające bogactwa, aby objąć Tego, który stale trwa. Gdy życie świata dąży do przyjemności i zachcianek swego „ja”, to życie konsekrowane uwalnia uczucia od wszelkiego posiadania, aby w pełni kochać Boga i innych. Gdy życie świata upiera się, by czynić to, co się chce, to życie konsekrowane wybiera pokorne posłuszeństwo jako największą wolność. I kiedy życie świata szybko zostawia ręce i serce pustymi, to życie według Jezusa napenia pokojem aż do końca, jak w Ewangelii, gdzie starcy szczęśliwi docierają do schyłku życia, z Panem w swych rękach i radością w sercu.

Jak nam dobrze, gdy podobnie jak Symeon trzymamy Pana „na swych rękach” (Łk 2,28)! Nie tylko w głowie i sercu, ale na rękach, we wszystkim, co czynimy: w modlitwie, w pracy, przy stole, przy telefonie, w szkole, z ubogimi, wszędzie. Mieć Pana w rękach to antidotum na wyizolowany mistycyzm i nieokiełznany aktywizm, ponieważ prawdziwe spotkanie z Jezusem koryguje zarówno pobożnych sentymentalistów, jak i szalonych działaczy. Przeżywanie spotkania z Jezusem jest również lekarstwem na *paraliż normalności* i otwarciem się na codzienny chaos łaski. Dać się spotkać Jezusowi, spotkać Jezusa: to jest tajemnica, aby utrzymać przy życiu płomień życia duchowego. To sposób, aby nie dać się wciągnąć w życie nijakie, w którym przeważają narzekania, gorycz i nieuniknione rozczarowania. Trzeba spotkać się w Jezusie jako bracia i siostry, młodzi i starzy, aby przezwyciężyć jałową retorykę „starych dobrych czasów” – tę nostalgię, która zabija duszę – aby uciszyć „tutaj nie ma nic dobrego”. Jeśli każdego dnia spotykamy Jezusa i braci, to serce nie koncentruje się na przeszłości lub przyszłości, lecz żyje dniem dzisiejszym Boga w pokoju ze wszystkimi.

Pod koniec Ewangelii jest inne spotkanie z Jezusem, które może zainspirować życie konsekrowane: spotkanie kobiet przy grobie. Poszły na spotkanie z umarłym, ich droga zdawała się bezużyteczna. Również wy idziecie na świat pod prąd: życie świata łatwo odrzuca ubóstwo, czystość i posłuszeństwo. Ale, podobnie jak te kobiety, idźcie dalej, pomimo obawy o ciężkie kamienie, które trzeba odwalić (por. Mk 16,3). I podobnie jak te kobiety, jako pierwsi spotkacie zmartwychwstałego i żyjącego Pana, przytulając Go do siebie (por. Mt 28,9) i natychmiast

głosicie Go braciom, z oczyma jaśniejącymi wielką radością (por. w. 8). W ten sposób będziecie nieustanną jutrzeńką Kościoła: wy, konsekrowani i konsekrowane, jesteście nieustanną jutrzeńką Kościoła! Życzę wam, abyście już dziś ożywili spotkanie z Jezusem, idąc razem ku Niemu: a to przyda światła waszym oczom i energii waszym krokom.

## **ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na XXVI Światowy Dzień Chorego 2018**

Drodzy Bracia i Siostry!

Posługa, jaką Kościół niesie chorym i osobom, które się nimi opiekują, musi być kontynuowana z wciąż odnowianą energią, z wiernością poleceniu Pana (por. Łk 9,2–6; Mt 10,1–8; Mk 6,7–13) i zgodnie z bardzo wymownym przykładem, jego Założyciela i Nauczyciela.

W tym roku tematem Dnia Chorego są słowa, które Jezus, wywieszony na krzyżu, kieruje do swojej Matki Maryi i do Jana: „«Oto syn Twój (...) Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19,26–27).

1. Te słowa Pana rzucają głębokie światło na tajemnicę krzyża. Nie jest on beznadziejną tragedią, ale miejscem, gdzie Jezus ukazuje swoją chwałę i przekazuje swoją ostatnią wolę miłości, która staje się konstytutywną zasadą wspólnoty chrześcijańskiej i życia każdego ucznia.

Przede wszystkim słowa Jezusa zapoczątkowują powołanie Maryi jako Matki całej ludzkości. Będzie Ona w szczególności Matką uczniów swojego Syna i będzie się nimi opiekowała i czuwała nad ich drogą. A wiemy, że macierzyna troska o syna czy córkę obejmuje zarówno materialne, jak i duchowe aspekty ich wychowania.

Niewysłowione cierpienie krzyża przesywa duszę Maryi (por. Łk 2,35), ale Jej nie paraliżuje. Przeciwnie, zaczyna się dla Niej, jako Matki Pana, nowa droga poświęcenia. Jezus na krzyżu troszczy się o Kościół i o całą ludzkość, a Maryja jest powołana do dzielenia tej Jego troski. Dzieje Apostolskie, opisując wielkie wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, ukazują Maryję, która zaczęła wykonywać swoje zadanie w pierwszej wspólnotie Kościoła. Zadanie, które nigdy się nie kończy.

2. Uczeń Jan, umiłowany, reprezentuje Kościół, lud mesjański. Ma on uznać Maryję za swoją Matkę. A w tym uznaniu ma Ją przyjąć, kontemplować w Niej wzór ucznia, a także macierzyńskie powołanie, które Jezus Jej powierzył, wraz z troskami i projektami, jakie się z tym wiąży

– ma być Matką, która kocha i rodzi dzieci, potrafiące kochać zgodnie z przykazaniem Jezusa. Zatem macierzyńskie powołanie Maryi, powołanie do opieki nad dziećmi przechodzi na Jana i na cały Kościół. Cała wspólnota uczniów jest włączona w macierzyńskie powołanie Maryi.

3. Jan, jako uczeń, który dzielił z Jezusem wszystko, wie, że Nauczyciel chce doprowadzić wszystkich ludzi do spotkania z Ojcem. On może zaświadczyć, że Jezus spotykał wielu ludzi, którzy byli chorzy na duchu, gdyż byli pełni dumy (por. J 8,31–39), i chorych na ciełe (por. J 5,6). Wszystkim im darował miłosierdzie i przebaczenie, a chorym – także uzdrowienie fizyczne, znak obfitości życia w królestwie, gdzie każda łza zostaje osuszona. Tak jak Maryja, uczniowie są powołani, by opiekowali się sobą nawzajem, ale nie tylko. Wiedzą, że serce Jezusa jest otwarte dla wszystkich bez wyjątku. Wszystkim musi być głoszona Ewangelia o królestwie i wszystkich, którzy są w potrzebie, musi obejmować miłość chrześcijan, po prostu dlatego, że są osobami, dziećmi Bożymi.

4. To macierzyńskie powołanie Kościoła w stosunku do osób będących w potrzebie i chorych urzeczywistniało się na przestrzeni jego dwutysiącletniej historii w przebogatej serii inicjatyw na rzecz chorych. Nie należy zapominać o tej historii ofiarności. Dziś trwa ona nadal na całym świecie. W krajach, gdzie istnieją wystarczające systemy publicznej opieki zdrowotnej, działalność zgromadzeń katolickich, diecezji i ich szpitali oprócz zapewniania opieki medycznej na wysokim poziomie ma na celu stawianie człowieka w centrum procesu leczenia i prowadzenie badań naukowych z poszanowaniem życia i chrześcijańskich wartości moralnych. W krajach, w których systemy opieki zdrowotnej są niewystarczające lub ich brakuje, Kościół stara się zaoferować ludziom możliwie jak najwięcej w zakresie opieki zdrowotnej, aby wyeliminować śmiertelność niemowląt i wykorzenić niektóre szeroko rozpowszechnione choroby. Gdziekolwiek się znajduje, stara się on leczyć, nawet kiedy nie jest w stanie przywrócić zdrowia. Obraz Kościoła jako „szpitala polowego”, otwartego dla wszystkich zranionych przez życie, jest rzeczywistością bardzo konkretną, bowiem w niektórych częściach świata tylko szpitale misyjne i diecezjalne zapewniają niezbędną opiekę zdrowotną ludności.

5. Pamięć o długiej historii posługi niesionej chorym jest powodem do radości dla wspólnoty chrześcijańskiej, a przede wszystkim dla tych, którzy w dzisiejszych czasach pełnią tę posługę. Trzeba jednak patrzeć na przeszłość, zwłaszcza po to, aby się nią ubogacać. Od niej powinniśmy się uczyć: wielkoduszności, aż po całkowite poświęcenie się wielu założycieli instytucji posługujących chorym; kreatywności, inspirowa-



nej przez miłość, wielu inicjatyw realizowanych na przestrzeni wieków; zaangażowania w badania naukowe, aby oferować chorym nowatorskie i niezawodne leczenie. To dziedzictwo przeszłości pomaga dobrze planować przyszłość. Na przykład, aby ustrzec szpitale katolickie przed niebezpieczeństwem stosowania logiki przedsiębiorstwa, która na całym świecie usiłuje włączyć opiekę zdrowotną w działalność rynkową, czego skutkiem jest odrzucanie ubogich.

Myślenie organizacyjne i miłość wymagają natomiast tego, aby była szanowana godność człowieka chorego i żeby był on zawsze stawiany w centrum procesu leczenia. Takie nastawienie winno cechować także chrześcijan pracujących w placówkach publicznych, którzy są powołani do tego, by przez swoją służbę dawali dobre świadectwo o Ewangelii.

6. Jezus pozostawił Kościołowi w darze swoją moc uzdrawiania: „Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: (...) Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie” (Mk 16,17–18). W *Dziejach Apostolskich* czytamy opis uzdrowień dokonanych przez Piotra (por. 3,4–8) i Pawła (por. 14,8–11). Odpowiedzią na dar Jezusa jest zadanie Kościoła, który wie, że powinien obejmować chorych takim samym jak jego Pan spojrzeniem, pełnym czułości i współczucia. Duszpasterstwo służby zdrowia jest i zawsze pozostanie niezbędnym i istotnym zadaniem, które należy realizować z wciąż nowym zapałem, poczynając od wspólnot parafialnych aż po najlepsze ośrodki opieki zdrowotnej. Nie możemy w tym miejscu nie wspomnieć o czułości i wytrwałości, z jakimi wiele rodzin opiekuje się swoimi dziećmi, rodzicami i krewnymi, chronicznie chorymi lub z poważną niepełnosprawnością. Opieka świadczona w rodzinie jest nadzwyczajnym świadectwem miłości do osoby ludzkiej i winna być otaczana odpowiednim uznaniem oraz wspierana przez stosowną politykę. Dlatego lekarze i pielęgniarze, kapłani, osoby konsekrowane i wolontariusze, członkowie rodzin oraz wszyscy, którzy angażują się w opiekę nad chorymi, uczestniczą w tej misji Kościoła. Jest to wspólna odpowiedzialność, która podnosi wartość codziennej posługi każdego.

7. Maryi, Matce czułości, pragniemy powierzyć wszystkich chorych na ciele i duchu, aby umacniała ich nadzieję. Prośmy Ją także, aby nam pomagała być otwartymi na chorych braci. Kościół wie, że potrzebuje specjalnej łaski, aby mógł sprostać swojej posłudze ewangelicznej w zakresie opieki nad chorymi. Toteż zjednoczmy się wszyscy w modlitwie do Matki Pana, błagając usilnie, aby każdy członek Kościoła przeżywał z miłością powołanie do służby życiu i zdrowiu. Niech Dziewica



Maryja wstawia się za tym XXVI Światowym Dniem Chorego; niech pomaga osobom chorym przeżywać swoje cierpienie w jedności z Panem Jezusem i niech wspiera tych, którzy się nimi opiekują. Wszystkim – chorym, pracownikom służby zdrowia i wolontariuszom – udzielam z serca Błogosławieństwa Apostolskiego.

Watykan 26.11.2017 r., Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

## **ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na Wielki Post 2018**

„Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu” (Mt 24,12)

Drodzy Bracia i Siostry!

Ponownie zbliża się Pascha Pana! Aby nas do niej przygotować, Boża Opatrzność daje nam każdego roku Wielki Post, „sakramentalny znak naszego nawrócenia” (1), który zapowiada i urzeczywistnia możliwość nawrócenia się do Pana całym sercem i całym życiem.

Również w tym roku – przez to przesłanie – pragnę pomóc całemu Kościołowi w przeżywaniu z radością i w prawdzie tego czasu łaski; a inspiruję się w tym słowami Jezusa z Ewangelii Mateusza: „Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu” (24,12).

To zdanie zawarte jest w mowie dotyczącej końca czasów, wygłoszonej w Jerozolimie, na Górze Oliwnej, właśnie tam, gdzie rozpocznie się męka Pana. Jezus, odpowiadając na pytanie uczniów, zapowiada wielkie udręki i opisuje sytuację, w jakiej może znaleźć się wspólnota wierzących: w obliczu bolesnych wydarzeń pewni fałszywi prorocy wielu wprowadzą w błąd, tak iż grozić będzie wygaśnięcie w sercach miłości, która jest istotą całej Ewangelii.

### **Fałszywi prorocy**

Słuchamy tego fragmentu i zastanawiamy się: jakie postaci przybierają fałszywi prorocy?

Przypominają oni „zaklinaczy węży”, to znaczy wykorzystują ludzkie emocje, aby zniewalać ludzi i prowadzić ich tam, gdzie chcą. Ileż dzieci Bożych daje się zwieść powabom trwającej parę chwil przyjemności, którą bierze się za szczęście! Iluż mężczyzn i ile kobiet żyje jakby

pod urokiem iluzji pieniądza, który w rzeczywistości czyni ich niewolnikami zysku lub niegodziwych interesów! Ileż osób żyje, sądząc, że same sobie wystarczają, i padają ofiarą samotności!

Inni fałszywi prorocy to „szarlatani”, którzy proponują łatwe i natychmiastowe sposoby zaradzenia cierpieniom, środki, które okazują się jednak zupełnie nieskuteczne – jakże wielu młodym ludziom proponowane jest fałszywe remedium w postaci narkotyków, relacji „jednorazowego użytku”, zarobków łatwych, ale nieuczciwych! Jak wielu jest wciąż zaplątanych w sieć życia całkowicie wirtualnego, w którym relacje wydają się łatwiejsze i szybkie, a potem okazują się dramatycznie pozbawione sensu! Ci oszuści, proponujący rzeczy bez wartości, odbierają natomiast to, co jest najcenniejsze, jak godność, wolność i zdolność kochania. To pokusa próżności prowadzi nas do tego, że puszymy się jak paw... i potem się ośmieszamy; a ze śmieszności nie ma powrotu. Nic dziwnego: od zawsze diabeł, który jest „kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8,44), przedstawia zło jako dobro, a fałsz jako prawdę, aby zmylić serce człowieka. Dlatego każdy z nas jest wezwany do tego, by w swoim sercu rozeznawał i badał, czy jest zagrożony przez kłamstwa tych fałszywych proroków. Trzeba się nauczyć nie zatrzymywać na poziomie bezpośrednim, powierzchownym, ale rozpoznawać to, co zostawia w nas dobry i trwalszy ślad, bowiem pochodzi od Boga i służy rzeczywistości naszemu dobru.

### Zimne serce

Dante Alighieri w swoim opisie piekła wyobraża diabła siedzącego na lodowym tronie (2); mieszka on w mrozie stłumionej miłości. Zastanówmy się zatem: w jaki sposób stygnie w nas miłość? Jakie sygnały wskazują nam, że miłość w nas może wygasnąć?

Tym, co gasi miłość, jest przede wszystkim chciwość pieniądza, będąca „korzeniem wszelkiego zła” (1 Tm 6,10); jej następstwem jest odrzucenie Boga, a zatem szukania pociechy w Nim – wolimy nasze przygnębienie niż pokrzepienie Jego Słowa i sakramentów (3). To wszystko przeradza się w przemoc, obracając się przeciwko tym, których uważamy za zagrożenie dla naszych „pewników”, jak nienarodzone jeszcze dziecko, chory starzec, gość będący przejazdem, cudzoziemiec, a także bliźni, który nie odpowiada naszym oczekiwaniom.

Również świat stworzony jest milczącym świadkiem tego oziębienia miłości; ziemia jest zatruta przez odpady, wyrzucane niedbale i dla

interesu; morza, które także są zanieczyszczone, muszą, niestety, kryć szczątki licznych rozbitków przymusowych migracji; niebiosa – które w zamyśle Boga wyśpiewują Jego chwałę – są poorane przez maszyny, które zrzucają narzędzia śmierci.

Miłość stygnie również w naszych wspólnotach; w adhortacji apostoelskiej *Evangelii gaudium* starałem się opisać najbardziej ewidentne oznaki tego braku miłości. Są nimi: egoistyczna gnuśność, jałowy pesymizm, pokusa izolowania się i angażowania w nieustanne bratobójcze wojny, mentalność światowa, która skłania do zajmowania się tylko tym, co pozorne, osłabiając w ten sposób zapal misyjny (4).

### Co robić?

Jeżeli zauważamy w sobie i wokół nas opisane przed chwilą oznaki, to właśnie Kościół, nasza matka i nauczycielka, wraz z niekiedy gorzkim lekarstwem prawdy proponuje nam w tym okresie Wielkiego Postu słodki środek – modlitwę, jałmużnę i post.

Gdy poświęcamy więcej czasu na modlitwę, pozwalamy naszemu sercu odkryć ukryte kłamstwa, którymi zwodzimy samych siebie (5), by ostatecznie szukać pociechy w Bogu. On jest naszym Ojcem i chce, abyśmy mieli życie.

Praktykowanie jałmużny uwalnia nas od chciwości i pomaga nam odkryć, że drugi człowiek jest moim bratem – to, co mam, nie jest nigdy tylko moje. Bardzo bym chciał, żeby jałmużna stała się dla wszystkich prawdziwym, autentycznym stylem życia! Bardzo bym chciał, abyśmy, jako chrześcijanie, brali przykład z apostołów i widzieli w możliwości dzielenia się z innymi naszymi dobrami konkretne świadectwo komunii, jaką żyjemy w Kościele. Odnośnie do tego posłużę się napomnieniem św. Pawła, kiedy zachęcał Koryntian do zbiórki na rzecz wspólnoty w Jerozolimie: „To przyniesie pożytek wam” (2 Kor 8,10). Dotyczy to w sposób szczególny Wielkiego Postu, kiedy to liczne organizacje przeprowadzają zbiórki dla Kościołów i społeczności znajdujących się w trudnych sytuacjach. Jak bardzo bym chciał, abyśmy również w naszych codziennych relacjach, za każdym razem, kiedy brat prosi nas o pomoc, pomyśleli, że jest to wezwanie Bożej Opatrzności: każda jałmużna jest sposobnością, aby uczestniczyć w Opatrzności Boga względem Jego dzieci; a jeżeli On dziś posługuje się mną, abym pomógł bratu, to czyż jutro nie zatroszczy się także o moje potrzeby – On, który nie daje się przesćgnąć w hojności? (6)

Post, na koniec, odbiera siłę naszej przemocy, rozbraja nas i stanowi wielką okazję do wzrastania. Z jednej strony, pozwala nam doświadczyć tego, co odczuwają ludzie, którym brakuje nawet tego, co niezbędnie potrzebne, i których na co dzień dręczy głód; z drugiej strony, wyraża stan naszego ducha, złaźnionego dobroci i spragnionego życia Bożego. Post nas przebudza, powoduje, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i na bliźniego, budzi na nowo wolę posłuszeństwa Bogu, który jako jedyny zaspokaja nasz głód.

Chciałbym, aby mój głos dotarł poza granice Kościoła katolickiego, aby dosięgnął was wszystkich, mężczyzn i kobiety dobrej woli, otwartych na słuchanie Boga. Jeżeli tak jak my jesteście zasmuceni szerszeniem się niegodziwości w świecie, jeżeli niepokoi was lodowacenie paraliżujące serca i działania, jeżeli widzicie, że słabnie poczucie wspólnego człowieczeństwa, przyłączcie się do nas, byśmy razem błagali Boga, by razem z nami pościć i razem dawać, ile możecie, żeby pomóc braciom!

### **Płomień Paschy**

Zachęcam przede wszystkim członków Kościoła, aby z zapalem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy. Jeżeli niekiedy wydaje się, że miłość gaśnie w wielu sercach, nie jest tak w sercu Boga! On daje nam wciąż nowe okazje, abyśmy mogli znów zacząć kochać.

Dobrą okazją będzie, również w tym roku, inicjatywa „24 godziny dla Pana”, która jest zachętą do tego, by sakrament pojednania był sprawowany w kontekście adoracji eucharystycznej. W 2018 r. odbędzie się ona w piątek 9 i w sobotę 10 marca, a inspiracją do niej będą słowa z Psalmu 130,4: „Ty udzielasz przebaczenia”. W każdej diecezji przynajmniej jeden kościół pozostanie otwarty przez 24 godziny bez przerwy, co stworzy sposobność do modlitwy adoracyjnej i do spowiedzi sakramentalnej.

W noc Zmartwychwstania Pańskiego będziemy na nowo przeżywać sugestywny rytuał zapalenia paschału: światło, odpalone od „nowego ognia”, stopniowo rozproszy mrok i oświecili zgromadzenie liturgiczne. „Niech światło Chrystusa, chwalebnie zmartwychwstałego, rozproszy ciemności naszych serc i umysłów” (7), abyśmy wszyscy mogli na nowo przeżyć doświadczenie uczniów z Emaus – słuchanie Słowa Pana i karmienie się Chlebem eucharystycznym sprawi, że nasze serce będzie mogło znów płonąć wiarą, nadzieją i miłością.

Błogosławię wam z serca i modłę się za was. Nie zapominajcie modlić się za mnie.

Franciszek

Watykan, 1 listopada 2017 r.

Przypisy:

1. *Mszal rzymski*, I Niedziela Wielkiego Postu, Kolekta.
2. „Cesarz, władający nad krainą nędzy./ Z lodu wysterczał do połowy łona, Piekło, XXXIV, 28–29, przekł. Edward Porębowicz.
3. „To kuriozalne, ale często boimy się pocieszenia, tego, że zostaniemy pocieszeni. Co więcej, czujemy się bezpieczniejsi w smutku i strapieniu. Czy wiecie, dlaczego? Bo w smutku czujemy się prawie głównymi postaciami. Natomiast w pocieszeniu główną postacią jest Duch Święty” (rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, 7 grudnia 2014 r.), w: „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, n.1/2015, s. 58.
4. Nn. 76–109.
5. Por. Benedykt XVI, Enc. *Spe salvi*, 33.
6. Por. Pius XII, Enc. *Fidei donum*, III.
7. *Mszal rzymski*, Wigilia Paschalna, Liturgia światła.

## **ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na XXXIII Światowy Dzień Młodzieży, 25 marca 2018 r.**

„Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga” (Łk 1,30)

Drodzy młodzi,

Światowe Dni Młodzieży 2018 stanowią krok naprzód w przygotowaniu międzynarodowego spotkania, które odbędzie się w Panamie w styczniu 2019 roku. Ten nowy etap naszej pielgrzymki przypada na rok, w którym zwołane jest Zgromadzenie Zwyczajne Synodu Biskupów na temat: „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”. To dobry zbieg okoliczności. Uwaga, modlitwa i refleksja Kościoła będą skierowane na Was, ludzi młodych, z pragnieniem zrozumienia, a przede wszystkim przyjęcia drogocennego daru, jakim jesteście dla Boga, dla Kościoła i dla świata.

Jak już wiecie, postanowiliśmy, aby w tej drodze towarzyszył nam wzór i wstawiennictwo Maryi, młodej kobiety z Nazaretu, którą Bóg

wybrał jako Matkę swego Syna. Idzie ona z nami ku Synodowi i Światowym Dniom Młodzieży w Panamie. Jeśli w ubiegłym roku prowadziły nas słowa Jej kantyku uwielbienia: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1,49) – ucząc nas upamiętniać przeszłość – to w bieżącym roku staramy się słuchać wraz z Nią głosu Boga, który budzi odwagę i daje łaskę konieczną, aby odpowiedzieć na Jego wezwanie: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga” (Łk 1,30). Są to słowa wypowiedziane przez posłańca Boga, archanioła Gabriela, do Maryi, prostej dziewczyny z małej wioski w Galilei.

## 1. Nie bój się!

To zrozumiałe, że nagle pojawienie się anioła i jego tajemnicze pozdrowienie: „Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą” (Łk 1,28), wywołały silny niepokój w Maryi, zaskoczonej tym pierwszym objawieniem jej tożsamości i powołania, do tej pory jej nieznanych. Maryja, podobnie jak inne postacie z Pisma Świętego, drży w obliczu tajemnicy powołania Boga, który w jednej chwili stawia ją przed ogromem swego planu i sprawia, że odczuwa Ona całą swą małość skromnego stworzenia. Anioł, czytając w głębi jej serca, mówi do niej: „Nie bój się”! Bóg czyta również w naszych sercach. Dobrze zna wyzwania, jakim musimy stawić czoło w życiu, zwłaszcza, gdy stajemy w obliczu decyzji fundamentalnych, od których zależy, kim będziemy i co zrobimy na tym świecie. To „ciarki” jakie odczuwamy, gdy mamy do czynienia z decyzjami dotyczącymi naszej przyszłości, naszego stanu życia, naszego powołania. W takich chwilach jesteśmy wzburzeni i ogarnia nas wiele lęków.

A Wy, ludzie młodzi, jakie życie *obawy*? Co was najbardziej niepokoi w głębi serca? W wielu z was istnieją obawy „drugoplanowe”, że nie jesteście kochani, lubiani, nie akceptowani takimi, jakimi jesteście. Dziś jest wielu młodych, którzy mają poczucie, że muszą być inni od tego, czym są w rzeczywistości, próbując się dostosować do często sztucznych i nieosiągalnych standardów. Nieustannie dokonują retuszowania swoich wizerunków, chowając się za maskami i fałszywymi tożsamościami tak, że sami niemal stają się *fake'iem*. U wielu z nich mamy do czynienia z obsesją na tle otrzymywania jak największej liczby „polubień”. I z tego poczucia nieadekwatności rodzi się wiele obaw i niepewności. Inni lękają się, że nie znajdą bezpieczeństwa emocjonalnego i zostaną sami. W wielu, w obliczu niepewności związanej z pracą, wkracza lęk przed niemożnością znalezienia satysfakcjonującej afirma-

cji zawodowej, nie spełnienia swoich marzeń. Te obawy są dziś bardzo obecne w wielu młodych ludziach, zarówno wierzących, jak i niewierzących. Także ci, którzy przyjęli dar wiary i poważnie poszukują swojego powołania, nie są rzeczą jasną wolni od strachu. Niektórzy myślą: może Bóg chce ode mnie, albo zażąda ode mnie za wiele. Może przemierzając drogę wskazaną mi przez Niego, nie będę naprawdę szczęśliwy, albo nie będę mógł sprostać temu, o co mnie prosi. Inni zadają sobie pytanie: czy podążam drogą wskazaną mi przez Boga, kto może mi zagwarantować, że będę mógł podążać nią do końca? Czy nie ulegnę zniechęceniu? Czy nie stracę entuzjazmu? Czy będę umiał wytrwać przez całe me życie?

W chwilach, kiedy wątpliwości i lęk tłoczy się w naszych sercach, konieczne staje się *rozeznanie*. Pozwala nam ono uporządkować zamęt w naszych myślach i uczuciach, aby działać w sposób właściwy i roztropny. Pierwszym krokiem w tym procesie prowadzącym do przewyciężenia lęków jest ich wyraźne określenie, by nie okazało się, że marnujemy czas i energię, padając łupem nietrwałych upiórów pozbawionych oblicza. W tym celu zapraszam wszystkich, byście spojrzeli do swego wnętrza i nazwali wasze lęki po imieniu. Zadajcie sobie pytanie: co mnie martwi, czego boję się najbardziej dzisiaj, w konkretnej sytuacji, której doświadczam? Co mnie blokuje i nie pozwala mi iść naprzód? Dlaczego nie mam odwagi, by dokonać ważnych decyzji, które powinienem podjąć? Nie lękajcie się uczciwie spojrzeć na swoje lęki, uznać je takimi, jakimi są, i zmierzyć się z nimi. Biblia nie zaprzecza ludzkiemu uczuciu strachu ani wielu przyczynom, które mogą go powodować. Abraham się bał (por. Rdz 12,10), Jakub się lękał (por. Rdz 31,31; 32,8), a również Mojżesz (por. Wj 2,14, 17,4), Piotr (Mt 26,69nn) i Apostołowie (Mk 4,38–40; Mt 26,56). Sam Jezus, chociaż na nieporównywalnym poziomie, także doświadczał lęku i udręki (Mt 26,37; Łk 22,44).

„Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?” (Mk 4,40). Ta reprimenda Jezusa wobec uczniów pozwala nam zrozumieć, jak często przeszkodą dla wiary nie jest niewiara, ale bojaźń. Dlatego dzieło rozeznania, po zidentyfikowaniu naszych lęków, musi nam pomóc w ich przewyciężeniu, otwierając nas na życie i ze spokojem stawiając czoło wyzwaniom, jakie nam ono przedstawia. W szczególności dla nas, chrześcijan, bojaźń nigdy nie może mieć ostatniego słowa, ale powinna stanowić okazję, aby dokonać aktu wiary w Boga... a także wiary w życie! Oznacza to uwierzenie w zasadniczą dobroć istnienia, które dał nam Bóg, zaufanie, że prowadzi On do dobrego celu przez często tajemnicze



dla nas okoliczności i zmienne koleje losu. Jeśli zamiast tego podsyca-  
my lęki, będziemy zmierzali do zamknięcia się w sobie, zabarykadowania  
się, by bronić się przed wszystkim i wszystkimi, pozostając jakby  
sparaliżowani. Musimy zareagować! Nigdy się nie zamykaj! W Piśmie  
Świętym znajdujemy 365 razy wyrażenie „nie lękajcie się”, ze wszyst-  
kimi jego odmianami. To jakby powiedzieć, że każdego dnia roku Pan  
chce, abyśmy byli wolni od bojaźni.

Rozeznanie staje się nieodzowne, w kontekście poszukiwania wła-  
snego powołania. Bowiem najczęściej nie jest ono natychmiast jasne  
czy zupełnie oczywiste, ale rozumiemy je stopniowo. Koniecznego do  
przeprowadzenia w tym przypadku rozeznania nie należy rozumieć  
jako indywidualnego wysiłku introspekcji, którego celem jest lep-  
sze poznanie naszych mechanizmów wewnętrznych, aby się umocnić  
i osiągnąć pewną równowagę. Osoba może stać się wówczas silniejsza,  
ale pozostaje mimo to zamknięta w ograniczonej perspektywie swoich  
możliwości i poglądów. Natomiast powołanie jest *wezwaniami Boga*,  
a rozeznanie w tym przypadku polega przede wszystkim na otwarciu się  
na Innego, który wzywa. Jest zatem konieczna cisza modlitwy, aby wy-  
słuchać głosu Boga, który rozbrzmiewa w sumieniu. Puka On do drzwi  
naszych serc, tak jak to uczynił z Maryją, pragnąc zawrzeć z nami przy-  
jaźń w modlitwie, mówić do nas poprzez Pismo Święte, obdarzyć nas  
swoim miłosierdziem w Sakramencie Pojednania, aby stać się z nami  
jedno w Komunii Świętej.

Ale ważne jest również skonfrontowanie i dialog z *innymi*, naszymi  
braćmi i siostrami w wierze, którzy mają większe doświadczenie  
i pomagają nam widzieć lepiej i wybierać między różnymi opcjami.  
Młody Samuel, kiedy usłyszał głos Pana, nie rozpoznał go od razu  
i pobiegł trzykrotnie do Helego, starego kapłana, który w końcu pod-  
sunął mu właściwą odpowiedź, jaką należy dać na wezwanie Boga:  
„Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój  
słucha” (1 Sm 3,9). W waszych wątpliwościach wiedźcie, że możecie  
liczyć na Kościół. Wiem, że są świetni kapłani, osoby konsekrowane,  
wierni świeccy, wielu z nich młodych, którzy ze swej strony mogą wam  
towarzyszyć jako starsi bracia i siostry w wierze. Ożywiani przez Ducha  
Świętego, będą umieli wam pomóc w rozwikłaniu waszych wątpliwości  
i odczytaniu planu waszego osobistego powołania. „Inny” to nie tylko  
przewodnik duchowy, ale także ten, który pomaga nam otworzyć się  
na wszystkie nieskończone bogactwa egzystencji, jakimi obdarzył nas  
Bóg. Trzeba otwierać przestrzeń w naszych miastach i wspólnotach,



aby wzrastać, marzyć, patrzeć na nowe perspektywy! Nigdy nie traćcie smaku radowania się ze spotkania, z przyjaźni, smaku wspólnego marzenia, pielgrzymowania z innymi. Prawdziwi chrześcijanie nie boją się otwierać na innych, dzielić się przestrzeniami życiowymi, przekształcając je w przestrzenie braterstwa. Drodzy młodzi, nie pozwalajcie, aby przebliski młodości gasły w mroku zamkniętego pokoju, w którym jedynym oknem na świat jest komputer i smartfon. Otwórzcie na oścież drzwi waszego życia! Niech wasze przestrzenie i wasz czas będą wypełnione konkretnymi ludźmi, głębokimi relacjami, w których możecie dzielić się autentycznymi i realnymi doświadczeniami w waszym codziennym życiu.

## 2. Maryja!

„Wezwałem cię po imieniu” (Iz 43,1). Pierwszym powodem, aby się nie lękać jest właśnie fakt, że Bóg wzywa nas po imieniu. Anioł, posłaniec Boga, zwrócił się do Maryi *po imieniu*. Nadawanie imion jest właściwe Bogu. W dziele stworzenia powołuje On do istnienia każde stworzenie jego imieniem. Za imieniem kryje się pewna tożsamość, która jest wyjątkowa we wszystkim, w każdym człowieku, w tej intymnej istocie, którą do końca zna tylko Bóg. Ta boska prerogatywa została następnie współdzielona z człowiekiem, któremu Bóg zezwolił na nadawanie imion zwierzętom, ptakom, a nawet swoim dzieciom (Rdz 2,19–21; 4.1). Wiele kultur podziela tę głęboką wizję biblijną uznając w imieniu objawienie najgłębszej tajemnicy życia, znaczenia danej egzystencji.

Bóg wzywając kogoś po imieniu jednocześnie objawia mu jego *powołanie*, swój plan świętości i dobra, poprzez który osoba ta stanie się darem dla innych i który uczyni ją wyjątkową. I także wówczas, kiedy Pan zechce poszerzyć horyzonty danego życia, postanawia nadać powołanej osobie *nowe imię*, tak jak to czyni w przypadku Szymona, nazywając go „Piotrem”. Stąd wziął się zwyczaj przyjmowania nowego imienia, kiedy wступujemy do zakonu, wskazującego na nową tożsamość i nową misję. Boże powołanie, będąc osobistym i niepowtarzalnym, wymaga od nas odwagi, by uwolnić się od ujednociających schematów myślowych, tak aby nasze życie mogło być rzeczywiście oryginalnym i niepowtarzalnym darem dla Boga, dla Kościoła i dla innych.

Drodzy młodzi, bycie powołanym po imieniu to zatem znak naszej wielkiej godności w oczach Boga, Jego upodobania względem nas. I Bóg wzywa każdego z was po imieniu. Wy jesteście owym „ty” Boga,

cennymi w Jego oczach, godnymi szacunku i umiłowanymi (por. Iz 43,4). Przyjmujcie z radością ten dialog, jaki proponuje wam Bóg, to wezwanie, jakie kieruje On do was, powołując po imieniu.

### **3. Znalazłaś łaskę u Boga**

Głównym powodem, dla którego Maryja nie powinna się lękać, jest to, że znalazła łaskę u Boga. Słowo „łaska” mówi nam o miłości bezinteresownej, nienależnej. Jak bardzo dodaje nam otuchy świadomość, że nie musimy sobie zasłużyć na bliskość i pomoc Boga, przedstawiając wcześniej „program doskonałości”, pełen zasług i sukcesów! Anioł mówi do Maryi, że *już* znalazła łaskę u Boga, a nie, że ją otrzyma w przyszłości. A samo sformułowanie słów anioła pozwala nam zrozumieć, że boska łaska jest nieustanna, nie jest czymś przemijającym czy chwilowym i dlatego nigdy jej nie zabraknie. Również w przyszłości zawsze będzie nas wspierała łaska Boża, przede wszystkim w chwilach próby i ciemności.

Nieustanna obecność Bożej łaski zachęca nas do ufnego przyjęcia naszego powołania, co wymaga dążenia do wierności, które trzeba ponawiać każdego dnia. Droga powołania nie jest bowiem pozbawiona krzyży: są nimi nie tylko początkowe wątpliwości, ale także częste pokusy napotymane po drodze. Poczucie nieadekwatności towarzyszy uczniowi Chrystusa aż do końca, ale ten uczeń wie, że jest wspomagany łaską Boga.

Słowa anioła zstępują na ludzkie lęki, rozpraszając je mocą przyznoszonej przez nie dobrej nowiny: nasze życie nie jest czystym przypadkiem i jedynie walką o przetrwanie, ale każdy z nas stanowi historię umiłowaną przez Boga. Znalezienie „łaski w Jego oczach” oznacza, że Stwórca dostrzega wyjątkowe piękno naszej istoty i ma wspaniały plan dla naszego życia. Ta świadomość nie rozwiązuje oczywiście wszystkich problemów, ani nie usuwa niepewności życia, ale ma moc jego dogłębnego przemieniania. Nieznane, które przyniesie nam przyszłość, nie jest mroczną groźbą, którą musimy przetrwać, ale czasem sprzyjającym, danym nam by żyć wyjątkowością naszego osobistego powołania i dzielić je z naszymi braćmi i siostrami w Kościele i w świecie.

### **4. Odwaga w teraźniejszości**

Z pewności, że łaska Boża jest z nami, wypływa siła posiadania odwagi w chwili obecnej: odwagi realizowania tego, czego Bóg chce od nas tu i teraz, w każdej dziedzinie naszego życia. Odwagi, by przyjąć powoła-

nie, które ukazują nam Bóg; odwagi, by żyć naszą wiarą, nie ukrywając jej ani nie pomniejszając.

Tak, bo kiedy otwieramy się na łaskę Bożą, to, co niemożliwe staje się rzeczywistością. „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8,31). Łaska Boża dotyka owego „dzisiaj” waszego życia, „porywa” was takimi, jakimi jesteście, ze wszystkimi waszymi lękami i ograniczeniami, ale objawia także wspaniałe plany Boga! Wy, młodzi potrzebujecie poczucia, że ktoś naprawdę w was wierzy: wiedźcie, że Papież wam ufa; że Kościół wam ufa! A wy, ufajcie Kościołowi!

Młodej Maryi powierzono ważne zadanie właśnie dlatego, że była młoda. Wy, ludzie młodzi, macie siłę, przechodzicie przez etap życia, w którym z pewnością nie brakuje energii. Używajcie tej siły i energii, aby ulepszyć świat, zaczynając od tego, co najbliższe was. Pragnę, aby w Kościele powierzono wam ważne obowiązki, aby była odwaga pozostawiania wam przestrzeni; a Was proszę: przygotujcie się, aby te obowiązki przyjąć.

Zachęcam was do ponownej kontemplacji miłości Maryi: miłości troskliwej, dynamicznej, konkretnej. Miłości pełnej śmiałości i całkowicie nakierowanej na dar z siebie. Kościół przeniknięty tymi cechami maryjnymi będzie zawsze Kościołem wychodzącym, który wykracza poza swoje ograniczenia i granice, aby sprawić, że otrzymana łaska będzie przeobfita. Jeśli damy się zauroczyć przykładem Maryi, to będziemy konkretnie żyli miłością, która nas pobudza do miłowania Boga ponad wszystko i ponad samych siebie, aby kochać ludzi, z którymi dzielimy nasze codzienne życie. Będziemy też miłowali tych, którzy mogą się nam wydawać niezbyt mili. To jest miłość, która staje się służbą i poświęceniem, szczególnie wobec najsłabszych i najuboższych, która przemienia nasze oblicza i napędza nas radością.

Chciałbym zakończyć pięknymi słowami świętego Bernarda ze słynnej homilii o tajemnicy Zwiastowania, słowami, które wyrażają oczekiwanie całej ludzkości na odpowiedź Maryi: „Usłyszałaś, Dziewico, że poczniesz i porodzisz Syna; usłyszałaś, że stanie się to nie za sprawą człowieka, ale z Ducha Świętego. Wyczekuje anioł na odpowiedź... Oczekujemy i my, o Pani, na słowo zmiłowania... Dzięki Twemu słowu mamy zostać odnowieni i przywrócić życiu... Tego wyczekuje cały świat, do stóp Twoich się ścielący” (*Kazanie 4,8–9; Liturgia Godzin*, tom I, wydanie II Pallottinum 2006, s. 318).

Drodzy młodzi, Pan Jezus, Kościół, świat, oczekują także na waszą odpowiedź na wyjątkowe powołanie, jakie otrzymuje każdy w tym

życiu! Kiedy zbliża się ŚDM w Panamie, zachęcam Was do przygotowania się na to nasze spotkanie z radością i entuzjazmem ludzi, którzy chcą wziąć udział w wielkiej przygodzie. ŚDM jest dla odważnych! Nie dla młodych, którzy szukają jedynie wygody i którzy wycofują się przed trudnościami. Czy przyjmujecie wyzwanie?

Watykan, 11 lutego, VI niedziela okresu zwykłego, Wspomnienie Matki Bożej z Lourdes.

Franciszek

**Episkopat Polski**

# WSKAZANIA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI DOTYCZĄCE HOMILII MSZALNEJ

## Wstęp

Przepowiadanie słowa Bożego jest pierwszorzędnym zadaniem Kościoła, przez które urzeczywistnia on swoją istotę i zadanie otrzymane od Założyciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Szczególnie ważną formą posługi słowa jest homilia głoszona w liturgicznym zgromadzeniu wiernych, w sposób wyjątkowy podczas sprawowanej Eucharystii, będącej najświętszą czynnością Kościoła.

Przez homilię głoszoną w oparciu o święty tekst rozumie się zgodnie z nauczaniem Kościoła wyjaśnienie wybranego aspektu czytań Pisma Świętego lub innego tekstu świętego zawartego w częściach stałych lub własnych Mszy św., z uwzględnieniem misterium dnia lub też szczególnych potrzeb wiernych<sup>1</sup>.

Papież Benedykt XVI, przypominając w adhortacji *Verbum Domini* o doniosłej roli homilii mszalnej, a także o wyzwaniach stojących przed głosicielami, wyrażał życzenie, aby opracowano *Dyrektorium homiletyczne* jako pomoc dla kapłanów w jak najlepszym wypełnianiu posługi głoszenia<sup>2</sup>. Wolę wydania takiego dokumentu podtrzymał papież Franciszek, w związku z tym Kongregacja opublikowała z dniem 29 czerwca 2014 r. *Dyrektorium homiletyczne*.

Nawiązując do tego, jak też do innych dokumentów Kościoła, Konferencja Episkopatu Polski postanowiła przypomnieć zasady dotyczące głoszenia homilii mszalnej.

## **1. Obowiązek głoszenia homilii podczas Mszy Świętej sprawowanej z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane**

Sobór Watykański II, wskazując na konieczność przywrócenia homilii w liturgii, podkreślił, że jest ona integralną częścią czynności liturgicznej<sup>3</sup>, a co do jej doniosłej roli w liturgii z mocą podkreślił: „Bez poważnego

<sup>1</sup> Por. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o świętej liturgii „Inter oecumenici”*, nr 54.

<sup>2</sup> Por. Papież Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, nr 60.

<sup>3</sup> Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 52 i 35.

powodu («gravi de causa») nie należy jej więc opuszczać we Mszach św. sprawowanych z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane<sup>4</sup>.

Stąd Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że w niedziele i święta nakazane homilia jest obowiązkowa we wszystkich Mszach Świętych, sprawowanych z udziałem wiernych, oraz że nie wolno jej opuszczać bez poważnej przyczyny<sup>5</sup>. Należy tu przypomnieć, że odnosi się to także do Mszy z niedzieli i święta nakazanego, sprawowanej poprzedniego dnia wieczorem<sup>6</sup>.

Także *Dyrektorium homiletyczne* przypomina, że „homilia, będąca częścią liturgii, jest bardzo zalecana, stanowi bowiem pokarm konieczny do podtrzymania chrześcijańskiego życia”<sup>7</sup>.

Wierni mają prawo otrzymać od swoich duszpasterzy słowa życia, a również sami głosiciele wiele skorzystają z głoszenia homilii, zakładając, że jest przygotowana przez rozważanie i modlitwę<sup>8</sup>.

## **2. Obowiązek głoszenia homilii podczas celebracji sakramentów i sakramentaliów w czasie Mszy Świętej**

Biskupi polscy przypominają, że sprawując w czasie Mszy Świętej inne sakramenty, a także niektóre sakramentalia zgodnie z przepisami własnych ksiąg, należy głosić homilię. Powinno się w niej uwzględnić wskazania ksiąg liturgicznych, zawierających obrzędy poszczególnych sakramentów i sakramentaliów.

## **3. Powinność głoszenia homilii podczas celebracji obrzędów pogrzebu**

Biskupi polscy wskazują, że nie powinno się pozbawiać homilii uczestników liturgii pogrzebowej, także wtedy, gdy zmarły nie prowadził życia z wiary, choć należał do Kościoła. Homilia podczas pogrzebu stanowi bowiem niepowtarzalną okazję do głoszenia Zmartwychwstałego Chrystusa szczególnie wobec wielu niewierzących czy obojętnych reli-

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 52.

<sup>5</sup> *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 767 § 2.

<sup>6</sup> Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 1248 § 1.

<sup>7</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, nr 9.

<sup>8</sup> Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 65; Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, nr 9.

gijnie, którzy uczestniczą w liturgii. Przypomina się także, że homilia pogrzebowa może wprawdzie uwzględnić okoliczności życia i śmierci zmarłego, ale nie może stać się mową pochwalną<sup>9</sup>.

#### **4. Nauki rekolekcyjne i misyjne**

Jeśli nauki rekolekcyjne i misyjne są głoszone podczas Mszy św., mają być homilią, czyli mieć naturę liturgii i uwzględniać jej kontekst. W innym przypadku powinny być głoszone poza Mszą św. Homilia zawsze powinna unikać sprawiania wrażenia, że jest jakąś konferencją lub wykładem<sup>10</sup>.

#### **5. Listy pasterskie i komunikaty**

Listy pasterskie przeznaczone do odczytania w miejsce homilii mają spełniać wymogi stawiane homilii w liturgii i stanowić jej integralną część. Są one formą posługi słowa biskupów wobec wiernych. Powinny one być odczytywane przez osobę wyświęconą.

Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski lub biskupa nie zastępują homilii. Zaleca się je zamieszczać w gablotach kościelnych lub w prasie religijnej i w Internecie, ewentualnie odczytać w ramach ogłoszeń parafialnych lub poinformować wiernych o ich ogłoszeniu<sup>11</sup>.

#### **6. Adoracja eucharystyczna**

Biskupi przypominają, że adoracja eucharystyczna sprawowana bezpośrednio po Mszy św. lub przed nią nie zastępuje obowiązkowej homilii mszalnej.

#### **7. Kazanie podczas nabożeństw**

Należy pamiętać o różnicy między homilią a kazaniem. Homilia to przepowiadanie, będące integralną częścią liturgii, natomiast kazanie jest przepowiadaniem poza liturgią, w czasie nabożeństw<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> *Obchody pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. drugie uzupełnione, nr 56.

<sup>10</sup> Por. Papież Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, nr 138.

<sup>11</sup> Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 90a.

<sup>12</sup> Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 52; *Ogólne wprowadze-*



Jeśli nabożeństwo *Gorzkich Żali* odprawiane jest w niedzielę przed lub po Mszy Świętej, można zrezygnować z kazania pasyjnego, ale nie z homilii, która powinna być wygłoszona jak zwykle podczas Mszy Świętej.

Podobnie nie należy rezygnować z homilii w czasie Mszy Świętej, gdy poprzedza ją inne nabożeństwo, np. majowe czy różańcowe, w czasie którego prowadzone jest rozważanie lub jest głoszone kazanie.

## **8. Homilia zwyczajnym zadaniem przewodniczącego liturgii**

Homilia głoszona przez przewodniczącego liturgii jest ważnym znakiem, dlatego z zasady powinien ją głosić główny celebrans<sup>13</sup>. W szczególnych przypadkach homilię może wygłosić kapłan koncelebrujący lub diakon, a także biskup lub prezbiter, który uczestniczy w celebracji. Niewłaściwą praktyką jest zwyczaj głoszenia homilii przez cały dzień świąteczny przez kapłana lub diakona, który w Mszy Świętej nie uczestniczy.

## **9. Osoba wyświęcona wyłącznym głosiцеlem homilii mszalnej**

Dyrektorium homiletyczne wyjaśnia, iż „właśnie dlatego, że homilia jest nieodłączną częścią liturgii Kościoła, może być głoszona wyłącznie przez biskupów, prezbiterów lub diakonów (...). Liturgiczna natura homilii ze swej istoty wymaga, by powierzać ją wyłącznie osobom wyświęconym do przewodniczenia liturgii Kościoła”<sup>14</sup>. Oznacza to, że niedopuszczalna jest podczas Mszy Świętej praktyka powierzania homilii wiernym świeckim, w tym także seminarzystom, którzy nie przyjęli jeszcze sakramentu święceń<sup>15</sup>.

---

*nie do Mszału rzymskiego*, nr 65, Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio)*, art. 3 § 1.

<sup>13</sup> *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 66.

<sup>14</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, nr 5.

<sup>15</sup> Por. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio)*, art. 3, § 1; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 266 § 1.

## **10. Homilia mszalna zarezerwowana szafarzowi katolickiemu**

Biskupi podkreślają, że nie można powierzać głoszenia homilii mszalnej przedstawicielom innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych. Dyrektorium ekumeniczne z 1993 r. wyjaśnia, że zastrzeżenie homilii kapłanowi i diakonowi jest związane z przedstawieniem tajemnic wiary i norm życia chrześcijańskiego zgodnie z nauką tradycji katolickiej. Dlatego też celem zachowania tej zasady wyjaśnianie słowa Bożego w duchu tradycji Kościoła katolickiego rezerwuje się podczas Mszy Świętej szafarzowi katolickiemu<sup>16</sup>.

Przedstawicielom innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych, z którymi Kościół katolicki prowadzi dialog ekumeniczny, można powierzyć wygłoszenie kazania podczas nabożeństwa (poza liturgią), mając zawsze na uwadze duchowe dobro wiernych.

## **11. Oddzielanie homilii od trwającej liturgii specjalnymi gestami i pozdrowieniami**

Homilia stanowi integralną część liturgii, dlatego przed jej wygłoszeniem nie czyni się znaku krzyża ani nie stosuje się specjalnych pozdrowień (np. „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”), aby nie przerywać jej więzi z poprzedzającą ją proklamacją słowa Bożego.

## **12. Homilia dla osób niesłyszących**

Kościół podkreśla, że Bóg pragnie dotrzeć ze słowem zbawienia do wszystkich ludzi, dlatego nie można zaniedbać homilii dla osób niesłyszących lub słabo słyszących. Sprawdzonym sposobem przekazu słowa do tych osób jest język migowy. Należy więc zadbać, aby w każdej diecezji byli odpowiednio przygotowani duszpasterze posługujący się tym językiem. Jeśli homilię do osób niesłyszących ma głosić kapłan lub diakon, który nie zna języka migowego, powinien skorzystać z pomocy tłumacza. W homilii do osób niesłyszących można także powściągliwie i roztropnie korzystać z pomocy środków multimedialnych.

---

<sup>16</sup> Zob. Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, nr 134; por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 764, kan. 767. Por. także Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Instrukcja Redemptionis sacramentum*, nr 64–65.

### 13. Homilia w mszach z udziałem dzieci

W Mszach z udziałem dzieci kapłan lub diakon może w homilii roztropnie wykorzystać formę dialogu, celem nawiązania z uczestnikami żywego kontaktu i skutecznieszego przekazania treści religijnych<sup>17</sup>. Kapłan może także w tym celu zaangażować osobę dorosłą<sup>18</sup>, szczególnie taką, której łatwiej niż jemu samemu dostosować się do mentalności dzieci, lecz praktyka ta nie może oznaczać rezygnacji przez kapłana z funkcji głoszenia lub złożenia na innych obowiązku głoszenia słowa<sup>19</sup>.

Należy pamiętać, że jak w każdej liturgii, tak również podczas Mszy św. z udziałem dzieci należy uwzględniać w homilii obecność innych uczestników zgromadzenia liturgicznego, a więc nie tylko dzieci, ale także i dorosłych, w tym osoby starsze i dotknięte cierpieniem<sup>20</sup>.

### 14. Korzystanie z narzędzi aktywizujących

W homilii zaleca się ostrożność duszpasterską w wykorzystywaniu narzędzi aktywizujących, jakimi mogą być czasem nowoczesne formy techniczne (np. film, obraz, muzyka), a także rekwizyty (np. specjalne stroje itp.), aby środki te nie przysłaniały słowa, które powinno pozostać głównym środkiem komunikacji w homilii. W ocenie stosowności użycia takich środków podczas homilii należy mieć na względzie przede wszystkim świętość miejsca kultu Bożego.

---

<sup>17</sup> Por. Kongregacja Kultu Bożego, *Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*, nr 48, zob. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio)*, art. 3 § 3; Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania dotyczące liturgii Mszy Świętych sprawowanych w małych grupach i wspólnotach*, nr 25.

<sup>18</sup> Kongregacja Kultu Bożego, *Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*, nr 24.

<sup>19</sup> Por. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio)*, art. 3, par. 3.

<sup>20</sup> Zob. Papież Jan Paweł II, List apostolski *Spiritus et Sponsa*, nr 12.

## 15. Świadczenia, informacje i przemówienia wygłaszane przez wiernych świeckich

Należy pamiętać, że osoba świecka nie może przekazywać jakichś informacji lub nawet świadectwa w miejscu homilii; należy zasadniczo uczynić to poza celebracją Mszy św. Jeśli zajdzie poważna przyczyna, można to uczynić w czasie Mszy Świętej, ale jedynie po odmówieniu przez kapłana modlitwy po komunii. Praktyka taka nie może stać się zwyczajem, ani powodem opuszczenia homilii<sup>21</sup>. Jeśli jednak przewiduje się przemówienie osób świeckich podczas Mszy Świętej, mogą to one zrobić tylko poza prezbiterium, a nigdy z ambony<sup>22</sup>.

## 16. Wychowanie do owocnego słuchania homilii

Samo głoszenie słowa Bożego w liturgii nie przyniesie pożądaných owoców, jeśli nie spotka się ono z właściwym przyjęciem w sercach słuchaczy. Dlatego ważnym zadaniem duszpasterzy jest przygotowanie wiernych do owocnego przyjęcia głoszonego słowa Bożego. Zadanie to spoczywa także na samych wiernych, którzy powinni przygotować się do słuchania proklamowanego im słowa Bożego przez osobistą lekturę świętego tekstu i otwarcie się na jego interpretację w Kościele celem kształtowania na co dzień swojego życia<sup>23</sup>. Zachęca się zatem także wiernych do przygotowywania się do słuchania słowa Bożego poprzez odpowiednie poznanie Pisma Świętego, zwłaszcza czytań mszalnych na dni świąteczne. Zachęca się również do postawy stałego powracania do wysłuchanego słowa i jego wzajemnego objaśniania w braterskim gronie wierzących<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, 74; por. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio)*, nr 26.

<sup>22</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do mszału rzymskiego* (9.03.2005), nr 36.

<sup>23</sup> Por. Papież Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, nr 40.

<sup>24</sup> Por. Papież Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 39.

## Zakończenie

Posługa słowa, które jest duchowym pokarmem dla wierzących, należy w Kościele do priorytetowych zadań biskupów i prezbiterów, którzy są zobowiązani, aby ze względu na doniosłą rolę homilii w liturgii dokładali wszelkich starań do każdorazowego jej przygotowania. Sam papież Franciszek skierował do wszystkich duszpasterzy prośbę, aby pośród licznych zadań duszpasterskich zarezerwowali czas na rzetelne przygotowanie homilii, do którego należy studium, modlitwa, refleksja i kreatywność duszpasterska<sup>25</sup>.

Posługa ta, szczególnie w celebracji Eucharystii, jest zarówno wraz z troską o wiernych, którzy mają prawo oczekiwać pokarmu duchowego od swoich duszpasterzy, jak też drogą osobistego uświęcenia pasterzy. Dlatego misja głoszenia domaga się dowartościowania i odnowienia roli słowa Bożego tak w życiu tych, którym powierzono troskę duszpasterską o wiernych, jak i tych, którzy z tej troski korzystają.

Wtedy posługa homiletyczna może dopomóc pełniejszemu zrozumieniu słowa Bożego i jego oddziaływaniu na życie wiernych „tak, by słowo Boże było rzeczywistym wsparciem dla życia Kościoła”<sup>26</sup>.

Wskazania zostały przyjęte podczas 377. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się w Lublinie w dniach 13–14 października 2017 r., na podstawie Uchwały nr 23/377/2017 z dnia 14 października 2017 r.

### **Apel Prezydium Konferencji Episkopatu Polski ws. zatrzymania aborcji eugenicznej**

Wkrótce ma być procedowana obywatelska inicjatywa ustawodawcza „Zatrzymaj aborcję”, która zakłada usunięcie możliwości zabicia dziecka ze względu na podejrzenie niepełnosprawności bądź choroby (aborcja eugeniczna). Konferencja Episkopatu Polski od początku popiera tę inicjatywę jako ważny krok do pełnej ochrony życia i dziękuje ok. 830 tysiącom obywateli Polski, którzy złożyli podpis pod tym projektem.

<sup>25</sup> Por. Papież Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, nr 145.

<sup>26</sup> Papież Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, nr 46.

Serdecznie prosimy wiernych o modlitwę w intencji ochrony życia dzieci nienarodzonych. Apelujemy do wszystkich parlamentarzystów, aby uszanowali prawo do życia każdego człowieka i przyjęli obywatelski projekt ustawy „Zatrzymaj aborcję”. Przypominamy, że prawo do życia nie jest kwestią tylko religijną czy światopoglądową, ale wynika z prawa naturalnego i powszechnie uznanej godności człowieka. Tak jak niejednokrotnie podkreślaliśmy, zamiast aborcji zawsze można oddać dziecko do adopcji.

Przypominamy również, iż ci, którzy respektują prawa człowieka – a wśród nich pierwszym jest prawo do życia – nie powinni popierać projektów prawnych skierowanych przeciwko życiu. W tym ważnym czasie pamiętajmy o słowach naszego rodaka – św. Jana Pawła II: „Naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości”.

Abp Stanisław Gądecki  
Metropolita Poznański  
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Abp Marek Jędraszewski  
Metropolita Krakowski  
Zastępca Przewodniczącego  
Konferencji Episkopatu Polski

Bp Artur G. Niziński  
Sekretarz Generalny Konferencji  
Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 10 stycznia 2018 r.

**Słowo Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Dusz-  
pasterstwa Emigracji Polskiej bp. Wiesława Lechowicza  
z okazji 104. Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy**

W najbliższą niedzielę, 14 stycznia, obchodzony będzie 104. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy. Wśród migrantów znajduje się rzesza Polaków, przebywająca poza granicami naszego kraju. Dlatego zwracam się z prośbą o modlitwę w ich intencjach i w intencjach tych rodzin, które doświadczają ciężaru rozłąki z bliskimi osobami. Zachęcam także naszych rodaków przebywających w różnych zakątkach świata, by wdzięczną modlitwą otoczyli w tym dniu tych, którym zawdzięczają przyjęcie, odpowiednie warunki życia, godną pracę i godziwe płace.

Odpowiadając na orędzie i apel papieża Franciszka, skierowany z okazji 104. Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy, módlmy się za migrantów i uchodźców, by spotykali się z gościnnym przyjęciem, ochroną własnych praw oraz szacunkiem wobec siebie i własnej kultury. Niech tej modlitwie towarzyszy pogłębienie naszej wrażliwości na potrzeby innych, zgodnie ze słowami będącymi mottem papieskiego przesłania na tegoroczny Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy: „Przybysza, osiadłgo wśród was, będziecie uważać za tubylca. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Ja jestem Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,34).

Bp Wiesław Lechowicz  
Delegat Konferencji Episkopatu Polski  
ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej

Warszawa, 12 stycznia 2018 r.

### **LIST EPISKOPATU POLSKI na Rok Świętego Stanisława Kostki**

Umiłowani w Panu Siostry i Bracia!

Rok 2018 jest obchodzony w Kościele w Polsce jako Rok Świętego Stanisława Kostki. Ten młody polski szlachcic podobnie jak Samuel usłyszał Boga, wołającego go po imieniu. I jak Samuel odpowiedział: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha!” (1 Sm 3,9), a następnie z determinacją poszedł pełnić wolę Bożą wbrew wszelkim przeciwnościom. Świętego Stanisława Kostkę pragniemy zaprosić dzisiaj, aby stał się patronem rozpoczętego właśnie nowego roku. O tym wyborze zdecydowała zarówno 450. rocznica jego śmierci, jak i program duszpasterski Kościoła w Polsce. Jeśli mamy w tym roku rozważyć osobę i dary Ducha Świętego dane w sakramencie bierzmowania, nie może być lepszego patrona niż ten, który został uzdolniony przez Ducha Świętego do „mężnego wyznawania wiary” w dojrzały i niebanalny sposób.

Ponadto ważnym motywem ogłoszenia roku 2018 Rokiem Świętego Stanisława Kostki jest także zwołany na październik w Rzymie Synod Biskupów, poświęcony młodzieży i rozeznawaniu powołania. Dobre przygotowanie do tego Synodu jest wspólnym zadaniem dla duszpasterzy, rodziców i wychowawców a także młodzieży, której

przez całe stulecia patronował i nadal patronuje św. Stanisława Kostka. W 100. rocznicę odzyskania niepodległości nie zapominajmy również, że już w 1674 roku a więc jeszcze przed kanonizacją bł. Stanisława Kostki, papież Klemens X ogłosił go patronem Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

## 1. Dla Boga i ojczyzny

Święty Stanisław Kostka urodził się w 1550 r. w Rostkowie na Mazowszu. Jego ojciec był kasztelanem, a krewni zajmowali znaczące stanowiska w Polsce Jagiellonów i Wazów. Wraz z bratem wysłany został do elitarnego kolegium jezuitów w Wiedniu. Stanisław szybko rozumiał, że nauka jest wstępem do świadomego podejmowania służby Kościołowi i społeczeństwu. Zapisano, że uczył się, „aby podobać się Bogu i ludziom (...), a w przyszłości ojczyźnie i sobie samemu przynieść korzyść”. To pierwsza lekcja, jaką otrzymujemy dzisiaj od św. Stanisława Kostki.

## 2. *Ad maiora natus sum* – Do wyższych rzeczy zostałem stworzony

Drugą lekcją, jaką daje nam od św. Stanisław, jest pobożność. Była to pobożność, która wymagała swoistego męstwa. Mimo iż spotykał się z brakiem zrozumienia, w środowisku kolegów nie wstydził się modlitwy i medytacji. Powtarzał, że „trzeba więcej podobać się Bogu, niż bratu”. Wychowany w kulturze renesansu, za swoją życiową dewizę obrał wyznanie: „Do wyższych rzeczy zostałem stworzony i dla nich winienem żyć” *Ad maiora natus sum*. Nie było w tych słowach pychy ani pogardy dla tego, co małe ale świadomość godności człowieka i tęsknota za tym, co święte i doskonałe.

Ucząc się w Wiedniu, Stanisław mieszkał na stacji w domu należącej do protestanta. Były to czasy szczególnych napięć pomiędzy protestantami a katolikami będące skutkami reformacji. Stanisław z bólem dostrzegał, jak negowana jest prawda o Eucharystii i kult Matki Bożej. Im więcej jednak widział nadużyć, tym bardziej tajemnice te stawały się mu drogocenne.

Stąd wypływa trzecia lekcja św. Stanisława na dzisiejsze czasy: wezwanie do wiernego trwania przy katolickiej prawdzie życia, nawet wówczas, gdy cały świat wokół próbuje jej zaprzeczyć. Męstwo nie polega na zbrojnej walce czy traktowaniu innych jako nieprzyjaciół, ale



na tym, że my sami pozostajemy wierni i pomagamy innym w trwaniu w wierności. Z im większą obojętnością lub nienawiścią spotyka się chrześcijańska miłość i prawda, tym gorliwiej powinniśmy nimi żyć.

### **3. Wierność powołaniu**

Decyzja Stanisława o wstąpieniu do zakonu jezuitów spotkała się z ostrym sprzeciwem jego rodziców. Uważali, że mają lepszy pomysł na jego życie. Niestety, takie postawy nie należą do rzadkości także i dziś. Stanisław odkrył powołanie i chciał na nie odpowiedzieć za wszelką cenę. Potrafił walczyć o realizację woli Bożej w swoim życiu. Rozumiał, że kiedy musi wybierać między wolą rodziców, presją środowiska a wolą Boga, powinien słuchać Boga. Ten siedemnastoletni chłopak opuścił Wiedeń, przeszedł pieszo ponad 600 km, żeby wreszcie spełnić swoje marzenie i dotrzeć do Dylingi w Bawarii, do przełożonego jezuitów i tam wstąpić do zakonu. Dylinga okazała się dla niego jednak trudnym doświadczeniem. Nikt bowiem nie witał go tam z otwartymi ramionami. Przyjęto go na próbę i posłano go do sprzątania pokoi oraz pomocy w kuchni. Stanisław jednak zwyciężył. Musiał zaimponować starszym braciom swoją determinacją, skoro przełożony napisał o nim: „Spodziewam się po nim rzeczy wielkich”. Kolejna lekcja św. Stanisława jest dla nas wezwaniem do sumiennego wykonywania obowiązków, czyli do tego, co Jezus nazywa „wiernością w rzeczach małych” (por. Mt 25,21).

### **4. Tęsknota za niebem**

Ostatnim etapem życia Stanisława był pobyt w Rzymie. Po dotarciu do Wiecznego Miasta był szczęśliwy, choć nadal odbierał od ojca listy pełne gróźb. Śluby zakonne złożył mając 18 lat. Poruszony słowami rekolekcjonisty, że każdy miesiąc bracia winni spędzać tak, jakby to był ostatni miesiąc w ich życiu, Stanisław wyznał, że ma przed sobą tylko jeden miesiąc życia. We wspomnienie św. Wawrzyńca – 10 sierpnia – napisał list do Matki Bożej z prośbą o wyjednanie mu łaski śmierci w święto jej Wniebowzięcia. Jeszcze tego samego dnia zachorował, a 15 sierpnia 1568 r. zmarł. To jeszcze jedna lekcja dla nas: jak tęsknić za niebem i jak żyć tu i teraz, by żyć w wieczności. Rozumiał to doskonale Cyprian Kamil Norwid, gdy wpatrzony w rzymski grób św. Stanisława, pisał:

„A ty się odważ świętym stanąć Pana  
A ty się odważ stanąć jeden sam  
Być świętym – to nie złąkły powstać z wschodem  
To ogromnym być, przytomnym być!”  
(C.K. Norwid, „A ty się odważ”)

## 5. „Kostka” znaczy „więcej”

Oto prawdziwe wezwanie na ten rok dla Was, Młodzi Przyjaciele, Rodzice i Wychowawcy: „Kostka” znaczy „więcej!” Żyjąc w XXI wieku nie powtórzymy dokładnie czynów św. Stanisława Kostki. Naszym zadaniem jest raczej zrozumienie ducha tego świętego, który nie dał się zwieść mirażowi wygodnego życia, zabezpieczonego majątkiem rodziców. Miał odwagę przeciwstawić się panującym modom i naciskom grupy. Nie chciał ani imponować, ani uczynić z życia jednej wielkiej rozrywki. Był silną osobowością, miał swoją klasę i styl. Do końca zachował wolność. To nie był młody człowiek, który nie wie, po co żyje, jest znudzony i apatyczny, żądający od innych, a nie dający nic z siebie. Nie pozwalał sobie na eksperymenty w poszukiwaniu szczęścia. Wiedział, że ten świat nie zaspokoi jego tęsknot, że prędzej czy później poczuły się w nim oszukany lub zawiedziony. Wiedział, że charakter – to nie tylko sprawa dziedziczenia cech po przodkach, nie tylko wpływ środowiska, ale rzetelna praca nad sobą. Wiedział też, że stawać się dojrzałym człowiekiem, to podejmować trud rozwoju. Nie był mięczakiem, który mówi: taki już jestem, a zło usprawiedliwia słabością, obwinia innych, oskarża warunki i historię. Był czujnym ogrodnikiem wrywającym chwasty słabości i grzechu, aby wyrosły piękne kwiaty i owoce. Uwierzył w miłość Boga i całym sobą na nią odpowiedział.

## 5. Zaproszenie

Niech przeżywany zatem w tym duchu Rok Świętego Stanisława Kostki stanie się czasem, w którym będziemy od siebie więcej wymagać. Może to być zerwanie z lenistwem duchowym i intelektualnym, zerwanie z nałogiem, zachowanie trzeźwości, modlitwa za nauczyciela lub księdza, adopcja dziecka poczętego albo post w konkretnej intencji. Zapraszamy Was również – na poziomie parafii, duszpasterstw, ruchów, seminariów i zgromadzeń zakonnych – do pogłębiania refleksji na temat

życia św. Stanisława i wyzwań stojących przed młodymi katolikami w Polsce.

Bierzcie przykład ze św. Stanisława Kostki, przygotowując się do sakramentu bierzmowania. Apelujcie wraz z nami do ludzi kultury i środków społecznego przekazu, aby przez ciekawe filmy, przedstawienia teatralne, audycje i inne formy przekazu przywracali pamięć o Stanisławie. Pielgrzymujcie do Rostkowa – miejsca jego narodzin i do Przasnysza – miejsca jego chrztu, a także do katedry płockiej z jej pięknym ołtarzem tego świętego oraz grobowcami władców Polski i Mazowsza. Młodzi mobilizujcie waszych rodziców i duszpasterzy, by nie bali się wymagać od was i od siebie „rzeczy większych”.

Z serca Wam błogosławimy na cały rok 2018, który będziemy przeżywać razem z św. Stanisławem Kostką, patronem dzieci i młodzieży.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce obecni na 377. Zebraniu Plenarnym KEP w Lublinie, w dniu 14 października 2017 r.

**Słowo Przewodniczącego Komitetu Episkopatu Polski  
ds. Dialogu z Judaizmem na XXI Dzień Judaizmu  
w Kościele katolickim w Polsce 17 stycznia 2018 r.  
„Pokój! Pokój dalekim i bliskim” (Iz 57,19)**

„Pokój nie jest prostym brakiem wojny ani też nie sprowadza się jedynie do stanu równowagi sił sobie przeciwstawnych, nie rodzi się także z despotycznego władztwa, lecz słusznie i właściwie zwie się «dziełem sprawiedliwości» (Iz 32,17). (...) Chcąc zaprowadzić trwały pokój należy przede wszystkim wyplenić przyczyny konfliktów, które przeradzają się w wojny, zwłaszcza zaś przejawy niesprawiedliwości” (*Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* nr 78, 83).

Niedługo po zakończeniu II wojny światowej, która okazała się największym dramatem ludzkości i zebrała najobfitsze żniwo życia ludzkiego, Kościół podczas obrad Vaticanum II podjął głęboką refleksję nad naturą i źródłem pokoju. W refleksji tej dominuje prawda, że pokój jako dar Boży rodzi się w sercach ludzkich, a z tego duchowego pokoju rodzi się pokój społeczny i polityczny. Na gruncie tej teologicznej refleksji rozwija się też praktyczna aktywność Kościoła, który w oparciu o ewangelicznie rozumianą miłość, przebaczenie i pojednanie, wzywa chrześcijan do budowania i pielęgnowania pokoju między ludźmi.

W tym dziele tworzenia trwałego pokoju ważne jest zwalczanie wszelkich przejawów niesprawiedliwości, które wynikają z nierówności gospodarczych i ekonomicznych, z żądzy panowania, z pogardy dla człowieka, a ostatecznie z ludzkiej zazdrości, nieufności i pychy.

Refleksja teologiczna nad pokojem dokonana podczas obrad Vaticanum II wynikała z doświadczeń II wojny światowej, która przyniosła światu ogromne straty zarówno moralne, jak i materialne. Jednak refleksja ta ma także swoje odniesienie do czasów współczesnych, które nie są wolne od dramatu wojny. Dramat ten nadal czyni swoje spustoszenie, zaś stosowane obecnie środki i metody walki sprawiają, że okrucieństwo wojny przybiera na sile. Zupełnie nowym zjawiskiem są akty terroru, w których przejawia się coraz większa pogarda dla życia ludzkiego i rosnąca nienawiść wobec drugiego człowieka. Dlatego dzieło budowania pokoju między ludźmi nie tylko pozostaje wciąż aktualne, ale staje się coraz większym wyzwaniem dla każdego człowieka, narodu i wspólnoty międzynarodowej. W dziele tym istotną rolę odgrywa proces formowania i wychowania młodych pokoleń, wolnych od podziałów rasowych, żądzy panowania, nacjonalizmu i źle pojętego patriotyzmu.

Budowanie i utrwalanie pokoju na świecie domaga się także współpracy i wysiłku ze strony przedstawicieli różnych wyznań religijnych. Wyznania te bowiem, ukazując transcendentny i religijny wymiar natury ludzkiej, uzasadniają konieczność bezwzględnego poszanowania każdego człowieka w jego godności i poszanowania jego praw. Jest to prawo do życia, wolności, prawdy, sprawiedliwości, miłości i przebaczenia. Wartości te pozostają w wewnętrznym i ontycznym związku z naturą pokoju, dlatego ich zachowanie rodzi i gwarantuje pokój.

Okazją do podjęcia tematu pokoju będzie zbliżający się XXI Dzień Judaizmu w Kościele Katolickim w Polsce, który przypada 17 stycznia 2018 roku. Obchodzony będzie pod hasłem „Pokój! Pokój dalekim i bliskim” zaczerpniętym z księgi proroka Izajasza (57,19). Zawołanie to ma uświadomić i przypomnieć katolikom, że dla wyznawców judaizmu pojęcie pokoju (*szalom*) ma szczególne znaczenie i jest jedną z najważniejszych wartości. Pochodzi ona od Boga, jest Jego darem i w sposób nierozłączny wiąże się z przymierzem ofiarowanym Izraelowi. Przymierze niesie ze sobą pokój, jeżeli więc zostaje ono ufnie przyjęte i wiernie zachowane, wówczas człowiek doświadcza harmonii z Bogiem, z bliźnim, z samym sobą i z otaczającym światem. Pokój staje się pełnią błogosławieństwa i szczęścia, i ogarnia nie tylko życie jednostki, lecz nade wszystko życie całego narodu wybranego.

W obliczu zagrożeń pokoju, jakie niesie współczesny świat podzielony konfliktami i wstrząsany zbrojnym terrorem, wyznawcy judaizmu i chrześcijanie powinni stać się świadkami prawdy, że tylko Bóg jest źródłem prawdziwego pokoju. Obecność Boga pomiędzy ludźmi i Jego łaska nawraca serce człowieka i uwalnia od wszelkich podziałów oraz przejawów uprzedzeń, niechęci i nienawiści. Tę prawdę należy nieustannie przypominać wszystkim narodom.

Miejscem centralnych obchodów Dnia Judaizmu w tym roku jest Warszawa. Wybór tego miejsca, zresztą nie po raz pierwszy, wynika z faktu, że męczeńska ziemia stolicy woła o modlitwę i pamięć o ofiarach *Shoah*, jak i martyrologium Polaków. Podczas II wojny światowej Warszawa doświadczyła brutalnego terroru, skierowanego zarówno przeciwko polskiej ludności, jak również przeciwko społeczności żydowskiej. Symbolami tego dramatu pozostają warszawskie więzienia i areszty, warszawskie getto, zbrojne powstania, masowe egzekucje i mordy, a przede wszystkim setki tysięcy ofiar wśród mieszkańców stolicy narodowości polskiej i żydowskiej. Dlatego w tym właśnie miejscu winniśmy się razem modlić i wołać: nigdy więcej wojny i zadawanej śmierci, nigdy więcej antysemityzmu i nienawiści, nigdy więcej pogardy dla drugiego człowieka. Boże, daj nam mądrość i moc, byśmy razem budowali pokój oraz wspólnotę życia, miłości i braterstwa.

Wszystkich ludzi dobrej woli serdecznie zapraszam do udziału w tegorocznych obchodach Dnia Judaizmu w Polsce.

Bp Rafał Markowski

Przewodniczącego Komitetu Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem

**Życie konsekrowane w Kościele i dla Kościoła**  
**List Przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia**  
**Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego**  
**na Dzień Życia Konsekrowanego 2018**

Umiłowani w Chrystusie Panu, Bracia i Siostry!

Uroczystość Ofiarowania Pańskiego kieruje nasze myśli i serce do Świątyni Jerozolimskiej. Oto Maryja i Józef, „gdy minęły dni Ich oczyszczenia zgodnie z Prawem Mojżeszowym, zanieśli Jezusa do Jerozolimy, aby ofiarować Panu” (Łk 2,22). W ten sposób pragną nie tylko wiernie wypełnić przepisy Prawa, ale również wyrazić Bogu wdzięcz-

ność za wielkie rzeczy, które im uczynił (por. Łk 1,49). Ta szczególna ewangeliczna scena z życia Świętej Rodziny pomaga nam odkryć na nowo prawdziwe znaczenie Świątyni jako miejsca spotkania, dialogu i pojednania między człowiekiem i Bogiem.

Maryja i Józef, przynosząc do Świątyni Jezusa, odsłaniają przed ludzkością największy DAR, jaki Bóg ofiarował człowiekowi – swojego Syna. „W Nim Bóg pojednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów” (2 Kor 5,19). W Jezusie dokonuje się tajemnicza wymiana miłości. Ten, który według słów prorocstwa Symeona, „przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą” (Łk 2,34) wyzwala człowieka z panowania śmierci i na powrót otwiera zamkniętą przez grzech nieposłuszeństwa bramę życia wiecznego.

Swoje szczególne miejsce w scenie Ofiarowania Pańskiego zajmują starzec Symeon i prorokini Anna. Za sprawą Ducha Świętego rozpoznają oni w małym Dziecięciu Zbawiciela świata i niejako w imieniu całej ludzkości przyjmują Go z radością. Wierna obecność w Świątyni i trwanie na modlitwie w oczekiwaniu na spełnienie Bożej obietnicy, doprowadza ich do radosnego spotkania z Jezusem. Taka postawa staje się dla nas ponownym zaproszeniem do wytrwałej modlitwy oraz zawierzenia Bogu całego swojego życia.

Święty Jan Paweł II ustanowił święto Ofiarowania Pańskiego Świątynowym Dniem Życia Konsekrowanego. To właśnie osoby konsekrowane: kapłani, siostry i bracia zakonni, dziewice, wdowy i pustelnicy przychodzą dziś do świątyni na wzór Maryi i Józefa, by ponowić swoje ofiarowanie Bogu i przypomnieć sobie i wspólnocie Kościoła, że w tajemnicy konsekracji Bogu stają się „żywym znakiem dóbr przyszłego zmartwychwstania” (VC, 111).

Dziś, gdy dziękujemy Bogu za dar życia konsekrowanego pragniemy podkreślić trzy bardzo ważne jego elementy, które są dla nas drogowskazem na drodze wiary: miłość, wierność i jedność.

## 1. Miłość

Życie zakonne zrodziło się z miłości Bożej i do miłości zostało powołane. Jego miejsce w Kościele i świecie dobrze odczytała św. Teresa od Dzieciątka Jezus, karmelitanka bosa, która po długich poszukiwaniach sensu swojego powołania, zawołała: *w sercu Kościoła, mej matki będę miłością.*

Być miłością w sercu Kościoła to uobecniać Bożą miłość pośród dzisiejszego świata. „Życie konsekrowane jest zatem powołane, aby nieustannie wzbogacać dar rad ewangelicznych miłością coraz prawdziwszą i mocniejszą, przeżywaną w wymiarze trynitarnym: miłością do Chrystusa, która wzywa do zażyłej przyjaźni z Nim; miłością do Ducha Świętego, która usposabia duszę na przyjęcie Jego natchnień; miłością do Ojca – najgłębszego źródła i najwyższego celu życia konsekrowanego” (VC, 21). Poprzez tę miłość osoby konsekrowane oddają się różnorodnej posłudze we wspólnocie Kościoła. Naśladując zaś styl życia Jezusa realizują charyzmat, jakim zostali obdarowani przez Ducha Świętego. Aktualizowany jest on dziś w życiu zakonów klauzury, apostołskich, misyjnych oraz w indywidualnych formach życia konsekrowanego. Poprzez różnorodne posługi wynikające z powołania, osoby konsekrowane są obecne na peryferiach współczesnego świata, prowadząc człowieka spragnionego miłości do źródeł wody życia. Wszystko to sprawia, że dzięki osobom konsekrowanym Miłość Boża staje się obecna pośród nas w całym swym bogactwie. Jest to miłość zatroskana, miłość cierpliwie czekająca, miłość poszukująca i miłość odnajdująca człowieka.

W dzisiejszym świecie, gdy znaki Bożej obecności coraz bardziej są zamazywane, gdy słyszymy, że wiara to sprawa prywatna, gdy jesteśmy świadkami szerzącej się tzw. „kultury tymczasowości”, osoby konsekrowane świadectwem swego radosnego życia mają pokazywać, że w Chrystusie można odnaleźć miłość prawdziwą, wierną, cierpliwą i wytrwałą; miłość, która nie kończy się przy pierwszym zderzeniu z przeciwnościami. W ten sposób życie osób konsekrowanych staje się praktycznym komentarzem Ewangelii w codzienności dzisiejszego świata.

## 2. Wierność

Życie osób konsekrowanych jest „integralną częścią życia Kościoła, stanowi bowiem dla niego cenny bodziec do coraz większej wierności Ewangelii” (VC, 3). Fundamentem postawy wierności jest osobowa więź z Bogiem, która rodzi wierność wobec drugiego człowieka i własnego powołania.

W dzisiejszym świecie przeżywamy ogromny kryzys wierności. Doświadczamy trudności w realizacji zobowiązań płynących z sakramentu małżeństwa, kapłaństwa, czy ślubowanych rad ewangelicznych. Osoby konsekrowane od samego początku przyjmują za styl swojego



życia naśladowanie wiernej miłości Chrystusa. Wierność wobec Jego słowa rodzi postawę wierności i służby wobec każdego człowieka, zwłaszcza tego najbardziej opuszczonego i wyrzuconego na margines życia społecznego.

Postawa wierności była i jest obecna również w historii naszego narodu. Niespełna 100 lat temu otrzymaliśmy od Boga dar niepodległości. Dokonało się to dzięki wielkiej determinacji naszych ojców i matek, którzy oddali swe życie, byśmy dziś mogli cieszyć się wolnością. W historię naszej Ojczyzny znacząco wpisuje się działalność wspólnot zakonnych, a w nich wielu siostr i braci, którzy nie szczędzili swych sił, by towarzyszyć tym, którzy walczyli o wolność naszego kraju. Wielu z nich poniosło śmierć męczeńską, wielu zaangażowało się w posługę charytatywną. Był to również czas powstawania nowych wspólnot zakonnych, które stały się odpowiedzią na doświadczenie cierpienia, głodu i wojny. Po odzyskaniu niepodległości osoby konsekrowane nadal czynnie angażują się w formację duchową społeczeństwa i troszczą się o to, by prawdziwe oblicze Boga, który jest miłością promieniowało w sercach wszystkich ludzi.

Święty Jan Paweł II w adhortacji apostoelskiej *Vita Consecrata* przypomina: „Wierność Bogu jest też źródłem ofiarnej służby braciom, którą osoby konsekrowane pełnią, kosztem wielu wyrzeczeń, przez nieustanną modlitwę wstawienniczą za potrzeby braci, przez bezinteresowną posługę ubogim i chorym, przez wzajemną pomoc w trudnościach, przez gorliwy udział w troskach i doświadczeniach Kościoła” (VC, 24).

Módlmy się wszyscy, by życie konsekrowane mogło nieustannie odnawiać swoją wierność zamysłom Boga, wychodzącego naprzeciw wszystkim ludziom, którzy świadomie lub nieświadomie i jakby po omacku poszukują Prawdy, Życia i Miłości (por. VC, 98).

### 3. Jedność

Wierna miłość staje się matką i szkołą jedności. Doświadczenie miłości Boga prowadzi w konsekwencji do miłości i służby wobec każdego człowieka. Jezus powiedział do swoich uczniów: *przykazanie nowe daję wam byćście się wzajemnie miłowali, jak ja was umiłowalem*. W ten sposób tworzy się wspólnota i w ten sposób powstaje rodzina.

Wyzwaniem naszych czasów jest dla Kościoła doświadczenie podziałów: małżeńskich, rodzinnych, społecznych i narodowych. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest brak zaufania w relacjach międzyludz-



kich, dystans i lęk przed trwałymi decyzjami i zobowiązaniami. Na tym tle powołanie do życia konsekrowanego jawi się jako zaproszenie do budowania nowej cywilizacji jedności, opartej na wzajemnej miłości, której podstawą winny stać się słowa z modlitwy arcykapłańskiej Jezusa – *aby byli jedno*. „W ten sposób ukazuje ono ludziom zarówno piękno braterskiej komunii, jak i konkretne drogi do niej. Osoby konsekrowane bowiem żyją «dla» Boga i «z» Boga, i właśnie dlatego mogą świadczyć o mocy łaski, która przynosi pojednanie i niszczy mechanizmy przeciwne jedności, obecne w sercu człowieka i w relacjach społecznych” (VC, 41). Życie konsekrowane jest więc odpowiedzią Boga na wołanie podzielonego i coraz bardziej rozdartego wojnami świata, który jak nigdy dotąd potrzebuje jedności. „Żyjąc w różnych społeczeństwach naszej planety – społeczeństwach targanych często przez sprzeczne namiętności i interesy, spragnionych jedności, ale nie wiedzących, jaką wybrać drogę – wspólnoty życia konsekrowanego, (...) stają się znakiem zawsze możliwego dialogu oraz komunii zdolnej połączyć w harmonijną całość wszelkie odmienności” (VC, 51). W ten sposób, poprzez ewangeliczne życie na wzór św. Rodziny, wspólnoty Apostołów, czy pierwszych wspólnot chrześcijańskich opisanych w Dziejach Apostolskich, gdzie wszyscy *mieli jedno serce i jednego ducha*, są odpowiedzią na wołanie Chrystusa, *aby byli jedno*. To budowanie jedności objawia się w owocach Ducha Świętego: miłości, radości, pokoju, cierpliwości, uprzejmości, wierności, łagodności i opanowaniu.

Dziękując Bogu za dar obecności osób konsekrowanych, prosimy dziś, by Dobry Bóg nappełnił ich serca głęboką pewnością, że zostały wybrane, aby kochać, wielbić Boga i służyć ludziom. Niech pozwolili im zaznać Swojej przyjaźni, nappełni je radością i pociechą, pomagają przewyżczać chwile trudności i podnosić się po upadkach. Niech da im odwagę podejmowania wyzwań naszych czasów i łaskę ukazywania ludziom dobroci i człowieczeństwa Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa (por. VC 111). Maryja Matka nasza niech osłania płaszczem swej opieki. Prosimy także w intencji nowych wiernych powołań do życia kapłańskiego i konsekrowanego, by nie zabrakło w świecie zwiastunów Bożej miłości.

+ Jacek Kiciński CMF

Przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia  
Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

377. Zebranie Plenarne KEP, Lublin, 13–15 października 2017 r.

## Oświadczenie Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów na XVIII Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce

Już po raz osiemnasty obchodzimy Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce, a obchody te, wpisane na stałe do oficjalnego kalendarza polskiego Kościoła i przypadające w dniu 26 stycznia, związane są z konkretnym tematem, nad którym wspólnie, chrześcijanie i muzułmanie, chcemy się zatrzymać i zastanowić. Jak co roku temat ten zaczerpnięty jest z przesłania Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego na zakończenie muzułmańskiego miesiąca postu, ramadanu. W tym roku brzmi on: „Chrześcijanie i muzułmanie: troska o wspólny dom”.

Temat troski o wspólnie zamieszkiwaną ziemię, jej środowisko naturalne i zasoby, a w sposób szczególny równy dostęp do jej dobrodziejstw dla wszystkich zamieszkujących jej ludzi, jest przedmiotem szczególnej uwagi papieża Franciszka, czemu dał on wyraz w opublikowanej w 2015 roku encyklice *Laudato Si'*. Encyklika ta, choć stanowi nauczanie papieskie przeznaczone w pierwszym rzędzie dla wiernych Kościoła katolickiego, zawiera w sobie wezwanie skierowane „do każdej osoby mieszkającej na tej planecie” (*Laudato Si'*, nr 3). Papież widzi tu szczególne pole do dialogu i współpracy pomiędzy ludźmi różnych kultur i religii, „ponieważ wyzwanie ekologiczne i jego ludzkie korzenie dotyczą i dotykają nas wszystkich” i „wszyscy możemy współpracować jako narzędzia Boga w trosce o stworzenie, każdy ze swoją kulturą i doświadczeniem, swoimi inicjatywami i możliwościami” (*Laudato Si'*, nr 14).

Jako chrześcijanie i muzułmanie podzielamy wiarę, że troska o planetę, którą otrzymaliśmy w darze od naszego Stwórcy, jest naszą szczególną odpowiedzialnością. „Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” – mówi Księga Rodzaju (Rdz 2,15), podczas gdy w Koranie czytamy: „I nie stworzyliśmy nieba i ziemi, i tego, co jest między nimi, dla zabawy” (21:16). „Jako wierzący powinniśmy naszą relację z Bogiem coraz wyraźniej ukazywać w naszym podejściu do otaczającego nas świata. Nasze powołanie do bycia opiekunami Bożego dzieła nie jest opcjonalne, nie jest także drugorzędne względem naszego religijnego zaangażowania jako chrześcijan i muzułmanów: ono jest jego istotną częścią.” – przypomina nam tekst przesłania PRDM. Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów pragnie z całą mocą potwierdzić prawdziwość tych słów i przypomnieć swoim współwyznawcom – zarówno katolikom jak i muzułmanom –

konieczność podejmowania konkretnych działań na tym polu, w atmosferze konstruktywnej i życzliwej współpracy.

Choć nasza odpowiedzialność obejmuje swym zasięgiem problemy globalne związane zarówno z przemianami klimatycznymi, jak i równą dystrybucją dóbr oraz zapewnieniem godziwych warunków życia i pracy wszystkim mieszkańcom ziemi, jednak szczególną troską otoczyć chcemy ten „wspólny dom”, jakim jest nasza ojczyzna. Polska jest domem dla nas wszystkich, niezależnie od wyznawanej przez nas religii i niezależnie od tego, czy nasi przodkowie osiedlili się tutaj lat temu tysiąc, kilkaset czy kilkadziesiąt. My wszyscy, mieszkający na tej ziemi, czujemy się za nią odpowiedzialni i z niepokojem przyglądamy się bieżącym problemom związanym z jej nadmierną lub niewłaściwą eksploatacją. Pragniemy wspierać wszelkie inicjatywy zmierzające ku roztropniejszemu wykorzystaniu dóbr danych nam przez Stwórcę i utrwalające postawę szacunku wobec Jego stworzeń. „Zmierzenie się z tymi wyzwaniem” – jak zauważa PRDM w tegorocznym przesłaniu – „dotyczy nas wszystkich, bez względu na to, czy wyznajemy jakąś wiarę religijną, czy też nie”.

Mamy również nadzieję, że międzywyznaniowa i międzykulturowa współpraca na tym polu przyczyni się do wzrostu wzajemnego zaufania i osłabienia narastającej w naszym kraju niechęci wobec osób odmiennych etnicznie, kulturowo czy wyznaniowo. Apelujemy do wszystkich zatroskanych o przyszłość „naszego domu”, aby zamiast pielęgnować nieufność i podejrzliwość, łączyli siły w celu eliminowania rzeczywistych zagrożeń, wobec których stajemy już teraz, a które jeszcze silniej dotykać będą naszych dzieci i wnuków. Niech nasza wspólna praca posłuży temu, aby mogły one odziedziczyć ziemię czystą, przyjazną i bezpieczną.

w imieniu członków Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów:

Krzysztof Kraus – współprzewodniczący ze strony katolickiej  
Andrzej Saramowicz – współprzewodniczący ze strony muzułmańskiej

Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów działa od 1997 r. i stawia sobie za cel propagowanie dialogu między wyznawcami tych dwóch religii w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej. Jest organizacją oficjalnie uznaną przez Konferencję Episkopatu Polski.

## SIEDEM DARÓW Z WIECZERNIKA

### List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2018 r.

1. Zaproszenie do Wieczernika
2. Sześć pierwszych darów Wieczernika
  - a. Dar Eucharystii i kapłaństwa służebnego
  - b. Dar pokoju i odpuszczenia grzechów
  - c. Dar Maryi i Apostołów
3. Dar siódmy: Pięćdziesiątnica
  - a. Dary Ducha to znak czasu!
  - b. „Bóg nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju” (1 Kor 14,33)
4. Pełnia darów Wieczernika: biblijna harmonia

#### 1. Zaproszenie do Wieczernika

Drodzy Bracia Kapłani!

Najbliższy czas w polskim Kościele będziemy przeżywać w blasku tajemnicy Ducha Świętego. Dwuletni program duszpasterski kieruje nas wezwaniem „Duch, który umacnia miłość” i ma nas doprowadzić – choć to już w przyszłym roku – do pogłębienia tajemnicy życia „w mocy Bożego Ducha”.

Natomiast tegoroczne hasło duszpasterskie: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” przypomina nam Wieczernik, w którym – jak mówi słowo Boże w Dziejach Apostolskich – „wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” (Dz 2,4). W Wielki Czwartek ponownie wchodzimy duchowo do Wieczernika – i nie wychodzimy z niego przed czasem!

W Wieczerniku mają swój początek największe dary Naszego Zbawiciela dla Kościoła. Tam przecież Jezus Chrystus w dzień przed swoją męką ustanowił Eucharystię i sakrament kapłaństwa. Tam w osiem dni po swoim Zmartwychwstaniu dwukrotnie powiedział do Apostołów: „Pokój wam!” (J 21,19–20) i dał im Ducha, aby odpuszczali grzechy. W Wieczerniku pierwsza wspólnota Kościoła poznała macierzyńską moc wstawiennictwa Maryi, tam też zaczęła realizować wolę Pana, aby służba Apostołów pod zwierzchnictwem Piotra była przekazywana w następstwie sukcesji. Tam wreszcie zstąpił Duch Święty ze swoimi charyzmatami i dał uczniom władzę zwiastowania Ewangelii z kerygmatyczną mocą, aby wspólnota chrześcijańska wzrastała. Jest to razem siedem wielkich darów, które Bóg związał z „salą na górze”, z Wieczernikiem.

## 2. Sześć pierwszych darów Wieczernika

### a. Dar Eucharystii i kapłaństwa służebnego

O pierwszych dwóch z tych darów św. Jan Paweł II tak napisał w swoim *Liście do kapłanów* z roku 2005: „szczególną radość sprawia mi doroczne, duchowe spotkanie w Wielki Czwartek, w dniu, w którym miłość Chrystusa wyraziła się «do końca», w dniu Eucharystii, w dniu naszego kapłaństwa”. Był to ostatni z serii tych listów i dlatego stał się dla nas jakby ostatnią wolą świętego papieża wraz z przesłaniem: „jeśli cały Kościół żyje dzięki Eucharystii, życie kapłańskie winno mieć ze szczególnego tytułu «kształt eucharystyczny»; słowa ustanowienia powinny zatem być dla nas nie tylko formułą konsekuracyjną, ale «formułą życia»”. Wiele lat wcześniej wyraził nawet tę radość w postaci szczególnego, duchowego zaproszenia: „Udajemy się do Wieczernika, wraz z Chrystusem i Apostołami, aby sprawując Eucharystię powodu «In Cena Domini» odnaleźć ten korzeń, który zespala Eucharystię Chrystusowej Paschy i nasze sakramentalne kapłaństwo dziedziczone po Apostołach” (*List do kapłanów*, 1990). Te wspaniałe i niezwykle dary zostały złożone w nasze ręce, abyśmy zawsze się o nie troszczyli i o nie dbali jak o najcenniejszy skarb. Zostały nam dane, aby tchnąć w nas zapał do kapłańskiej misji dzielenia się wiarą z naszymi parafianami. Nosimy jednak ten skarb w naczyniach glinianych. Dlatego całą ufność pokładamy w Panu, który nas umacnia. Przecież „od dnia Zesłania Ducha Świętego, w którym Kościół, Lud Nowego Przymierza, rozpoczął swoje pielgrzymowanie ku ojczyźnie niebieskiej, Najświętszy Sakrament niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją” (Jan Paweł II, *Ecc Euch*, 1).

### b. Dar pokoju i odpuszczenia grzechów

Ta sama uświęcona wieczernikowa komnata staje się sceną kolejnych dwóch darów Pana Jezusa. Jest to najpierw dar pokoju od ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana. Pokój Chrystusowy jest owocem miłości Bożej aż po ofiarę z siebie samego. Dlatego świat nie może nam dać takiego pokoju. Tylko Chrystus Pan daje ten niezwykły dar: „Pokój mój daję wam, nie tak jak daje świat” (J 14,27). Otrzymujemy go zawsze na Eucharystii. Razem z darem pokoju daje Pan w Wieczerniku dar przebaczenia grzechów. Wspominamy o nim w Niedzielę Miłosierdzia, odczytując stosowny tekst Ewangelii: „Weźmijcie Ducha Świętego: którym

odpuście grzechy są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22–23). W tej chwili Zbawiciel tchnął mocą Ducha, aby Kościół udzielał odpuszczenia grzechów w sakramencie pokuty. I to dzięki kapłanom ten wspaniały dar może trwać w Kościele dla dobra tyłu braci i sióstr.

### **c. Dar Maryi i Apostołów**

Następne dwa dary odkrywane przez uczniów pierwszej wspólnoty to bardzo szczególne osoby. Najpierw Najświętsza Maryja Panna. Przecież po Wniebowstąpieniu Chrystusa „wszyscy trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego” (Dz 1,14). Pierwotny Kościół odkrywał w ten sposób w Wieczerniku znaczenie obietnicy z Krzyża: „Oto Matka twoja!” (J 19,27), z miłością przeżywał pośród siebie obecność pierwszej Uczennicy Chrystusa, Matki Kościoła i Oblubienicy Ducha Świętego. Dlatego w Kościele czujemy się jak w domu.

Również w Wieczerniku uczniowie Zmartwychwstałego poznawali w praktyce, co miały znaczyć słowa Pana Jezusa: „Na tej skale zbuduję Kościół mój i bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16,18). Widzieli, jak Zmartwychwstały posługuje się Piotrem dla kierowania wspólnotą, dla umacniania jej i do zapewnienia jej ciągłości. Kiedy bowiem opustoszało jedno apostoelskie miejsce po śmierci Judasza, to właśnie Piotr wyjaśnił uczniom potrzebę wyboru następcy: „Trzeba, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania” (Dz 1,21n). Tak Duch Boży doprowadził do zapewnienia trwałości hierarchii Kościoła oraz do ustalenia w nim autorytetu Piotra. Dlatego w Kościele czujemy się bezpieczni.

Pamięć o tych wielkich sześciu darach przygotowuje nas na docenienie siódmego daru związanego z Wieczernikiem. Jest nim zstąpienie Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy – wraz z Jego charyzmatami i z zadaniem głoszenia kerygmatu Ewangelii z mocą przekonywania serc ludzkich.

### **3. Dar siódmy: Pięćdziesiątnica**

„Gdy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru. I wszyscy zosta-

li napełnieni Duchem Świętym” (por. Dz 2,1–4). Tymi słowami Pismo Święte opisuje nam ukoronowanie darów Wieczernika. Było nim Zesłanie Ducha Świętego wraz z tak nadzwyczajnymi darami jak mówienie językami, a także dary czynienia cudów na świadectwo prawdziwości słów o Zmartwychwstaniu ukrzyżowanego Jezusa. To On „wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go, jak to sami widzicie i słyszycie” (Dz 2,33–34).

To ten właśnie dar chcemy szczególnie przeżywać jako Kościół w Polsce w tym roku duszpasterskim w świetle towarzyszącego nam hasła „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”. Dar zesłania Bożego Ducha jest w tym czasie szczególnie powierzony naszemu kapłańskiemu przepowiadaniu i naszemu kapłańskiemu apostołstwu. Ważną pomocą służy nam w tej mierze kolejne słowo św. Jana Pawła II: „Ściśła więź łączy nasze kapłaństwo z Duchem Świętym i Jego misją: w dniu święceń kapłańskich otrzymaliśmy szczególne wylanie Ducha Pocieszyciela, w mocy którego zmartwychwstały Chrystus odnowił w każdym z nas to, czego dokonał w swych uczniach w dniu Paschy. Ten dar Ducha, mający tajemniczą moc uświęcającą, jest źródłem i korzeniem powierzonej nam szczególnej misji ewangelizacji i uświęcania” (*List do kapłanów*, 1998). My kapłani jesteśmy więc napełnieni Duchem Świętym po to, aby w mocy Ducha pomagać innym w napełnianiu się Bożym Duchem, by także innych prowadzić do Wieczernika.

### **a. Dary Ducha jako znak czasu**

Każdy pilny obserwator współczesnego chrześcijaństwa odkryje rzucający się w oczy znak czasu: wszędzie dostrzegamy wzmagającą się świadomość Kościoła jako dzieła Ducha Świętego. Czy to w Europie, czy w Ameryce Łacińskiej, zarówno w Afryce, jak i w Stanach Zjednoczonych, w Azji i w Australii – jednym słowem na całym świecie coraz więcej mówi się o Duchu Świętym i Jego darach, coraz bardziej jest obecne pragnienie doświadczenia Jego obecności. Widzimy powszechne pragnienie rekolekcji i pobożnych tekstów temu poświęconych, dostrzegamy, jak poszukiwani są księża mówiący o dziełach Ducha Świętego, a jeszcze bardziej duszpasterze umiejący wprowadzać w krąg doświadczenia Jego mocy.

Często to pragnienie ludu Bożego znajduje miejsce swojej realizacji w ruchach kościelnych czy w Ruchu Światło-Życie lub ruchu Odnowy w Duchu Świętym, czy to w formacjach pokrewnych. Jest to prawdzi-



wy znak czasu obecny w całym Kościele katolickim, a nawet szerzej – w całym światowym chrześcijaństwie. Jakże ważne jest, aby nasza kapłańska posługa towarzyszyła członkom tych ruchów, byśmy z jednej strony byli przy nich całkiem po prostu obecni, a z drugiej strony – prowadzili, krzepili i zachęcali. Jesteśmy przecież pasterzami, a pasterz prowadzi owce Pana Jezusa zgodnie z zamysłem Kościoła. Ileż środków zostawił nam Chrystus, abyśmy mogli wypełnić tę misję!

Najpierw więc, pogłębiona świadomość nieustannego działania Ducha Świętego pozwala nam na nowo odkryć moc Słowa Bożego. Liczne grupy biblijne, osobiste *lectio divina*, nowy styl przepowiadania wychodzący z biblijnych czytań niedzieli – to wszystko godne zauważenia i podkreślenia owoce poznawania Ducha Świętego w naszych czasach. Święty Jan Paweł II łączył niekiedy takie biblijne wersety w całe „łańcuchy” Bożych obietnic aktualnych dla naszego doświadczenia tu i teraz: „Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze” (Ga 4,6), „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi (...). Sam Duch wspiera swoim świadectwem naszego ducha, że jesteście dziećmi Bożymi” (Rz 8,14.16) (por. *List do kapłanów*, 1998).

Ważną nowością jest też odkrywanie aktualności Dziejów Apostolskich. W czasach naszej formacji seminaryjnej poznawaliśmy wspólnie modlitwę płynącą z Tradycji Kościoła: „Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca Twych wiernych i ogień Twojej miłości w nich zapal”. Także dziś wyznawajmy w ten sposób wiarę w nieustającą aktualność opisu dnia Pięćdziesiątnicy w Dziejach Apostolskich. Dane jest nam także na nowo wczuć się w poruszające nauczanie ojców Kościoła, jak choćby św. Augustyna, który zachęcał, aby przez całe życie chrześcijańskie oczekiwać na nowe wylania Bożego Ducha. Tak pojęty chrzest w Duchu Świętym jest aktualną obietnicą dla każdego chrześcijanina. Nie jest jakimś powtórzeniem sakramentu chrztu, ale raczej jego głębszym przeżywaniem na każdy dzień: ku odnowieniu modlitwy, ku rozpaleniu miłości do Boga i gorliwszej służby braciom w Kościele. Papież Franciszek opisał go jako przyjęcie łaski stania się nowym człowiekiem (kazanie 3.07.2015). Jest więc darem potrzebnym także dla sługi ołtarza, jeśli chcemy być bliżej Bożego planu dla Kościoła: „Nie na próżno Duch Święty został obiecany nie tylko temu, kto Go nie ma, ale także temu, kto już Go ma: temu, co nie ma – aby miał, a temu, kto ma – aby miał w większej obfitości” (*In Evangelium Ioannis*).

O tym samym darze mówił kiedyś także papież Benedykt XVI: „Boży płomień, płomień Ducha Świętego, jest tym, który jak krzew go-



rejący płonie, ale się nie spala. Jest to ogień, który płonie, ale nie niszczy; który płonąć, raczej pozwala ukazać najlepszą i najprawdziwszą część człowieka” (kazanie 23.05.2010).

Odnowiona obecność Ducha Świętego rozpała serca miłością do Kościoła zarówno tego minionych wieków, jak i tego otaczającego nas dzisiaj. Ludzie otwarci na Bożego Ducha często są bardziej skłonni do zachwytu Tradycją Ojców Kościoła i do modlitewnej obecności wokół siebie braci i siostr w Chrystusie. Bywa, że w ten sposób odnawia się też zapal do charytatywnego służenia najbardziej potrzebującym, zgodnie ze słowami Pisma Świętego: „byśmy pamiętali o ubogich” (Ga 2,10). Miłość do wspólnoty uczniów Chrystusa niech wyrazi się w tym czasie szczególnie przez nasze kapłańskie zaangażowanie w przygotowanie duchowe do jesiennego synodu na temat młodych w Kościele. Zapisujemy w ten sposób jakby kolejne duchowe rozdziały Dziejów Apostolskich!

#### **b. „Bóg nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju” (1 Kor 14,33)**

Oprócz oczywistych błogosławieństw tego znaku czasu, jakim jest pogłębiająca się świadomość charyzmatycznego działania Ducha Świętego w Kościele, zauważamy jednak czasem niebezpieczeństwo naruszenia biblijnych proporcji. Ryzyko to dochodzi do głosu wtedy, gdy zamiast z harmonijną nauką całego Pisma Świętego zdarzy się taka fascynacja wybranymi fragmentami dotyczącymi charyzmatów, że zapomina się o pełni biblijnego nauczania. Wtedy zamiast prawidłowego życia duchem Pięćdziesiątnicy (gr. *pentekoste*) mamy do czynienia z jakąś jednostronną „pentekostalizacją” Kościoła w negatywnym tego słowa znaczeniu. Obraz kościelnej wspólnoty może zostać zniekształcony, jakby jedynym darem Pana Jezusa dla nas były niezwykle charyzmaty Ducha Świętego.

Ktoś może na przykład tak entuzjasmować się wersetami Pisma mówiącymi o uzdrowieniu, że zapomina o obowiązku weryfikacji ogłaszanych uzdrowień („Idź, pokaż się kapłanowi” – Mt 8,4). Może też stracić z pola widzenia realia życia: do losu człowieka należy często życie rozmaitymi chorobami i cierpieniami („Raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” – Kol 1,24).

Ktoś inny może tak cenić nadzwyczajne charyzmaty, że słabo dostrzega porządek Kościoła ustanowiony przez samego Boga: „Ustano-

wił Bóg w Kościele najprzód apostołów” (1 Kor 12,28). Apostoł Paweł bywał w takich sprawach bardzo stanowczy: „Jeżeli komuś wydaje się, że jest prorokiem albo że posiada duchowe dary, niech zrozumie, że to, co wam piszę, jest nakazem Pańskim” (1 Kor 14,37).

Innym zaś razem mogłoby się przydarzyć osłabienie nauczania o sakramentach i o moralnych zobowiązaniach chrześcijanina, a przecież „Wielu powie Mi w owym dniu: «Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?» Wtedy oświadczę im: «Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!»” (Mt 7,22–23).

Podobnie ważna jest świadomość działania złego ducha i aktywne przeciwstawianie się jego zakusom. Stąd wielka wdzięczność dla posługi naszych kapłanów egzorcystów. Pamiętamy jednak przy tym, że nasze główne kapłańskie orędzie dla chrześcijańskiego ludu brzmi: każdego ochrzczonego Chrystus „zbawił przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego” (Tt 3,5). Na tym koncentrujemy nasze pozytywne głoszenie.

Co robić, kiedy dostrzeżemy wymienione wyżej problemy? Pamiętajmy: z tego właśnie powodu Stolica Apostolska niejednokrotnie przypominała w różnych swoich dokumentach biblijną naukę Kościoła co do charyzmatycznych darów i ich apostoelskich owoców: „Sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzeniu w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5,12 i 19–21)” (LG, 12). Jakże ważna jest tu rola kapłanów: to wy, bracia, wprowadzacie tę biblijną zachętę w czyn, kiedy czuwacie nad kościelnymi ruchami w waszych parafiach, pomagacie im i zachęcacie kolejnych ludzi do zaangażowania w ich szeregach.

#### **4. Pełnia darów Wieczernika: biblijna harmonia**

W Wielki Czwartek Jezus Chrystus zaprasza nas do Wieczernika na nowo. To początek liturgicznej drogi Paschy, w której On sam chce odnowić w nas pełnię darów Wieczernika. Słowa Jego misji dla nas brzmią przecież: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (...). Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (por. Mt 28,19–20). Wszystko, a nie tylko wybrane przez nas aspekty wiary. W tym „wszyst-

kim” mieści się oczywiście na pierwszym miejscu dar Eucharystii i związanego z nim kapłaństwa służebnego, także dar pokoju i sakramentalnego odpuszczenia grzechów. Jest tam centralne miejsce dla Najświętszej Maryi Panny wraz z Jej nieustającą modlitwą wstawienniczą za Kościół, także za tych, którzy pełnią w Kościele posługę Apostołów i pasterzy, za kapłanów.

Kiedy Kościół pamięta o tym „wszystkim”, wtedy przychodzi ze swoją mocą Duch Święty. Jak słusznie mówi się ostatnio: Tradycja to przekazywanie ognia, a nie popiołów. Bez Ducha Świętego kościelne zwyczaje mogą zmieniać się w popiół bez zdolności rozpalania serc ludzkich. Tylko Duch Święty ma moc przemiany spisanych artykułów wiary w płomień duchowego życia. Duch Boży zstępujący w naszych czasach tak samo, jak na Kościół w Wieczerniku dwa tysiące lat temu ma moc rozpaść w naszych kapłańskich sercach żar Eucharystii, zapalić do kapłaństwa, zachwyty obecnością Maryi, radosną wierność apostołskiej Tradycji i współczesnej hierarchii, sakramentalną służbę ku odpuszczaniu grzechów i życie charyzmatycznymi darami duchowymi na co dzień.

Gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu, tam wszystko jest na swoim miejscu. Gdzie w Kościele na pierwszym miejscu jest wierność Pismu Świętemu przyjmowanemu w świetle Tradycji, tam wszystko jest na takim miejscu, jakie wyznaczył Jezus Chrystus – w mocy Ducha Świętego.

Na zakończenie przypominamy sobie z wdzięcznością słowa Apostoła o wielkim charyzmacie święceń kapłańskich, którego jesteście uczestnikami: „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą proroctwa i przez włożenie rąk kolegium prezbiterów” (1 Tm 4,14) wraz z zachętą: „abyś rozpaścił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk” (2 Tm 1,6).

Hasło duszpasterskiego programu „Jesteście napełnieni Duchem Świętym” zachęca nas, byśmy jako kapłani coraz bardziej działali w namaszczeniu przez Ducha Świętego dla umacniania wspólnoty wiernych nam powierzonych. Narzędziem niech będzie codzienna ofiara z samego siebie, służba braciom i wierność otrzymanemu powołaniu. Otrzymawszy Ducha Pocieszyciela, bądźmy pocieszycielami wszystkich spotykanych na drodze życia.

W dzień kapłańskiego święta zechciejcie przyjąć Bracia serdeczne podziękowania za Wasz pasterski trud i za Wasze świadectwo chrześcijańskiego życia, prawdziwych ludzi Ducha Świętego!

W Wielki Czwartek Wieczernika Pańskiego wspólnie wzywajmy Bożej mocy tymi słowami:

„Duchu Święty, pomóż nam rozpać kapłański charyzmat Boży, który w nas jest przez sakramentalne nałożenie rąk w dniu święceń, by Twoje Słowo przez nas głoszone było jak płomień, by Twoje sakramenty, których jesteśmy szafarzami, udzielały życia, byśmy służyli braciom i siostram w Kościele pełnym Twojej mocy. Święta Maryjo, Matko Boża, Oblubienico Ducha Świętego, uproś nam Bożego Ducha, Najwyższy Dar Bożej Miłości. Amen”.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce obecni na 378. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie, w dniu 14 marca 2018 r.

**Biskup diecezjalny**

## I. DEKRETY I ZARZĄDZENIA

### ZWOLNIENIA I NOMINACJE

#### zwolnieni

z obowiązków proboszcza:

- 25.01.2018 ks. Grzegorz Fąs z parafii pw. św. Floriana  
w Postominie
- 25.01.2018 ks. Ryszard Kuroś z parafii pw. Wniebowzięcia  
Najświętszej Maryi Panny w Łubowie

z obowiązków wikariusza:

- 25.01.2018 ks. Piotr Flis z parafii pw. Wniebowzięcia  
Najświętszej Maryi Panny w Kołobrzegu
- 2.02.2018 ks. Adam Nowak z parafii pw. Najświętszej  
Maryi Panny Królowej Polski w Białym Borze
- 2.02.2018 ks. Piotr Śmiechura z parafii pw. Wniebowzięcia  
Najświętszej Maryi Panny w Sławnie

#### mianowani

proboszczem w parafii:

- 26.01.2018 ks. Piotr Flis w parafii pw. Wniebowzięcia  
Najświętszej Maryi Panny w Łubowie
- 26.01.2018 ks. Grzegorz Fąs w parafii pw. Matki Bożej  
Wspomożenia Wiernych w Broczynie
- 26.01.2018 ks. Ryszard Kuroś w parafii pw. św. Floriana  
w Postominie

wikariuszem w parafii:

- 3.02.2018 ks. Adam Nowak w parafii pw. Wniebowzięcia  
Najświętszej Maryi Panny w Sławnie
- 3.02.2018 ks. Piotr Śmiechura w parafii pw. Najświętszej  
Maryi Panny Królowej Polski w Białym Borze

wicedziekanem:

15.03.2018 ks. Jacek Brakowski SDB, dekanat Barwice

31.03.2018 ks. Andrzej Bagiński, dekanat Ustka

Sędzią Diecezjalnym Sądu Biskupiego Koszalińsko-Kołobrzeskiego w Koszalinie:

17.01.2018 bp Krzysztof Włodarczyk

17.01.2018 ks. Krzysztof Kantowski

egzorcystą w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

1.04.2018 ks. Radosław Siwiński

kanonikiem gremialnym Koszalińskiej Kapituły Katedralnej:

29.03.2018 ks. Andrzej Pawłowski

kanonikiem honorowym Koszalińskiej Kapituły Katedralnej:

29.03.2018 ks. Jerzy Urbański

29.03.2018 ks. Rafał Zabłoński

kanonikiem honorowym Kolegiackiej Kapituły Pilskiej:

29.03.2018 ks. Józef Ciupiński

29.03.2018 ks. Zbigniew Stoltman

skierowani na urlop:

6.02.2018 ks. Zygmunt Czaja (bezterminowo)

## II. LISTY, HOMILIE I WYSTĄPIENIA

### KOMUNIKAT BISKUPA DIECEZJALNEGO EDWARDA DAJCZAKA

#### zapraszający do modlitwy za Ojczyznę oraz pielgrzymowania do diecezjalnego sanktuarium św. Józefa w Słupsku

Umiłowani Diecezjanie,

W roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości zachęcam Was do wytrwałej i ufnej modlitwy w intencji naszej Ojczyzny. Pamiętajmy o naszej Ojczyźnie zarówno w osobistych, jak i wspólnotowych wołaniach do Pana.

Drodzy Bracia i Siostry, zachęcam Was do włączenia się w modlitwę za Ojczyznę w każdy jedenasty dzień miesiąca. Apeluję także do wszystkich chorych oraz odprawiających pierwsze piątki miesiąca, aby ofiarowali swoje cierpienia i modlitwy jako nowennę w intencji Polski. Wraz ze wszystkimi biskupami naszej Metropolii Szczecińsko-Kamieńskiej proszę duszpasterzy o włączanie do modlitwy powszechnej wezwań modlitewnych za naszą Ojczyznę – Polskę, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, od pierwszej niedzieli marca do listopada.

Umiłowani Bracia i Siostry, chciałbym zwrócić Waszą uwagę na jeszcze jedno ważne wydarzenie – zbliża się Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. W naszej diecezji, w Słupsku, istnieje sanktuarium poświęcone św. Józefowi. Z nieocenionych duchowych względów powinniśmy na nowo odkryć potężne działanie i orędownictwo Opiekuna Świętej Rodziny.

Zapraszam wszystkich, aby w Uroczystość św. Józefa – 19 marca 2018 r. o godz. 18:00 – spotkać się w naszym diecezjalnym sanktuarium w Słupsku. Liczę szczególnie na obecność mieszkańców tego miasta i okolic, ale także na tych, którzy mają osobiste nabożeństwo do św. Józefa.

W dniu uroczystości wraz ze zgromadzonymi w sanktuarium modląc się za naszą Ojczyznę zawierzę II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej temu potężnemu Orędownikowi. Chorych i tych, którzy z innych względów nie będą mogli przybyć do sanktuarium w Słupsku, proszę o duchowe łączenie się w modlitwie za naszą Ojczyznę i diecezję przez wstawiennictwo św. Józefa we wszystkich parafiach naszej diecezji.

Wasz Biskup, + Edward Dajczak  
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski



### III. KALENDARIUM POSŁUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO

## STYCZEŃ

### 5 stycznia

- spotkanie opłatkowe z dyrektorami szkół – Zespół Szkół Ekonomicznych w Koszalinie

### 6 stycznia

- Orszak Trzech Króli – Koszalin

### 9 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla samorządowców – CEF

### 13 stycznia

- Msza św. dla osób konsekrowanych – CEF
- spotkanie opłatkowe – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Koszalinie

### 14 stycznia

- spotkanie opłatkowe – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Szczecinku

### 15 stycznia

- spotkanie opłatkowe z kapłanami – parafia Mariacka w Świdwinie

### 16 stycznia

- spotkanie opłatkowe z kapłanami – parafia Mariacka w Połczynie-Zdroju

### 17–18 stycznia

- spotkanie Komisji Duszpasterstwa KEP – Warszawa

### 20 stycznia

- spotkanie opłatkowe – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Słupsku

## **21 stycznia**

- Msza św. z okazji rocznicy śmierci Janka Stawisińskiego – koszalińska katedra

## **25 stycznia**

- rada pedagogiczna – WSD
- nabożeństwo ekumeniczne na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan – kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie

## **27 stycznia**

- Msza św. podczas spotkania Liderzy Męskich Inicjatyw – CEF

## **31 stycznia**

- Msza św. dla uczestników spotkania duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego – CEF

## **LUTY**

### **2 lutego**

- Msza św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego – koszalińska katedra

### **2–4 lutego**

- rekolekcje dla zespołów synodalnych – Skrzatusz

### **5–8 lutego**

- rekolekcje kapłańskie – Skrzatusz

### **10 lutego**

- Msza św. na spotkaniu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży – Ostrowiec k. Wałcza

### **11 lutego**

- Msza św. w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu w Szczecinku, poświęcenie Hospicjum im. św. Franciszka z Asyżu i kaplicy szpitalnej w Szczecinku

### **14 lutego**

- Środa Popielcowa – Msza św. – koszalińska katedra

### **16 lutego**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół Mariacki w Złocieńcu

### **17 lutego**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół Mariacki w Połczynie-Zdroju

### **18–21 lutego**

- rekolekcje akademickie – klasztor oo. Dominikanów pw. Matki Bożej Różańcowej w Poznaniu

## **MARZEC**

### **1 marca**

- sakrament bierzmowania – kołobrzeska bazylika

### **2 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół Mariacki w Słupsku

### **3 marca**

- konferencja naukowa „Dziedzictwo prymasa Augusta Hlonda” – WSD
- sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Kazimierza w Koszalinie
- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół Mariacki w Szczecinku

### **7 marca**

- etap diecezjalny 28. Olimpiady Teologii Katolickiej pod hasłem „Pokój i nadzieja dla Europy w nauczaniu Benedykta XVI i Franciszka” – WSD

### **9 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół Mariacki w Darłowie

### **10 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. NMP Gwiazdy Morza w Uście

### **11–14 marca**

- Konferencja Episkopatu Polski – Warszawa

### **12 marca**

- spotkanie dyrektorów szkół – Zespół Szkół Nr 12 w Koszalinie

### **15 marca**

- szóste posiedzenie Komisji głównej – WSD

### **16 marca**

- poświęcenie „Piekarni Bożego Miłosierdzia” – ul. Morska w Koszalinie
- Droga Krzyżowa ulicami Koszalina

### **17 marca**

- Msza św. pogrzebowa śp. ks. prałata Józefa Słomskiego – kołobrzaska bazylika
- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kołobrzaska bazylika

### **19 marca**

- zawierzenie diecezji i II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej św. Józefowi – Sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku

### **20 marca**

- przedświąteczne spotkanie z przedstawicielami mediów z regionu – dom biskupi
- spotkanie dyrektorów szkół – Zespół Szkół nr 12 w Koszalinie
- sakrament bierzmowania w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Duninowie

### **23 marca**

- 33. Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę

### **24 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

### **25 marca**

- Niedziela Palmowa – parafia pw. Narodzenia NMP w Szczecinku

### **26–28 marca**

- Rekolekcje Ostatniej Szansy – kaplica Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie

### **28 marca**

- Msza św. z okazji 60-lecia Zespołu Szkół nr 8 w Koszalinie – kościół pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie

### **29 marca**

- Wielki Czwartek – Msza Krzyżma i jubileusz 25 i 50 lat kapłaństwa – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- Wielki Czwartek – Msza Wieczery Pańskiej – kołobrzeszka bazylika

### **30 marca**

- Wielki Piątek – Liturgia Męki Pańskiej – kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku

### **31 marca**

- Wielka Sobota – Wigilia Paschalna – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie



# **Synod diecezjalny**

## I. KOMISJE SYNODALNE

### 1. Zmiany personalne

Z dniem 2 marca 2018 roku biskup Edward Dajczak mianował ks. Piotra Domarosa i ks. Marcina Kościńskiego członkami Komisji ds. duszpasterstwa i nowej ewangelizacji.

### 2. Komisja główna

Szóste posiedzenie odbyło się 15 marca 2018 roku. Członkowie komisji przeanalizowali i zatwierdzili materiały formacyjno-konsultacyjne dla parafialnych zespołów synodalnych oraz ankiety dla duchowieństwa i osób konsekrowanych przygotowane przez komisje tematyczne. Zapoznali się także z informacją dotyczącą pierwszego posiedzenia Komisji ds. młodych, którą przedstawił kierujący jej pracami ks. Remigiusz Szauer. Komisja główna zdecydowała, że na jej kolejne posiedzenie zostaną zaproszeni przewodniczący wszystkich komisji tematycznych.

### 3. Komisja ds. wiernych świeckich

Piąte posiedzenie odbyło się 8 lutego 2018 roku. Opierając się na wnioskach płynących z lektury adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie, komisja uznała, że podstawowym jej przesłaniem dla parafialnych zespołów synodalnych powinna być zmiana spojrzenia osób świeckich z „bycia w Kościele” na „bycie Kościołem”. Zrozumienie tej kwestii byłoby położeniem właściwych podwalin pod budowę rad duszpasterskich, które w sposób dojrzały i twórczy ożywiałyby życie parafii. Członkowie komisji przedstawili także propozycje materiałów formacyjnych oraz pytań do ankiety dla parafialnych zespołów synodalnych.

### 4. Komisja ds. duchowieństwa

Czwarte posiedzenie odbyło się 22 lutego 2018 roku. Rozpoczęło się debatą nad formą przeprowadzenia konsultacji z duchowieństwem. Zaproponowano, aby odbyła się ona w oparciu o przedstawione zagadnienia podczas dekanalnych konwentów wielkanocnych. Następnie komisja podjęła pracę nad kolejnymi spośród wyznaczonych jej tematów:



zasady dotyczące zastępowania księży w parafiach, relacje braterskie między kapłanami, życie wspólne na plebanii i troska o sprawy bytowe księży, współpraca duszpasterska w miastach i dekanatach oraz praca kapłanów w szkole i jej wpływ na ich zaangażowanie w parafii.

### **5. Komisja ds. młodych**

Pierwsze posiedzenie odbyło się 1 marca 2018 roku. Członkowie komisji zapoznali się z zadaniami, które, zgodnie z regulaminem synodu, stoją przed komisjami tematycznymi. Po przedstawieniu raportu z badań nad młodzieżą w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, zgłoszone zostały propozycje zagadnień, które powinny się stać przedmiotem prac komisji. W celu ich usprawnienia i ze względu na zróżnicowanie tematów, członkowie komisji będą się spotykać w ramach zespołów roboczych: duszpasterzy, wychowawców i animatorów oraz przedstawicieli młodzieży

### **6. Komisja ds. kultu Bożego**

Piąte posiedzenie odbyło się 15 lutego 2018 roku. Zostało poświęcone liturgicznemu wymiarowi sakramentu bierzmowania. W czasie dyskusji zwrócono uwagę nie tylko na przebieg mszy z udzieleniem tego sakramentu, lecz również na potrzebę przygotowania kandydatów do głębszego przeżycia obrzędu.

### **7. Komisja ds. duszpasterstwa i nowej ewangelizacji**

Trzecie posiedzenie odbyło się 8 marca 2018 roku. Uczestniczył w nim ks. Tomasz Tomaszewski – sekretarz Komisji głównej. Komisja podjęła bardzo istotną dla życia duszpasterskiego kwestię rekolekcji parafialnych. Zaakcentowano wątki dotyczące określania ich celu i tematyki oraz odpowiedniego zaplanowania i profesjonalnego przeprowadzenia. Podkreślona została konieczność zadbania o wymiar ewangelizacyjny rekolekcji. Członkowie komisji zwrócili również uwagę na rekolekcje dla dzieci i młodzieży, które parafie organizują we współpracy ze szkołami.

## **8. Komisja ds. charytatywnych**

Czwarte posiedzenie odbyło się 20 lutego 2018 roku. Rozpoczęło się od analizy przygotowanych przez członków komisji tematów związanych z formacją ludzką i duchową oraz działalnością Parafialnych Zespołów Caritas. Zwrócono także uwagę na nauczanie Kościoła i dokumenty papieskie dotyczące działań charytatywnych. Następnie komisja zajęła się przygotowaniem materiałów dla parafialnych zespołów synodalnych.

## **II. PARAFIALNE ZESPOŁY SYNODALNE**

### **1. Rekolekcje**

174 osoby z 60 parafialnych zespołów synodalnych wzięły udział w rekolekcjach:

- 2–4 lutego 2018 roku w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu,
- 16–18 lutego 2018 roku w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Koszalinie.

Rekolekcje w Skrzatuszu poprowadził biskup Edward Dajczak, a w Koszalinie – ks. Jarosław Kwiecień.

### **2. Czwarte zebranie**

W lutym 2018 roku odbyło się czwarte zebranie parafialnych zespołów synodalnych. Materiały dotyczące liturgii jako źródła i szczytu życia chrześcijanina, wraz z ankietami dla zespołów i dla kapłanów, zostały przygotowane przez Komisję ds. kultu Bożego.

# **Z życia diecezji**

### ORSZAKI TRZECH KRÓLI

Podobnie jak w latach ubiegłych, 6 stycznia w Święto Objawienia Pańskiego ulice wielu miejscowości diecezji zapełniły się wiernymi z koronami na głowach, przebranymi za króli. Barwne orszaki przeszły ulicami Koszalina, Słupska, Piły, Darłowa, Drawska Pomorskiego, Białogardu, Tarnówki, Jastrowia, Świdwina, Trzcianki, Sławska, Ciosańca, Wałcza i Złocienca. W Koszalinie trasa przemarszu wiodła z Rynku Staromiejskiego do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Uliczne świętowanie poprzedziła Msza św. w katedrze, której przewodniczył bp Edward Dajczak. – Święto Trzech Króli to święto poszukujących. Nasze pokolenie zgubiło coś bardzo istotnego: szacunek wobec tajemnicy, wobec misterium. Zapomnieliśmy, że odkrywanie jest piękne, że czekanie nie jest martwym czasem. Chcemy wszystko natychmiast i sprowadzamy człowieka do mechanicznego robota sterowanego doraźnymi potrzebami, niezdolnego do zdefiniowania ani celu, ani sensu... Ci, którzy wyruszają w taką drogę, jak Mędracy, muszą być ludźmi nadziei – powiedział hierarcha podczas homilii. Po drodze orszak odwiedził króla Heroda w ratuszu i zatrzymał się przy parafii prawosławnej, przygotowującej się do Świąt Narodzenia Pańskiego. Podczas marszu trwała zbiórka na pomoc rodzinom syryjskim. – Idziemy po śladach Mędrców ze Wschodu szukać Boga miłości i pokoju. To też nasza modlitwa o pokój, bo gdy my się cieszymy, wzruszamy, maszerujemy, są miejsca na świecie, gdzie ludzie cierpią. Tym bardziej dziękuję koszalinianom, że włączyli się w akcję „Rodzina Rodzinie”, którą prowadzi Caritas. Podczas ubiegłorocznego orszaku zebraliśmy na ten cel marszu 6 tys. Nie wątpię, że i w tym roku będzie podobnie – powiedział ks. Tomasz Roda, dyrektor diecezjalnej Caritas. Każdy z uczestników koszalińskiego Orszaku Trzech Króli otrzymał koronę i śpiewnik z kolędami, a na zakończenie na zebranych czekała słodka niespodzianka. Słupskie świętowanie także rozpoczęła Eucharystia w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego, skąd przemaszerowano razem z Trzema Królami jadącymi konno, śpiewając kolędy, na Plac Zwycięstwa. Pilanom podczas orszaku towarzyszyła góralska kapela „Ondraszki”. Wierni zatrzymali się przy „Pałacu Heroda” na Al. Piastów, a następnie przy „Bramie Anielskiej” na Placu Konstytucji 3 Maja. Na Placu Staszica Trzej Królowie złożyli dary Dzieciątku Jezus. Nie zabrakło wspólnego kolędowania, koncer-

tów zespołów „Ondraszki” i „Siewcy Lednicy”. Rozstrzygnięto również konkurs na najlepiej przebraną rodzinę. W Darłowie tradycyjnie w orszaku obok Kacpra, Melchiora i Baltazara wziął udział król Eryk. Trasa przemarszu wiodła spod kościoła Mariackiego na dziedziniec zamkowy, a stamtąd ulicami miasta z powrotem do kościoła Mariackiego. Przed Mszą św. kończąca świętowanie, zebrani mogli obejrzeć jasełka w wykonaniu dzieci. Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Drawska Pomorskiego po raz drugi. Organizatorami marszu byli proboszczowie drawskich parafii oraz dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2, na terenie której rozegrała się walka między aniołami a diabłami. W świętowaniu wzięło udział ok. 300 osób. W Tarnówce orszak rozpoczęła Msza św., w trakcie przemarszu przy każdej stacji zebrani obejrzeli przedstawienia. Świętowanie zakończyło się na tzw. bacówce, gdzie czekał ciepły posiłek i zaproszono wszystkich do wspólnego śpiewania kolęd. Złocieniecki orszak był o tyle niezwykły, że razem z trzema mędrkami szła w nim także święta królowa Jadwiga. Orszak rozpoczęła modlitwa Koronką do Bożego Miłosierdzia. Zgromadzeni przeszli do kościoła Mariackiego, gdzie jeszcze przez długi czas śpiewano kolędy, wiele osób nie kryło łez wzruszenia. – Już w ubiegłym roku poczuliśmy wszyscy, że orszak jest pięknym wydarzeniem, ale to, co przeżyliśmy, dochodząc do żłóbka, było naprawdę wyjątkowe. Podobnie było i teraz. To wspólne kolędowanie sprawiło, że poczuliśmy się sobie bardzo bliscy – podkreślił ks. Wiesław Hnatejko CR, proboszcz parafii. Był to drugi Orszak Trzech Króli w Złocińcu. W białogardzkim orszaku królowały dzieci. W pięknych przebraniach zebrani przeszli śpiewając kolędy do kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny do stajenki w prezbiterium, gdzie czekała na dzieci słodka niespodzianka. W Sławsku w przygotowania do Orszaku Trzech Króli włączyli się Skauci Europy (Zastęp „Jastrząb” ze starego Krakowa). Robili korony i przebrania dla joannitów. Chciano w ten sposób nawiązać do obecności w średniowieczu tego zakonu na ziemi sławieńskiej. Orszak poprzedziła Msza św. Po przemarszu zebrani śpiewali kolędy, czekał też na nich ciepły posiłek. W wydarzeniu wzięli udział nie tylko wierni ze sławskiej parafii, ale także z innych miejscowości. Po raz pierwszy Orszak Trzech Króli odbył się w niewielkiej miejscowości Ciosaniec, będącej filią parafii w Pniewie. Organizatorkami były panie należące do Żywego Różańca. One też uczestniczyły w przygotowaniach i szykowały korony, nie tylko dla mędrków, szyły stroje dla królów, św. Józefa i Matki Bożej. Paniom udało się nawet namówić księdza proboszcza do roli jednego z królów.

Po orszaku, przy ognisku, zebranych częstowano gorącą herbatą i ciastami.

*Gość Koszalińsko-Kołobrzeski* zorganizował konkurs „Pokaż się nam!” – osoby, które rozpoznały siebie na zdjęciach z orszaków, musiały zrobić sobie zdjęcie w tym samym stroju i przesłać na e-mail gazety. Nagrodami były atrakcyjne gadżety *Gościa Niedzielnego*.

## TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

Tegoroczne obchody Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan pod hasłem „Prawica Twoja wślawiła się mocą” (Wj 15,6) rozpoczęło nabożeństwo w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie. Modlitwom przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk, obecni byli także: ks. dr hab. Janusz Bujak, prof. US, diecezjalny referent ds. ekumenizmu, o. Stanisław Piankowski, franciszkanin, pastor Marek Kurkierewicz z Kościoła zielonoświątkowego oraz ks. Dominik Gzielo z Kościoła polskokatolickiego. W kościele zgromadziło się zaledwie ok. 30 osób. Bp Włodarczyk powiedział do zebranych: – Kiedy spojrzymy na skład Światowej Rady Kościołów, w której jest ponad 300 wspólnot, a na całym świecie są ich tysiące, jeszcze bardziej odczuwamy skalę grzechu przeciw jedności, którego chrześcijanie dopuścili się w historii. Ten grzech osłabia, a czasami wręcz uniemożliwia świadectwo o Chrystusie. Aby świat wierzył w Jezusa, niezbędna jest wzajemna miłość Jego wyznawców. (...) Każda Eucharystia powinna być wielkim wołaniem o jedność w Kościele chrystusowym. Tak się modlimy jako katolicy – „pokornie błagamy aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich”, „spraw, aby lud twój wzrastał w miłości”, „obdarz nasze czasy pokojem”, „napelniaj go pokojem i doprowadź do pełnej jedności” – przypomniał biskup. Czy takie inicjatywy jak Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan mają sens, zastanawiał się ks. Janusz Bujak: – Każdego roku zadajemy sobie pytanie, czy te spotkania rzeczywiście coś wnoszą, czy są krokiem naprzód w kierunku widzialnej jedności. Dialog ekumeniczny odbywa się, w takiej formie, w jakiej go obecnie znamy, od 1965 roku. Trwają debaty teologiczne, spotykamy się na modlitwach, ale tworzą się coraz to nowe podziały. Czy zatem nasze działania mają sens? Mają. Z jednej strony nie dają nam zapomnieć o tym, że jesteśmy podzieleni. Z drugiej strony, modlitwa zanoszona zgodnie z wolą Bożą zawsze przynosi jakiś owoc. Pastor Marek Kurkierewicz powiedział:

– Będąc tutaj, wypełniamy wolę Jezusa, który wiedząc, jacy są ludzie, modlił się o to, abyśmy byli jedno. Ale to nie jest tylko przykazanie, do którego trzeba się dostosować. Każdy, kto wierzy, nie może być obojętny na to, że uczniowie Chrystusa są podzieleni. Zwrócił też uwagę na poważny problem w dialogu ekumenicznym: – Okazuje się też, że są chrześcijanie, np. niektórzy protestanci, którym nie przeszkadza to, że jesteśmy podzieleni. Wręcz przeciwnie, wielu z nich mówi, że tak jest dobrze, ponieważ różnorodność jest piękna. Widzą podział jako swego rodzaju bogactwo. Im większa różnorodność, tym lepiej. Podział jest raną wtedy, kiedy rywalizujemy, zwalczamy się, źle o sobie mówimy. Chodzi natomiast o to, żebyśmy się szanowali, będąc przywiązani do swoich tradycji i nurtów. 19 stycznia w Kościele Zielonoświątkowym w Koszalinie również modlono się podczas nabożeństwa ekumenicznego o jedność wyznawców Chrystusa. Kazanie wygłosił pastor Sebastian Bestrzyński z parafii Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Koszalinie. 20 stycznia na Świętej Górze Polanowskiej wraz z wiernymi Kościołów prawosławnego, polsko- i rzymskokatolickiego modlił się bp Krzysztof Zadarko, nabożeństwu przewodniczył ks. Mikołaj Lewczuk, proboszcz parafii prawosławnej w Koszalinie. – Nasze zbliżanie się do siebie musimy przenosić w codzienność. Brakuje nam czasu, a tu potrzeba realnego spotkania, podjęcia też pewnego wysiłku wyjścia do drugiego człowieka, jak choćby wdrapanie się na tę świętą górę i bycia razem na modlitwie. Musimy przekraczać nasze wewnętrzne bariery. Bo Kościół jest jeden, co wyznajemy w credo. To nam brakuje jedności – powiedział ks. M. Lewczuk. We franciszkańskiej pustelni rozbrzmiał *Akatyst ku czci Bogurodzicy*. – Ona [Maryja] jest nam dana jako dar dla tych, którzy odczuwają pragnienie jedności i czują swoją niemoc – mówił bp K. Zadarko. – Ona pojednała świat z niebem, doprowadziła do zjednoczenia tego, co boskie, z tym, co ludzkie. Ona połączyła Boga z grzesznym człowiekiem, stąd nasze wołanie do Niej, by pojednała to, co niepojednane, bo sami tego nie mamy rady zrobić. 21 stycznia w Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej i Zwycięskiej Królowej z Szentsztatu na Górze Chełmskiej o jedność modlono się przed Najświętszym Sakramentem, odprawiono także nieszpory ekumeniczne. Wierni kościołów prawosławnego, grecko- i rzymskokatolickiego zacierali różnice przy wspólnym kolędowaniu. Nabożeństwu przewodniczył bp Paweł Cieślak: – W Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan w sposób naturalny staje nam przed oczami Wieczernik i słowa modlitwy arcykapłańskiej: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we

Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał”. Żeby świat uwierzył w Jezusa Chrystusa, niezbędna jest miłość Jego wyznawców, która rodzi pokój. Dopiero wówczas nadejdzie jedność. Jak co roku na Górze Chełmskiej spotkały się na wspólnym kolędowaniu siostry z różnych zgromadzeń, pracujące w Koszalinie. 22 stycznia odśpiewano *Molebeń* ku czci Bogurodzicy w parafii greckokatolickiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałczu. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan zakończyło 25 stycznia nabożeństwo ekumeniczne w Darłowie, w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Bp Edward Dajczak, który przewodniczył nabożeństwu, powiedział: – Za dużo jest w nas ludzkiego egoizmu, złych nawyków, niemożności przekraczania własnych granic, które sami ustanowiliśmy przez wieki. Tylko On jest w stanie doprowadzić nas do jedności. Trzeba mieć pokorę i wołać nie tylko w Tygodniu Modlitwy o Jedność. (...) Nasza wierność Ewangelii, gotowość otwierania serca na dobrą nowinę, nasze ręce wyciągnięte wzajemnie do siebie nawet w podzielonych wspólnotach – to jest spełnianie woli naszego Pana.

## **SPOTKANIE OPLATKOWE RODZINY PRZYJACIÓŁ SEMINARIUM KOSZALIŃSKIEGO**

Seminaryjne mury odwiedziło 21 stycznia blisko 180 osób należących do Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego. Odmówiono wspólnie Różaniec w intencji powołań, a po uroczystej Eucharystii zebrani podzielili się opłatkiem. Klerycy przygotowali także jasełka. Nie zabrakło wspólnego śpiewania kolęd. Rektor seminarium, ks. dr Wojciech Wójtowicz powiedział do przybyłych: – Ten dom służy temu, aby rodzili się nowi kapłani. My jesteśmy tu dzisiaj po to, aby ich głos nigdy nie zamilkł. Przez ten głos rodzi się bowiem Eucharystia i rodzi się Kościół. Odczuwamy, że w modlitwie wspólnoty przyjaciół naszego seminarium jest siła, która daje nam impet, abyśmy dalej szli za Panem. Wspieranie kleryków to nie tylko kwestia finansowa, równie ważna jest modlitwa. Doskonale zdają sobie z tego sprawę klerycy: – Ci ludzie bardzo mocno nas wspierają. Kiedy tu przyjeżdżają, możemy zobaczyć, że idąc drogą formacji, nie jesteśmy sami. Oni nas niosą, ofiarowują swoje modlitwy, cierpienia, a także pomoc materialną. Myślę, że śmiało możemy powiedzieć, że wielu z nich traktuje nas jak swoich synów, czy wnuków. Nieprzypadkowo wspólnota ta nazywa się rodziną – podkreślił kl. Jan Wojtczak z roku V.



## SPOTKANIE DUSZPASTERZY RODZIN I DORADCÓW RODZINNYCH

W dniach 30–31 stycznia w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Koszalinie odbyło się spotkanie duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego z diecezji: koszalińsko-kołobrzeskiej, zielonogórsko-gorzowskiej, pelplińskiej i toruńskiej oraz archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej i gdańskiej. Podczas dwudniowych obrad obecny był również ks. Przemysław Drąg, dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin przy Konferencji Episkopatu Polski. Z zebranymi spotkali się także biskupi: Krzysztof Włodarczyk i Krzysztof Zadarko, a bp Edward Dajczak odprawił Mszę św. W homilii zwrócił uwagę na to, że dzisiaj główna walka o człowieka toczy się w rodzinie. Problemem jest fakt, że nauczanie Kościoła o rodzinie jest przeciwstawione większemu niż kiedykolwiek poczuciu wolności osobistej człowieka i brakowi wiary. – W tym, co robimy dla rodziny, np. w naszych poradniach, młodzi ludzie dostają od razu dawkę tego, co mają zrobić, albo czego robić nie powinni, w sensie przykazań. A czy ktoś ich w ogóle pyta o wiarę, o to kim jest dla nich Jezus Chrystus? (...) Dzisiaj nie wolno już nam zakładać wiary u kogoś, kto przychodzi do parafii, żeby coś załatwić. Dlatego trzeba zdobyć się na podejście do tych ludzi z jeszcze większą miłością niż do tej pory. Trzeba by wiele poprzestawiać w naszym działaniu. Nade wszystko jednak, trzeba by wiele poprzestawiać w nas samych. Bp K. Włodarczyk powiedział do duszpasterzy i doradców: – Tematyka rodzinna powinna być na pierwszym miejscu w duszpasterstwie. Oczywiście, człowiek może doświadczyć wiary poza rodziną, ale katechumenat rodzinny jest podstawową formą katechumenatu Kościoła. To, co dokonuje się w rodzinie jest nie do zastąpienia. Wszelkie inne próby są w pewnym sensie pracą syzyfową. Kościół ma za zadanie wspierania rodziców w tej misji. Przywołując postać ks. Franciszka Blachnickiego, biskup dodał: – Musimy wrócić do katechezy dorosłych, bo to oni są świadkami wiary wobec dzieci. To, że dziecko ma świadków wiary w domu, jest ważniejsze nawet od tego, że chodzi w szkole na religię. To rodzice są pierwszymi katechetami. Podczas spotkania dyskutowano również o przyczynach spadku liczby małżeństw sakramentalnych, o kryzysie małżeństwa. Ks. Przemysław Drąg zwrócił uwagę na problemy par niesakramentalnych i ich miejsce w Kościele: – Potrzebne jest nawrócenie naszej mentalności. Ludzie żyjący w związkach niesakramentalnych cały czas czują się w Kościele gorsi. Czasami wykazujemy

mentalność starszego brata z przypowieści o Synu Marnotrawnym, tzn. że my jesteśmy lepsi i zasługujemy na więcej. (...) Ci ludzie przeżywają swoje problemy, ale Kościół też jest dla nich. Jesteśmy od tego, żeby ich przysparzać. Wiele zależy od pierwszego gestu, czy jest to uśmiech, zaproszenie, czy odepchnięcie. To wszystko ma służyć temu, aby pomóc tym ludziom, aby oni sami zdali sobie sprawę z tego, w jakim miejscu się znajdują i rozpoczęli działania zmierzające do nawrócenia.

## DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO

2 lutego to Święto Ofiarowania Pańskiego, ale także święto osób konsekrowanych. Na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej działa 11 instytutów zakonnych męskich i 27 żeńskich, posługuje 133 księży zakonnych, 8 braci i 232 siostry zakonne. Jest także 7 dziewcząt konsekrowanych oraz 3 wdowy konsekrowane. W koszalińskiej katedrze została odprawiona z tej okazji uroczysta Msza Święta, której przewodniczył bp Edward Dajczak, obecni byli także biskupi Krzysztof Włodarczyk i Krzysztof Zadarko. Podczas homilii hierarcha zwrócił uwagę, że w dzisiejszych czasach brakuje proroka, kogoś kto mógłby być przewodnikiem. Dlatego potrzeba takich osób, które poświęcają swoje życie dla Boga w sposób radykalny. Biskup przestrzegał również, żeby osoby należące do wspólnot zakonnych nie przedkładały życia regułą zgromadzenia nad autentyczne i radykalne życiem słowem Bożym. Powinny podejmować wysiłek, aby odtworzyć w sobie na miarę możliwości formę życia, jaką obrał Syn Boży przyszedłszy na świat. Biskup nawiązał też do ogromnej roli zgromadzeń zakonnych, jaką odegrały w historii pomorskiej ziemi: – Historia pomorskiej ziemi jest wypisana ludźmi, którzy podjęli życie zakonne. Także dzisiaj czeka ona na ich radykalne świadectwo. (...) Ta ziemia wie, co to znaczy, kiedy po wojnie brakowało księży, żeby odprawiać Eucharystię, przekazywać Ewangelię, pochylać się nad potrzebującymi. Nie wolno nam nie widzieć tego, że historia tej ziemi była i jest wypisana ludźmi życia konsekrowanego. Druga część świętowania miała miejsce w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym. Podczas spotkania dziennikarka Jolanta Hajdasz przybliżyła zebrany sylwetkę abpa Antoniego Baraniaka, który był aresztowany w tym samym czasie co prymas Stefan Wyszyński i przetrzymywany przez ponad dwa lata w mokotowskim więzieniu na Rakowieckiej, gdzie był brutalnie przesłuchiwany. Wyświetlony został także film autorstwa J. Hajdasz *Żołnierz niezłomny Kościoła*.

## XII BAL CHARYTATYWNY NA RZECZ HOSPICJUM W DARŁOWIE

Bal charytatywny na rzecz darłowskiego hospicjum, zorganizowany przez Fundację „Morze Miłości”, odbył się 3 lutego, po raz dwunasty, tym razem w Dolinie Charlotty (w latach ubiegłych bal odbywał się w Hotelu „Lidia” w Darłowie). Chętnych do wspólnej zabawy nie brakowało, przybyło 150 osób. Najpilniejszymi potrzebami jest rozbudowa hospicjum i wyposażenie go w specjalistyczny program medyczny. Wśród fanów na licytację znalazły się m.in. rękawice bokserskie Andrzeja Gołoty, autograf Piotra Zielińskiego (który zdobył dyrektor hospicjum – ks. Krzysztof Senddecki), specjalny zestaw „Kapitana Parawana” (czyli burmistrza Darłowa Arkadiusza Klimowicza), koszulka Kamila Stocha i but od Marcina Gortata. Wszyscy uczestnicy balu otrzymali pamiątkowe różańce wykonane przez podopiecznych wspólnoty Cenacolo, które pobłogosławił bp Krzysztof Zadarko. Udało się zebrać ponad 55 tys. zł.

## VI PILSKIE DNI PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

Tegoroczne obchody Pilskich Dni Pamięci Żołnierzy Wyklętych trwały w naszym regionie od 8 lutego do 25 marca 2018 roku i odbyły się pod hasłem: „Dla Niepodległej!” Tradycyjnie organizowane były społecznie przez różne podmioty, m.in.: parafię pw. Świętej Rodziny w Pile, Salezjańskie Stowarzyszenie Wychowania Młodzieży, nieformalne stowarzyszenie Pilscy Patrioci, Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej, Bibliotekę Parafialną w Trzciance, Kluby Gazety Polskiej w Pile i Trzciance, Młodzież Wszehpolską, struktury miejskie i powiatowe Prawa i Sprawiedliwości w Pile, Trzciance, Złotowie, Jastrowiu, Łobżenicy, kibiców Lecha Poznań.

Uroczystości rozpoczęliśmy 8 lutego od udziału koordynatora naszej inicjatywy ks. Jarosława Wąsowicza SDB w gali Ogólnopolskiego Kwartalnika *Wyklęci*, która odbyła się pod hasłem „Wolnych ludzi nic nie złamie” w Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”. Podczas tej uroczystości nastąpiło wręczenie Nagrody im. Michała Krupy „Wierzy” oraz Nagrody im. sierż. Józefa Franczaka „Lalusia”. Książd Wąsowicz miał zaszczyt wygłoszenia laudacji dla laureata nagrody „Wierzy” reżysera Konrada Łęckiego.

W ramach Pilskich Dni Żołnierzy Wyklętych tradycyjnie odbyły się liczne wykłady, koncerty, zawody sportowe. Spośród historyków zajmujących się tematyką Żołnierzy Niezłomnych uczestnicy spotkań mogli wysłuchać wykładów Kajetana Rajskiego, ks. Jarosława Wąsowicza, Piotra Tomaszka, Leszka Żebrowskiego. W Złotowie 25 lutego w sali Złotowskiego Centrum Aktywności Społecznej odbył się koncert Tadeusza Polkowskiego, w którym wzięła udział młodzież szkolna. Natomiast w Regionalnym Centrum Kultury „Fabryka Emocji” w Pile 28 lutego 2018 roku miał miejsce recital Lecha Makowieckiego „Barwy Wolności”.

Młodzież upamiętniała Żołnierzy Wyklętych poprzez zawody sportowe. I tak 24 lutego 2018 roku w Pile w Hali Sportowej Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica odbył się IV Turniej Kadetów w kick-boxingu i boksie im. Tadeusza Pietrzykowskiego, 3 marca 2018 roku także w Pile w Salezjańskiej Szkole Podstawowej, odbył się turniej piłkarski o puchar „Żołnierzy Wyklętych” fanklubów Lecha Poznań. W tym samym dniu w Debrznie miał miejsce II Zlot Miłośników ASG ku czci Żołnierzy Wyklętych. Punktem kulminacyjnym sportowych wydarzeń stała się trzecia pilska edycja Ogólnopolskiego Biegu Tropem Wilczym, która odbyła się w lesie na Osiedlu Górnym.

Uroczyste msze św. w intencji żołnierzy antykomunistycznego podziemia miały miejsce 1 marca w kościele pw. św. Anny i św. Mikołaja w Krajence oraz 3 marca w kościele pw. Świętej Rodziny w Pile. Tego dnia odbył się także V Pilski Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Nasze uroczystości zakończyły się w niedzielę 25 marca 2018 roku Mszą Świętą w intencji żołnierzy Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w 66. rocznicę śmierci członków patrolu NZW w miejscowości Babino: ppor. Stanisława Grabowskiego „Wiarusa”, ppor. Lucjana Zalewskiego „Żbika” oraz sierż. Edwarda Wądołowskiego „Humora”, której przewodniczył inspektor ks. Roman Jachimowicz SDB w kościele pw. Świętej Rodziny. Po zakończeniu Eucharystii na placu przykościelnym odbyło się poświęcenie i odsłonięcie pomnika Danuty Siedzikówny ps. „Inka”, sanitariuszki 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Następnie w dawnym kinie „Iskra” miał miejsce wykład Leszka Żebrowskiego o Żołnierzach Wyklętych na Ziemi Łomżyńskiej i projekcja filmu *Siostra Wiarusa*.

Opracował ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB

## OBCHODY ŚWIATOWEGO DNIA CHOREGO W DIECEZJI

W Światowym Dniu Chorego, 11 lutego, bp Edward Dajczak poświęcił nowe stacjonarne hospicjum w Szczecinku im. św. Franciszka z Asyżu. Placówka powstała dzięki staraniom stowarzyszenia działającego przy parafii pw. św. Franciszka z Asyżu. Budowa hospicjum trwała 5,5 roku, a jej koszty to kilka milionów złotych. Na ten cel odbywały się zbiórki, m.in. na cmentarzach, nie tylko w Szczecinku. W przedsięwzięcie włączyło się również część samorządowców, wiele firm i osób prywatnych. Proboszcz szczecineckiej parafii, który jest zarazem prezesem stowarzyszenia, ks. Marek Kowalewski, podkreślił, że pomysł na budowę hospicjum zrodził się „w sercach ludzi świeckich, lekarzy, którzy zauważyli, że Szczecinek jest swoistą białą plamą na hospicyjnej mapie regionu”. Obecnie w placówce jest 15 miejsc, ks. M. Kowalewski liczy, że na 10 z nich uda się podpisać kontrakt z NFZ. Miejsce w hospicjum nie zależy od wyznania pacjenta, najważniejszy jest chory. Dorota Szpernalowska, doktor nauk medycznych, specjalista neurolog podkreśla, że hospicjum to coś więcej niż placówka medyczna: – Ja często mam świadomość, że wobec człowieka terminalnie chorego moje możliwości medyczne już się skończyły. Dlatego jestem tu przede wszystkim człowiekiem. Lekarzy wspomagają będą wykwalifikowane pielęgniarki – siostry ze Zgromadzenia św. Brata Alberta, które zamieszkały w specjalnie wydzielonej części budynku. Bp Edward Dajczak odprawił Mszę św., która poprzedziła pobłogosławienie placówki. W homilii nawiązał do Ewangelii o uzdrowieniu trędowatego: – Ten dotyk miłości Jezusa musi zostać w rękach wszystkich, którzy będą tu dotykać chorych. Wtedy będzie to dotyk Jezusowy, uzdrawiający, wzmacniający, dający światło w ciemności choroby. Na uroczystości nie zabrakło parlamentarzystów i przedstawicieli samorządów, wśród nich starosta szczecinecki Krzysztof Lis. Obecne były także siostry albertynki z przełożoną generalną s. Teresą Maciuszek i z zarządem generalnym z Krakowa oraz s. Klarą Szarafińską, przełożona prowincji poznańskiej z zarządem. Tego samego dnia bp Edward Dajczak pobłogosławił także odremontowaną kaplicę w szczecineckim szpitalu i poprowadził w niej Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Po modlitwie biskup odwiedził chorych na jednym z oddziałów. Kapelan, ks. Dawid Andryszczak podkreślił, że odnowienie kaplicy ma pomóc w większym skupieniu na modlitwie. Jest ona otwarta przez całą dobę, a raz w tygodniu odprawiana jest Msza św. O potrzebie takiego miejsca w szpitalu mówił także prezes zarządu Radosław Nie-

miec: – Osoby chore, oprócz opieki medycznej, często potrzebują też wsparcia duchowego. To jest dobre miejsce dla chorych i ich rodzin, w którym można się wyciszyć i wiele rzeczy przemyśleć. Pieniądze na remont w większości wyłożył szpital, reszta pochodziła od prywatnych sponsorów.

W Hospicjum im. św. Maksymiliana Kolbego w Koszalinie Mszy św. przewodniczył bp senior Paweł Cieślik. W homilii biskup podjął temat cierpienia, które powinno być przez osoby wierzące związane ze zbawczym krzyżem Chrystusa: – Każdy krzyż jest zaproszeniem do złożenia daru dla pomnożenia zbawczego dobra. A więc cierpienie może pomagać drugim, za których jest ofiarowane. Widzimy, jak wielkie dzieła dokonują się w życiu, zwykle za cenę krzyża i ofiary. Bez trudu poświęcenia nie ma sukcesu i osiągnięć, o czym wiedzą wychowawcy. Kapłani udzielili pacjentom sakramentu namaszczenia chorych. Obecnie trwa rozbudowa hospicjum, dziś placówka dysponuje 15 miejscami, docelowo ma „dojść” 13 łóżek. Poprawi się też standard pokoi, z 4 osobowych na 2–3 osobowe. Planowane są też „jedynki” z możliwością przebywania w nich rodziny chorego. Zaplanowano także pomieszczenia socjalne, świetlicę, jadalnię, magazyny i sanitariaty oraz dostępną na miejscu wypożyczalnię sprzętu medycznego. Dla dyrektora koszalińskiego hospicjum Wojciecha Glińskiego rozbudowa jest koniecznością: – Już obecnie zapotrzebowanie na opiekę hospicyjną jest bardzo duże. Zachorowalność ludzi wzrasta. Statystyki pokazują, że liczba chorych się zwiększy. Dodatkowo unowocześni się proces dokumentacji medycznej oraz kupiony zostanie nowoczesny sprzęt medyczny. Podkreśla też, że najważniejszy jest chory: – W naszym hospicjum chory jest pierwszą, najważniejszą osobą i od początku ta troska przyświecała wolontariuszom, którzy koszalińskie hospicjum stworzyli. Tę troskę realizujemy poprzez rodzinną atmosferę, którą tu tworzymy, będąc blisko naszych podopiecznych. Przy hospicjum działa też od niedawna stacjonarna poradnia medycyny paliatywnej.

Światowy Dzień Chorego obchodzono również w Domu Hospicyjno-Opiekuńczym im. biskupa Czesława Domina w Darłowie. Mszy św. przewodniczył rektor seminarium ks. dr Wojciech Wójtowicz, koncelebrował dyrektor hospicjum ks. Krzysztof Senddecki. Podczas mszy udzielono sakramentu namaszczenia chorych. Ks. W. Wójtowicz przypomniał zebrany słowa ks. Józefa Tischnera o tym, że to nie cierpienie uszlachetnia człowieka, tylko miłość, która jest w nim największym darem. Ks. rektor dziękował też pracownikom służby zdrowia, wolon-

tariuszom i rodzinom chorych, którzy poprzez służbę chorym stają się piękniejsi. Chorzy z kolei stają się piękniejsi i szlachetniejsi poprzez miłość do swoich opiekunów. Po Mszy św. kapłani udali się z Komunią św. i olejami do tych, którzy nie mogli przybyć do kaplicy ze względu na stan zdrowia. O oprawę Mszy św. zadbali wolontariusze Szkolnego Koła Caritas z Krosina pod opieką Teresy Kalinowskiej, a po niej odbył się koncert w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej I i II st. w Słupsku filia Sławno. Chorych z Koszalińskiego Wojewódzkiego Szpitala odwiedził i odprawił dla nich Mszę św. bp Krzysztof Zadarko.

## WIELKOPOSTNE CZUWANIA MŁODYCH

Wielkopostne czuwania dla młodzieży już na stałe wpisały się w kalendarium wydarzeń modlitewnych w naszej diecezji. I tak w tym roku już po raz dziesiąty młodzież spotkała się w wielu kościołach diecezji aby wraz biskupami przeżyć czas przygotowujący nas na Zmartwychwstanie Chrystusa. Tegoroczne spotkania odbyły się pod hasłem „Ogień i woda” i bezpośrednio nawiązywały do tematyki roku duszpasterskiego, a także do sakramentu chrztu. I jak podaje duszpasterstwo młodych – w całym cyklu 11 spotkań wzięło udział 5,5 tys. młodych ludzi. Ostatnie z cyklu czuwań odbyło się 24 marca w kościele franciszkanów w Koszalinie, a przewodniczył mu bp Edward Dajczak. Ordynariusz diecezji zwrócił uwagę słuchaczy na darmość łaski chrztu, w której Bóg podarowuje człowiekowi swoją miłość: – Jego miłość jest dla mnie – takiego, jakim jestem, a nie dla mnie wymyślonego.

Harmonogram czuwań:

- 16 lutego (piątek), godz. 20:00 – kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięncu (dekanaty Drawsko Pom. i Mirosławiec) – bp Dajczak;
- 17 lutego (sobota), godz. 20:00 – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju (dekanaty Połczyn-Zdrój i Świdwin) – bp Dajczak;
- 23 lutego (piątek), godz. 20:00 – kościół pw. św. Józefa w Czarne (dekanaty Czarne i Miastko) – bp Zadarko;
- 24 lutego (sobota), godz. 20:00 – kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie (dekanat Białogard) – bp Zadarko;



- 2 marca (piątek), godz. 20:00 – kościół pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku (dekanaty Słupsk Wsch. i Zach.) – bp Dajczak;
- 3 marca (sobota), godz. 20:00 – kościół pw. Narodzenia NMP w Szczecinku (dekanaty Szczecinek i Barwice, Bobolice) – bp Dajczak;
- 9 marca (piątek), godz. 20:00 – kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie (dekanaty Darłowo i Sławno) – bp Dajczak;
- 10 marca (sobota), godz. 20:00 – kościół pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce (dekanat Ustka) – bp Dajczak;
- 16 marca (piątek), godz. 20:00 – kościół pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Pile (dekanaty Piła, Jastrowie, Wałcz, Trzcianka) – bp Włodarczyk;
- 17 marca (sobota), godz. 20:00 – kołobrzaska bazylika (dekanaty Kołobrzeg i Gościno) – bp Dajczak;
- 24 marca (sobota), godz. 20:00 – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie (dekanaty Koszalin, Mielno, Polanów) – bp Dajczak.

## **KONFERENCJA NAUKOWA „DZIEDZICTWO PRYMASA AUGUSTA HLONDA”**

3 marca na auli Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie odbyła się konferencja poświęcona osobie prymasa Augusta Hlonda. Prymas miał swój niewątpliwy wkład w organizację struktur kościelnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Zebranych powitał bp Edward Dajczak, który podkreślił, że: – Gdyby po wojnie kard. Hlond nie stworzył tymczasowej struktury kościelnej na tym terenie, prowadzona przez komunistyczne władze dewastacja człowieka byłaby jeszcze głębsza. Proces zapuszczania korzeni w tej ziemi byłby niemal niemożliwy. Tylko szybkim i zdecydowanym decyzjom tego twardego człowieka, który wytrzymał zarówno naciski komunistów, jak i płynące ze strony niemieckiej zawdzięczamy to, gdzie dzisiaj jesteśmy. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny prymasa A. Hlonda. Jego przebieg i pojawiające się trudności w trakcie jego trwania przybliżył zebrany postulator generalny – ks. dr Bogusław Kozioł TChr. Omówił trzy przypadki rzekomych cudów za wstawiennictwem sługi Bożego A. Hlonda. Niestety Kongregacja



Spraw Kanonizacyjnych wypowiedziała się na ich temat negatywnie. W jednym z przypadków uzdrowienia powodem był brak dokumentacji medycznej, której nie chciał wydać szpital. W kongregacji dyskutowano już na temat heroiczności cnót prymasa Augusta Hlonda. – 9 teologów dyskutowało nad heroicznością cnót, wszyscy głosowali pozytywnie. Kolejnym ważnym etapem, 15 maja, będzie komisja kardynałów i biskupów. Jeśli i ona zakończy się wynikiem pozytywnym, ostatnim krokiem będzie podpisanie przez papieża Franciszka dekretu o heroiczności cnót i tym samym proces formalnie się skończy. Potrzebny jest jeszcze cud, o który się modlimy – powiedział prelegent. Słuchacze mieli okazję wziąć do ręki *Positio* – dokument ukazujący heroiczność cnót sługi Bożego, złożony w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Ks. Piotr Zieliński, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Kołobrzegu w wystąpieniu pt. „Obecność i nauczanie prymasa A. Hlonda na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej” omówił pobyt prymasa w diecezji. Pierwsza wizyta miała miejsce w sierpniu 1945 roku w Pokrzywnicy, która dziś jest częścią parafii Szydłowo i gdzie przebywał ówczesny wikariusz generalny Wolnej Prałatury Pilskiej ks. prałat Johannes Bleske. Nastąpiło wówczas przekazanie rządów w prałaturze na ręce Prymasa Polski. Droga przejazdu prymasa w październiku 1947 roku do ostatniej chwili trzymana była w tajemnicy. Na bezpośredniej trasie z Trzebiatowa do Kołobrzegu funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa przygotowali zasadzkę, dlatego prymas A. Hlond był zmuszony jechać okrężną dłuższą o 60 km drogą przez Karlino. Przyjazd do Koszalina był opóźniony o 2 godziny z powodu rozsypanych na drodze gwoździ. Kard. Hlond odwiedził też Miastko, Szczecinek, Lotyń, Okonek, Jastrowie, Piłę, Krajenkę, Złotów i Zakrzewo. O zbiorach dotyczących prymasa A. Hlonda przechowywanych w Archiwum Inspekcji Salezjańskiej im. św. Wojciecha w Pile mówił dyrektor archiwum ks. dr Jarosław Wąsowicz. Oprócz dokumentów w archiwum znajdują się także przedmioty osobiste, m.in. dowód osobisty, okulary, pióro. Wśród zbiorów są też *Acta Hlondiana*, monumentalny zbiór dokumentów, których zawartość pomaga rozwiązać kontrowersje dotyczące pomówień o antysemityzm, kolaborację z Niemcami czy przekraczanie uprawnień przy tworzeniu administracji apostolskiej na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Ks. dr Tadeusz Ceynowa wygłosił referat nt. „Specjalne uprawnienia prymasa A. Hlonda w sprawie organizacji Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych – stan badań”. Chociaż jeden z prelegentów, dr Wincenty Łaszewski w ostatniej chwili zmuszony

był odwołać swój przyjazd na konferencję, zebrani mogli wysłuchać fragmentów jego wykładu „Wpływ wiedzy o Orędziu Fatimskim na nauczanie prymasa Augusta Hlonda”. Plik z całym referatem dr. W. Łaszewskiego został zamieszczony na stronie internetowej Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego. Temat tego referatu nawiązuje do słów umierającego prymasa: *Nihil desperandum! Nihil desperandum! Sed victoria, si erit – erit victoria Beatae Mariae Virginis* („Nie traćcie nadziei. Lecz zwycięstwo, jeśli przyjdzie – będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny”).

## **ETAP DIECEZJALNY XXVIII OLIMPIADY TEOLOGII KATOLICKIEJ**

Do zmagania w ramach diecezjalnego etapu XXVIII Olimpiady Teologii Katolickiej 7 marca, w auli Wyższego Seminarium Duchownego, przystąpiło w tym roku niewielu, bo 26 uczniów. Temat brzmiał „Nadzieja dla Europy w nauczaniu Benedykta XVI i Franciszka”, z jednej strony łatwy, jednak, jak przyznał dyrektor Wydziału Katechetycznego ks. dr Radosław Mazur, przysporzył sporo trudności: – Wydawałoby się, że temat sam w sobie nie jest specjalnie trudny, tym bardziej, że jest na czasie i odpowiada wrażliwości młodych ludzi. Natomiast zdaje się, że źródła przeznaczone do wcześniejszej lektury, jak i sposób ujęcia tego tematu przez papieży sprawiają młodzieży pewną trudność. To dokumenty nie tylko społeczne, ale także teologiczne i język, którym opisywana jest w nich rzeczywistość, jest trudny, zawiera wiele pojęć hermetycznych, co było widać w poziomie trudności testu. Zwycięzcami zostali ci sami licealiści, co przed rokiem: 1. Karol Górnzy – Liceum im. Stanisława Staszica w Pile – 48,5 pkt. (opiekun: ks. Jacek Dziadosz); 2. Alicja Rink – LO nr 1 w Koszalinie – 47,5 pkt. (opiekun: s. Zofia Trzonkowska); 3. Mateusz Boćko – LO im. Kopernika w Kołobrzegu – 39 pkt. (opiekun: ks. Wojciech Panek).

Bp Edward Dajczak zwrócił się do młodych olimpijczyków słowami: – Dzięki temu, że uczestniczyliście w tej olimpiadzie, zostało w was coś, co sprawia, że macie szersze spojrzenie, inaczej widzicie pewne sprawy. Hierarcha dodał, że we współczesnym świecie świat zajmuje się raczej przedmiotami, które otaczają człowieka, niż nim samym, jego wartością, wewnętrznym światem, tym, kim człowiek jest. – Gdzie jak gdzie, ale we wspólnocie uczniów Jezusa to, kim jest człowiek, jest de-

cydujące. Podczas diecezjalnych zmagañ z teologią obecny był także Zachodniopomorski Wicekurator Oświaty Robert Stępień, który dziękował młodym, że zgłębiając wiedzę teologiczną robią coś „ponad”, poświęcają temu swój wolny czas. – Doceniamy to. To ważne dla waszego rozwoju, poszerzania horyzontów oraz zgłębiania wiary. To doświadczenie na pewno przyda się w waszym życiu.

Nagrodami w etapie diecezjalnym były jednorazowe stypendia. Finał XXVIII Olimpiady Teologii Katolickiej odbędzie się w dniach 2–4 kwietnia w Porszewicach k. Łodzi.

### **„24 GODZINY DLA PANA”**

Inicjatywa „24 godziny dla Pana” została zapoczątkowana pięć lat temu przez ojca świętego Franciszka. W tym roku papież zachęcał do włączenia się w nią podczas orędzia na Wielki Post: „W każdej diecezji przynajmniej jeden kościół pozostanie otwarty przez 24 godziny bez przerwy, co stworzy sposobność do modlitwy adoracyjnej i do spowiedzi sakramentalnej”. Do akcji włączyła się także nasza diecezja. Z 9 na 10 marca w konfesjonałach dyżurowali księża w kościołach: pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie; pw. św. Maksymiliana Kolbego i pw. św. Jacka w Słupsku; pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie; pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie; pw. św. Jana Bosko w Pile; pw. NMP Królowej Polski w Jastrowiu; pw. Wniebowzięcia NMP, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Mikołaja w Sławnie; bazylice i kościoły rektoralnym Domu Księża Emerytów w Kołobrzegu; pw. Narodzenia NMP w Szczecinku; pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie; pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Mikołaja w Rzeczenicy oraz pw. MB Różańcowej w Dzierżążnie Wielkim. Zarówno spowiednicy, jak i wierni podkreślają, że ta inicjatywa to wyjście naprzeciwko osób, które z różnych względów nie mogą skorzystać z sakramentu pokuty w godzinach, kiedy są czynne kościoły. „24 godziny dla Pana” mogą zmobilizować tych, którzy od dawna nie przystępowali do spowiedzi. Godziny nocne sprzyjają wyciszeniu, zatrzymaniu się i refleksji, co może być pomocne w podjęciu decyzji o przyjsciu do konfesjonału.

## **DROGI KRZYŻOWE ULICAMI MIAST**

W Koszalinie wieczorem 16 marca spod katedry wyruszyła Droga Krzyżowa. Pomimo bardzo zimnego wiatru uczestniczyło w niej kilkaset osób. Nabożeństwo rozpoczął bp Edward Dajczak: – Droga Krzyżowa to droga tajemnicy Boga i mojego serca. Wyruszamy w takiej pielgrzymce, wpatrzeni w tę Miłość, która ogołociła się z chwały bóstwa, by nas wydzwignąć z ludzkich ułomności. Kolejne stacje odczytywali mieszkańcy Domu Miłosierdzia Bożego dzieląc się świadectwem własnych bolesnych upadków i doświadczeń. Krzyż nieśli księża, siostry zakonne, przedstawiciele władz miejskich, wojska i hospicjum, podopieczni Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, wierni koszalińskich parafii oraz członkowie grup i stowarzyszeń kościelnych. Droga Krzyżowa zakończyła się pod kościołem pw. Ducha Świętego.

W Szczecinku było równie zimno, ale tam także nie zabrakło osób, które wyruszyły za krzyżem, żeby rozważyć tajemnicę męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Trasa wiodła od kościoła pw. Bożego Miłosierdzia, przez ulice: Polną, Mierosławskiego, Kościuszki, Boh. Warszawy i Zamkową do kościoła Mariackiego. Pomiędzy każdą ze stacji krzyż niesiony był przez inną grupę parafian lub stanów. Rozważania Męki Pańskiej nawiązywały do współczesnych czasów i ludzi. Główną intencją nabożeństwa była modlitwa o pojednanie: „Chcemy przejść tę drogę w służbie Bogu i człowiekowi. Chcemy ją przejść pamiętając o sensie męki Jezusa Chrystusa. Prosimy Panie, byś wszystkie mury między ludźmi obalał. Byś je obalał naszymi rękami. Mury od tych, którzy inaczej myślą, mają inne poglądy polityczne, z którymi się nie zgadzamy. Prosimy, byś uczył budować mosty a nie mury, byś prowadził nas do pojednania”. Na zakończenie Drogi Krzyżowej odśpiewano Apel Jasnogórski. 16 marca Droga Krzyżowa ulicami miasta odbyła się także w Sławnie.

## **NOCNA DROGA KRZYŻOWA**

W II Bobolicką Nocną Drogę Krzyżową 23 marca wyruszyła grupa 30 pątników. I tak jak w roku poprzednim wzięli w niej udział wierzni w różnym wieku, chcący właśnie w ten sposób przeżyć Mękę Pańską. Aby pokonać 30 kilometrową trasę potrzebowali 10 godzin. Trasa przemarszu była urozmaicona, miejscami zaśnieżona, wiodła drogami gruntowymi, asfaltem i przez las. Kolejne stacje wyznaczały przydrożne

krzyże i kapliczki. Każdy miał okazję, aby w tym czasie nie tylko w samotności przeżyć ostatnie chwile życia Jezusa, ale także zajrzeć w głąb siebie, poukładać na nowo swoje życie czy porozmawiać ze sobą. Pątnikom towarzyszyły duchowe rozważania prowadzone przez ks. Dariusza Kasińskiego. Wędrującym w drodze towarzyszył ogromny spokój serca. I mimo wielkiego zmęczenia i bólu nóg na ostatnim etapie pielgrzymowania – właśnie ten spokój serca i ukojenie poprzez wspólną modlitwę było największą nagrodą.

## **ETAP DIECEZJALNY XXV OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU BIBLIJNEGO DLA MINISTRANTÓW I LEKTORÓW**

Konkurs odbył się 17 marca w domu parafialnym przy koszalińskiej katedrze. Wzięło w nim udział 27 ministrantów i lektorów z 11 parafii naszej diecezji: pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie (9 osób), pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie (4 osoby), pw. Miłosierdzia Bożego w Wałczu (3 osoby), pw. Narodzenia NMP w Białogardzie (2 osoby), pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Szczeglinie (2 osoby), pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku (2 osoby), pw. św. Wojciecha w Koszalinie (1 osoba), pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie (1 osoba), pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku (1 osoba), pw. św. Rozalii z Palermo w Szczecinku (1 osoba), pw. Ducha Świętego w Szczecinku (1 osoba). Zagadnienia obejmowały znajomość całej Księgi Rodzaju. W konkursie nie brakowało pytań szczegółowych, np. o miejsca, imiona, liczby. Jak zauważył ks. dr Tomasz Tomaszewski, diecezjalny moderator Apostolatu Biblijnego: – Od lat powtarza się, że ci młodszy ministranci, nawet z drugiej, trzeciej klasy podstawówki, biją na głowę starszych. Po pierwsze mają więcej chęci do nauki, po drugie jest ich po prostu więcej. Na potwierdzenie tych słów, najwięcej punktów w tegorocznym etapie diecezjalnym zdobyli: 1. Konrad Michalik z kl. 7 SP (parafia pw. Narodzenia NMP w Białogardzie, opiekun: ks. Tomasz Zabielski); 2. Maciej Tumanik z kl. 4 SP (parafia pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Szczeglinie, opiekun: ks. Roman Gałka); 3. Jędrzej Gliszczyński z kl. 5 SP (parafia pw. św. Rozalii z Palermo w Szczecinku, opiekun: ks. Piotr Kuczewski); 4. Krystian Sławiński z kl. 3 PGIM (parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie, opiekun: ks. Mariusz Ambroziewicz), 5. Nikodem Małocha z kl. 4 SP (parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie, opiekun: ks. Mariusz Am-

broziewicz); 6. Mikołaj Małocha z kl. 2 GIM (parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie, opiekun: ks. Mariusz Ambroziewicz); 7. Bartłomiej Cisoń z kl. 6 SP (parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie, opiekun: ks. Mariusz Ambroziewicz). Będą oni reprezentowali naszą diecezję w finale ogólnopolskim w Gościkowie-Paradyżu (po jednym indywidualnie w kategoriach SP i GIM oraz PGIM oraz 5 w drużynie).

## **ZAWIERZENIE ŚW. JÓZEFOWI DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ I SYNODU DIECEZJALNEGO**

19 marca 2018 roku biskup Edward Dajczak zawierzył św. Józefowi diecezję koszalińsko-kołobrzeską i trwający w niej synod. Uroczystość ta odbyła się w Sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku. W Eucharystii, którą wraz z biskupem koncelebrowało 23 kapłanów, uczestniczyli głównie mieszkańcy Słupska, a także osoby konsekrowane, klerycy, przedstawiciele parafialnych zespołów synodalnych oraz grupy pielgrzymów z Białogardu i Koszalina.

Na początku Mszy św. biskup diecezjalny podkreślił, że synod jest bardziej szczególnym stanem, w którym znajduje się lokalny Kościół, niż tylko jakimś wydarzeniem. Jest to stan, który może doprowadzić do pozytywnych przemian. Natomiast w homilii powiedział: „Synod domaga się odwagi. W Kościele, w sytuacjach bardzo trudnych, kryzysowych, a dzisiaj jest taki świat, również takie życie Kościoła, bez wątpienia również w naszej diecezji, w kryzysie wielu ludzi nie dochodzi do wiary, bardzo wielu, jeszcze więcej z młodego pokolenia. W takim kryzysie potrzeba odwagi, trzeba decyzji zmian, bo coś nie funkcjonuje. Sposób głoszenia Ewangelii sprawia, że ta Ewangelia nie dochodzi do ludzi, więc coś robimy nie tak”.

Nawiązując do postaci św. Józefa, pasterz diecezji zauważył: „Św. Józef jest patronem nasłuchania, tego właśnie, o co dzisiaj chodzi. Nie na darmo zaczynaliśmy nasze przygotowanie do synodu dniami skupienia, rekolekcjami i kontynuujemy to dalej, żeby potem słowa, które wypowiadamy, były słowami zgodnymi z wolą Boga, a nie naszym pomysłem. Dlatego tu dzisiaj jesteśmy, siostry i bracia. Jesteśmy po to, by prosić wstawiennictwa tego Świętego, który nie mówił, ale spełniał wolę Boga.”

Przed zakończeniem Eucharystii biskup Dajczak, klęcząc przed figurą św. Józefa, wypowiedział słowa aktu zawierzenia:

„Święty Józefie, Dziewiczy Oblubieńcze Maryi! Przychodzimy dziś do Ciebie, aby Twojej przemożnej opiece zawierzyć cały Kościół Koszalińsko-Kołobrzeski. Nasz Wielki Patronie! W Tobie szukamy opieki i sił w pokonywaniu codziennych trudności.

Święty Józefie, Patronie Kościoła świętego! Miej w swojej opiece duchowieństwo diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, osoby życia konsekrowanego i nasze seminarium duchowne. Zachowaj wszystkich w prawdziwej wierze i jedności.

Oddaję pod Twoją opiekę wszystkie rodziny. Uprasza im wzajemną miłość i pokój, pomagaj w wychowaniu dzieci, wspieraj w codziennych troskach i kłopotach. Spraw, aby rodzina była miejscem, gdzie chroni się życie i troszczy się o katolickie wychowanie kolejnych pokoleń Polaków.

Święty Józefie, Patronie samotnych i opuszczonych! Oddaję pod Twoją opiekę wszystkich ludzi bezrobotnych, bezdomnych, chorych i cierpiących, tych, którym najtrudniej dziś żyć. Święty Józefie, uwrażliwiaj nas na ludzką biedę i spraw, abyśmy nie przechodzili obojętnie obok tych, którzy czekają na naszą pomoc.

Prosimy Cię, święty Józefie, spraw, abyśmy, wpatrując się w świętość Twojego życia, umieli w duchu posłuszeństwa rozeznąć i wypełniać wolę Bożą, kierując nasze starania i wysiłki ku większej chwale Boga.

Święty Józefie, Opiekunie naszego Pana Jezusa Chrystusa i Oblubieńcze Maryi, Jego Dziewiczej Matki! Jako Patron Kościoła nieustannie go strzeżesz i osłaniasz. Zgromadzeni w poświęconym Tobie słupskim sanktuarium, zawieramy Ci także II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. W Twoją ojcowską opiekę oddajemy wszystkich, którzy tworzą synodalne komisje, zespoły parafialne i rozpoznają Boże drogi we współczesnym świecie.

Święty Józefie, nasz Opiekunie – módl się za nami!”.

Opracował ks. dr Tomasz Tomaszewski

### **XXXIII DIECEZJALNA PIELGRZYMKA MATURYSTÓW NA JASNĄ GÓRĘ**

23 marca młodzież z klas maturalnych naszej diecezji już po raz 33. zgromadziła się na Jasnej Górze, żeby zawierzyć egzamin dojrzałości i całe swoje życie opiece Matki Bożej. Wraz z maturzystami na pielgrzymkę przybył bp Edward Dajczak oraz księża. Bp Dajczak powitał



przybyłych w sali o. Kordeckiego. Gościem specjalnym był nawrócony raper i ewangelizator Piotr Kowalczyk, znany jako „TAU”, który podzielił się świadectwem i zaśpiewał jeden ze swoich utworów. Przed Eucharystią w bazylice każdy miał sposobność do skorzystania z sakramentu pokuty. Podczas Mszy św. bp E. Dajczak zwrócił się do młodzieży porównując życie do otwartego projektu. O tym, jak ważne jest mieć projekt swojego życia, chociaż czasami zrobienie kroku ku dojrzałości wymaga czasu. Talent jest tylko szansą, a życie ma być wędrówką do tego, żeby stawać się kimś wielkim. Hierarcha podkreślił, że dzisiejszy świat promuje kulturę odrzucenia – „Skorzystaj i wyrzuć”. Przekłada się to na relacje międzyludzkie i traktowanie drugiego człowieka jako przedmiotu, a nie podmiotu. Na koniec biskup przypomniał słowa papieża Jana Pawła II: „Każdy z Was, młodzi Przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć, jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić, nie można zdezerterować. Wreszcie, jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić, tak jak to Westerplatte. Utrzymać i obronić, w sobie i wokół siebie, obronić dla siebie i dla innych” (12.06.1987 r., Gdańsk). Bp E. Dajczak prosił młodych, że muszą obronić swoje „Westerplatte”, wymagać od siebie, inaczej przegrają w życiu coś ważnego. Po południu na Jasnogórskich Wałach maturzyści uczestniczyli w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, po której udali się do Kaplicy Cudownego Obrazu, żeby zawierzyć swoją przyszłość Jasnogórskiej Pani. Oprawę muzyczną podczas pielgrzymki zapewniła Diecezjalna Diakonia Muzyczna pod kierownictwem ks. Arkadiusza Oslisłoka.

## **ODSŁONIĘCIE POMNIKA DANUTY SIEDZIKÓWNY „INKI” W PILE**

Punktem kulminacyjnym tegorocznych VI Piłskich Dni Pamięci Żołnierzy Wyklętych stały się uroczystości organizowane przy kościele pw. Świętej Rodziny w Pile 25 marca 2018 roku. O godz. 11:00 ks. Inspektor Roman Jachimowicz SDB przewodniczył Mszy św. w intencji żołnierzy Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w 66. rocznicę śmierci członków patrolu NZW w miejscowości Babino: ppor. Stanisława Grabowskiego „Wiarusa”, ppor. Lucjana Zalewskiego „Żbika” oraz sierż. Edwarda Wądołowskiego „Humora”.



Dalsza część uroczystości odbyła się na placu przykościelnym. Po powitaniu gości przez ks. Jarosława Wąsowicza SDB, Marcin Porzucek, poseł na Sejm RP odczytał postanowienie Prezydenta Andrzeja Dudy o przyznaniu odznaczenia za wybitne zasługi na rzecz niepodległości Polski Stanisławie Grabowskiej-Wądołowskiej, siostrze „Wiarusa”, więźniarce czasów stalinowskich. Odznaczenie wręczyła w imieniu prezydenta wicewojewoda Marlena Małąg. Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB, po czym nastąpiło poświęcenie pomnika „Inki” przez ks. inspektora i jego odsłonięcie. Zostali do tego wydelegowani: dr Anna Tertel, przedstawicielka rodziny Danuty Siedzikówny, wicewojewoda Wielkopolski Marlena Małąg, dr Rafał Reczek, dyrektor poznańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej oraz poseł Marcin Porzucek. Po odsłonięciu popiersia sanitariuszki 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, okolicznościowe przemówienia wygłosili: Anna Tertel, wicewojewoda Marlena Małąg, starosta pilski Eligiusz Komarowski, poseł Marcin Porzucek, dyrektor poznańskiego IPN dr Rafał Reczek, przedstawiciel gdańskiego oddziału IPN Piotr Szubarczyk oraz inspektor ks. Roman Jachimowicz, przełożony salezjańskiej inspektorii pw. św. Wojciecha w Pile. Następnie w sali dawnego Kina „Iskra” odbyła się premierowa projekcja filmu w reżyserii Piotra Tomasza pt. *Siostra Wiarusa* o pani Stanisławie Grabowskiej – Wądołowskiej oraz wykład Leszka Żebrowskiego o Żołnierzach Wykłych na Ziemi Łomżyńskiej. Prelegent omówił m.in. niepodległościową działalność oddziałów ppor. Stanisława Grabowskiego „Wiarusa”.

W uroczystościach oprócz wymienionych już osób, wzięli udział m.in.: poseł Grzegorz Piechowiak; przewodniczący Okręgu Pilskiego NSZZ „Solidarność” Adam Dopierała; Mariusz Birosz, prezes Stowarzyszenia „Brygada INKI” z Czarnego i członek Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiej Inicjatywy Upamiętnienia Danuty Siedzikówny „Serce dla Inki”; przedstawiciele Związku Internowanych i Represjonowanych w Stanie Wojennym okręg Piła, Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej, Salezjańskiego Stowarzyszenia Wychowania Młodzieży w Pile, Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Wielkopolskiego Okręgu Młodzieży Wszechpolskiej, Kibice Lecha Poznań i Zawiszy Bydgoszcz, grupy rekonstrukcyjne z Łomży i Płocka, uczniowie klas wojskowych Szkoły „Nauka” w Pile.

Opracował ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB

Źródła:

*Gość Koszalińsko-Kołobrzegi* (wyd. papierowe) – nry 1–13/2018

*Biuletyn Duszpasterski* – nry 2–3/2018

<http://koszalin.gosc.pl>

<http://www.diecezjakoszalin.pl>

<https://ekai.pl>

<http://hospicjum-darlowo.pl/index.php>

<http://www.radioplus.pl>

<https://szczecinek.com>

## II. KRONIKA WYDARZEŃ Z DIECEZJI

### STYCZEŃ

#### 2 stycznia

- pogrzeb śp. Genowefy Lesikowskiej, Mamy ks. Cezarego Lesikowskiego – kościół pw. św. Stanisława Kostki w Słonowicach – bp Włodarczyk

#### 4 stycznia

- rejonowa konferencja katechetyczna i spotkanie opłatkowe – WSD – bp Włodarczyk

#### 5 stycznia

- rejonowa konferencja katechetyczna i spotkanie opłatkowe – Skrzatusz – bp Włodarczyk

#### 5–7 stycznia

- rekolekcje biblijne „Będę Cię Panie chwalił!” (1 i 2 Księga Samuela) – Skrzatusz

#### 6 stycznia

- Orszaki Trzech Króli – Koszalin (bp Dajczak), Słupsk (bp Włodarczyk), Piła, Darłowo, Drawsko Pomorskie, Tarnówka, Jastrowie, Świdwin, Trzcianka, Sławsko, Ciosaniec (parafia Pniewo), Wałcz
- 28. rocznica święceń biskupich bpa Edwarda Dajczaka
- 23. rocznica święceń biskupich bpa seniora Pawła Cieślika

- finał 2. Międzyszkolnego Konkursu Kolęd i Pastorałek – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie

### **7 stycznia**

- koncert charytatywny Macieja Miecznikowskiego na rzecz Domu Samotnej Matki – kościół pw. św. Kazimierza w Koszalinie
- koncert kolęd i pastorałek „Gwiazdo świeć, kolędo leć” w wykonaniu gwiazd polskiej estrady: Alicji Majewskiej, Olgi Bończyk, Łukasza Zagrobelnego i Włodzimierza Korcza – kościół pw. Świętej Rodziny w Pile
- spotkanie opłatkowe środowiska samorządowego regionu koszalińskiego – parafia pw. św. Kazimierza w Koszalinie – bp Zadarko

### **8 stycznia**

- koncert charytatywny Macieja Miecznikowskiego na rzecz Domu Samotnej Matki – kościół pw. św. Jana Kantego w Słupsku
- spotkanie dla młodzieży z cyklu „Porozmawiajmy o...” nt. małżeństwa – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Koszalinie
- uroczysta gala wręczenia odznaczeń koszalińskich „Orłów” – Koszalińska Filharmonia – bp Zadarko
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Szczecinek – parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku – bp Włodarczyk

### **9 stycznia**

- spotkanie opłatkowe dla samorządowców – CEF
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Drawsko Pomorskie – Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim – bp Włodarczyk

### **10 stycznia**

- uroczysta gala wręczenia odznaczeń „Kołobrzeskich Koników” – Regionalne Centrum Kultury im. Zbigniewa Herberta w Kołobrzegu – bp Zadarko
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Drawsko Pomorskie – parafia pw. św. Jadwigi w Złocięncu – bp Włodarczyk
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Mirosławiec – parafia pw. św. Bartłomieja Apostoła w Rzeczyce – bp Włodarczyk

## **10–13 stycznia**

- ferie zimowe dla młodzieży z Wielkopolski „Dobre wieści z przypowieści” (Siostry Uczennice Krzyża) – Skrzatusz

## **11 stycznia**

- pogrzeb śp. ks. Grzegorza Krajewskiego – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Słowinie – bp Zadarko
- Msza św. za śp. ks. Andrzeja Rothera – kościół pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie
- Msza św. wotywna o Duchu Świętym w intencji synodu diecezjalnego – wszystkie kościoły i kaplice diecezji
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Jastrowie – parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Lotyniu – bp Zadarko
- jasełka w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Kołobrzegu – zbiórka na kołobrzeskie hospicjum – Regionalne Centrum Kultury w Kołobrzegu – bp Włodarczyk
- Oratorium – Szkoła Modlitwy – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Kołobrzeg – parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ustroniu Morskim – bp Włodarczyk

## **12 stycznia**

- Msza św. za śp. ks. Andrzeja Rothera – kościół pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Broczynie
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Polanów – parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Polanowie – bp Włodarczyk

## **13 stycznia**

- koncert zespołu „Skaldowie” – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- spotkanie formacyjno-kolędowe dla osób konsekrowanych – CEF
- młodzieżowa „Sobota z Maryją” – Skrzatusz
- Huta Ducha Świętego „Duch Święty spoczął na Jezusie Chrystusie w czasie chrztu w Jordanie” – kościół pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce
- pogrzeb śp. ks. Andrzeja Rothera – kościół pw. św. Piotra i Pawła w Katowicach – bp Włodarczyk

- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Bobolice – parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kłaninie – bp Zadarko

### **13–14 stycznia**

- Biblijny Dzień Skupienia i spotkanie formacyjne dla lektorek i lektorów – CEF
- spotkanie opłatkowe dla doradców życia rodzinnego – CEF

### **14 stycznia**

- Msze św. w Światowym Dniu Migranta i Uchodźcy – koszalińska katedra – bp Zadarko
- Msza św. za śp. ks. Andrzeja Rothera – kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie
- spotkanie opłatkowe Klubu Inteligencji Katolickiej – parafia pw. św. Kazimierza w Koszalinie – bp Włodarczyk
- Msza św. i spotkanie opłatkowe dla członków poradnictwa rodzinnego – CEF – bp Włodarczyk

### **15–18 stycznia**

- rekolekcje dla dziewcząt z kl. II–IV (siostry szensztackie) – Sarbinowo

### **15–19 lutego**

- półkolonie dla dzieci – świetlica Caritas w Koszalinie

### **15–20 lutego**

- udział młodzieży z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w projekcie „Młodzi dla środowiska” – Drohiczyn

### **16 stycznia**

- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Ustka – parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Duninowie – bp Włodarczyk

### **16–18 stycznia**

- wielkopostne rekolekcje dla członków Parafialnych Zespołów Caritas – Ośrodek Caritas w Ostrowcu k. Wałcza

### **17 stycznia**

- spotkanie opłatkowe z osobami bezdomnymi w schronisku św. Brata Alberta w Koszalinie – bp Włodarczyk

- spotkania opłatkowe kapłanów dekanatu Czarne w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Mikołaja w Rzeczenicy i kapłanów dekanatu Miastko w parafii pw. Narodzenia NMP w Koczale – bp Zadarko
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Barwice – parafia pw. Świętej Trójcy w Czaplinku – bp Włodarczyk

### **18 stycznia**

- pierwsze nabożeństwo w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Koszalin – parafia pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie – bp Zadarko

### **18–21 stycznia**

- ferie zimowe dla młodzieży z woj. zachodniopomorskiego „Dobre wieści z przypowieści” (Siostry Uczennice Krzyża) – Skrzatusz

### **18–25 stycznia**

- Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

### **19–21 stycznia**

- rekolekcje różańcowe „Tylko miłość jest twórcza” w duchu św. Maksymiliana Marii Kolbego z okazji jubileuszu 100-lecia Rycerstwa Niepokalanej – CEF
- Kurs Emaus – sala Szkoły Nowej Ewangelizacji w Koszalinie

### **19–22 stycznia**

- rekolekcje dla dziewcząt z kl. V–VI (siostry szensztackie) – Sarbinowo

### **20 stycznia**

- I Charytatywny Bal Karnawałowy na rzecz sierocińca w Betlejem – Ostrowiec k. Wałcza
- *Akatyst ku czci Bogarodzicy* w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan – Święta Góra Polanowska – bp Zadarko
- spotkanie opłatkowe kapłanów dekanatu Sławno w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Sławnie – bp Zadarko

## **20–27 stycznia**

- zimowisko dla dzieci i młodzieży „Narty z Caritas” – Poronin k. Zakopanego

## **21 stycznia**

- spotkanie opłatkowe Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego – WSD
- niedziela synodalna w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięncu
- nabożeństwo ekumeniczne w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan – Góra Chełmska – bp Cieślik
- IV Parafialny Przegląd Kolęd i Pastorałek – parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Żydowie

## **22 stycznia**

- odznaczenie pośmiertne medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” urodzonej w Pile s. Teresy Budnowskiej ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w ramach obchodów 21. Dnia Judaizmu – Gniezno

## **23 stycznia**

- wykład ks. dra Dariusza Jastrzębia „Obraz księdza w literaturze początku XX wieku” (Klub Inteligencji Katolickiej) – sala św. Józefa przy parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- Msza św. i modlitwa ekumeniczna w intencji ofiar katastrofy lotniczej – lotnisko w Mirosławcu

## **23–25 stycznia**

- wielkopostne rekolekcje dla członków Parafialnych Zespołów Caritas – Ośrodek Caritas Aniołów Stróżów w Kołobrzegu

## **23–27 stycznia**

- rekolekcje dla dziewcząt z gimnazjum i ze szkół średnich (siostry szensztackie) – Sarbinowo

## **24 stycznia**

- piąte posiedzenie Komisji ds. osób konsekrowanych
- spotkanie z Janem Budziaszkiem (Duszpasterstwo Mężczyzn i oo. franciszkanie) – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

## **25 stycznia**

- spotkanie z Janem Budziaszkiem (Duszpasterstwo Mężczyzn i oo. franciszkanie) – Święta Góra Polanowska

## **26–28 stycznia**

- oaza zimowa dla dzieci z klas IV–VI szkół podstawowych „Boże igrzyska” (Ruch Światło-Życie) – Kołobrzeg–Podczele
- rekolekcje formacyjne dla katechetów – CEF
- Kurs Animacji Modlitwy Charyzmatycznej – Szkoła Nowej Ewangelizacji
- rekolekcje dla ministrantów połączone z rywalizacją sportową (ministranci ze szkoły podstawowej) – Ośrodek Caritas Aniołów Stróżów w Kołobrzegu
- spotkanie liderów męskich inicjatyw duszpasterskich w ramach projektu „Męski Azymut” – CEF

## **27 stycznia**

- koncert charytatywny na rzecz Domu Miłosierdzia Bożego („Ksylofon Trio”) – Kawiarnia „Kawa z Duszą” w Koszalinie
- Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu – modlitwa w miejscach cmentarzy żydowskich – Koszalin
- 23. „Białoborskie kolędowanie” – parafia greckokatolicka pw. Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy w Białym Borze
- rocznica abstynencji (Anonimowi Alkoholicy) i spotkanie opłatkowe – parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Złotowie – bp Włodarczyk

## **28 stycznia**

- niedziela synodalna w parafii pw. św. Jacka w Słupsku
- koncert kolęd w wykonaniu reaktywowanego po 25 latach kłeryckiego zespołu „Miktam” – Skrzatusz
- Msza św. i wprowadzenie nowego proboszcza ks. Ryszarda Kurosia – parafia pw. św. Floriana w Postominie
- 10. rocznica katastrofy samolotu wojskowego CASA – kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Redle – bp Włodarczyk

## **29 stycznia**

- Huta Ducha Świętego – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- otwarcie infolinii dla kobiet dotkniętych przemocą (Centrum



Kryzysowe Caritas Dla Kobiet i Kobiet z Dziećmi „Nadzieja”  
im. św. Jana Pawła II w Koszalinie)

### **29 stycznia–9 lutego**

- pobyt wolontariuszy ze Szkolnego Koła Caritas przy V Liceum Ogólnokształcącym w Koszalinie w sierocińcu w Betlejem

### **30–31 stycznia**

- spotkanie duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego z diecezji: koszalińsko-kołobrzeskiej, zielonogórsko-gorzowskiej, pelplińskiej i toruńskiej, archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej i gdańskiej – CEF – bp Włodarczyk, bp Zadarko

### **31 stycznia**

- 13. Regionalny Przegląd Jasełek „Idą kolędniczy” – Regionalne Centrum Kultury w Kołobrzegu – bp Cieślik
- odpust w parafii pw. św. Jana Bosko w Sycewicach – bp Włodarczyk

## **LUTY**

### **luty**

- czwarte zebranie parafialnych zespołów synodalnych

### **2 lutego**

- Dzień Życia Konsekrowanego – koszalińska katedra i CEF

### **2–4 lutego**

- rekolekcje dla zespołów synodalnych – Skrzatusz
- rekolekcje dla Odnowy w Duchu Świętym i członków ruchów charyzmatycznych – CEF
- oaza zimowa dla dzieci z klas VII szkół podstawowych i młodzieży gimnazjalnej „List od Pana Boga” (Ruch Światło-Życie) – Ostrowiec k. Wałcza
- rekolekcje dla ministrantów połączone z rywalizacją sportową (ministranci ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych) – Ośrodek Caritas Aniołów Stróżów w Kołobrzegu
- rekolekcje dla młodzieży męskiej ze szkół ponadgimnazjalnych „Mężczyzna Boga” – WSD

### **3 lutego**

- 12. Bal Charytatywny na rzecz Hospicjum w Darłowie – Dolina Charlotty – bp Zadarko
- Charytatywny Bal Prezydencki – Teatr Variete Muza w Koszalinie – bp Włodarczyk

### **4 lutego**

- kawiarenka dialogowa dla małżeństw „Odnależliśmy się i jesteśmy dla siebie na zawsze” – kawiarnia „Kawa z Duszą”
- Msza św. podczas rekolekcji Odnowy w Duchu Świętym – CEF – bp Zadarko

### **5 lutego**

- spotkanie dla młodzieży z cyklu „Porozmawiajmy o...” nt. energetyki jądrowej z udziałem mgr. inż. Teodora Werbowskiego – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Koszalinie

### **5–8 lutego**

- rekolekcje kapłańskie „Głosiciel dotknięty ogniem Ducha Świętego” – Skrzatusz

### **7 lutego**

- pogrzeb śp. Bernadety Bator, długoletniej katechetki w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie – bp Włodarczyk

### **8 lutego**

- Msza św. wotywna o Duchu Świętym w intencji synodu diecezjalnego – wszystkie kościoły i kaplice diecezji
- piąte posiedzenie Komisji ds. wiernych świeckich
- Oratorium – Szkoła Modlitwy – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie
- akcja „Pączek dla Afryki” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Wałczu

### **8–11 lutego**

- 14. Akademii Dermatologii i Alergologii z udziałem abpa Henryka Hosera i obchody 36. Światowego Dnia Chorego – Słupsk (bp Włodarczyk) i Ustka

## **8 lutego–25 marca**

- 6. Piłskie Dni Pamięci Żołnierzy Wyklętych

## **9 lutego**

- Msza św. i poświęcenie kaplicy szpitalnej w Drawsku Pomorskim w ramach Światowego Dnia Chorego – bp Włodarczyk

## **9–11 lutego**

- oaza zimowa dla młodzieży ponadgimnazjalnej „W imię Syna” (Ruch Światło-Życie) – CEF
- Szkoła Maryi – Dom Miłosierdzia Bożego – bp Włodarczyk

## **10 lutego**

- konferencja „Ewolucja a stworzenie” (Koinonia Jan Chrzciciel z Błotnicy) – siedziba Szkoły Nowej Ewangelizacji

## **10–11 lutego**

- Szkoła Animatora (Ruch Światło-Życie) – CEF
- Dni Formacyjne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży – Ośrodek Caritas w Ostrowcu k. Wałcza – bp Włodarczyk

## **10–13 lutego**

- rekolekcje dla młodzieży z Wielkopolski – Skrzatusz

## **11 lutego**

- obchody Światowego Dnia Chorego – Hospicjum im. św. Franciszka z Asyżu i kaplica w Szpitalu w Szczecinku (bp Dajczak), Dom Hospicyjno-Opiekuńczy Caritas im. bpa Czesława Domina w Darłowie, Hospicjum im św. Maksymiliana Kolbego w Koszalinie (bp Cieślik), Szpital Wojewódzki w Koszalinie (bp Zadarko)
- Msza św. kaszubska – parafia pw. św. Jacka w Słupsku

## **12 lutego**

- spotkanie metropolitalne biskupów – Koszalin

## **13 lutego**

- fotografia z duszą – spotkanie z Tomaszem Juszkieviczem – kawiarnia „Kawa z Duszą”

- modlitwa różańcowa (Szkola Maryi) – plac przy kościele pw. św. Kazimierza w Koszalinie
- rocznica powstania Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas w Sycewicach

### **14 lutego**

- Środa Popielcowa – Msza św. z okazji rozpoczęcia Wielkiego Postu – koszalińska katedra (bp Dajczak) i kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie (bp Zadarko)

### **15 lutego**

- rozpoczęcie inicjatywy „koło koronkowe” w 43. rocznicę śmierci bł. ks. Michała Sopoćki – Dom Hospicyjno-Opiekuńczy Caritas im. bpa Czesława Domina w Darłowie
- piąte posiedzenie Komisji ds. kultu Bożego

### **16 lutego**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Złocieńcu (dekanaty Drawsko Pomorskie i Mirosławiec)

### **16–17 lutego**

- rekolekcje dla zespołów synodalnych – CEF
- rekolekcje wielkopostne dla Parafialnych Zespołów Caritas – Ośrodek Caritas w Ostrowcu k. Wałcza
- rekolekcje dla kandydatów do bierzmowania – Kołobrzeg–Podczele
- Kurs Jozue – sala Szkoły Nowej Ewangelizacji w Koszalinie
- rekolekcje powołaniowe dla dziewcząt (od szkół ponadgimnazjalnych) – Lipie
- rekolekcje „Z Maryją cicho, boso, pod krzyżem Jezusa” – Skrzatusz

### **17 lutego**

- rekolekcje ewangelizacyjne „W Mocy Ducha Świętego” („Synu Dawida, ulituj się nade mną” Łk 18,38) – hala sportowa przy szkole podstawowej w Czaplunku
- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju (dekanaty Połczyn-Zdrój i Świdwin)
- skupienie wielkopostne Rodziny Szensztackiej i sympatyków – CEF – bp Cieślik

### **18 lutego**

- posługa lektoratu i akolitu – WSD – bp Włodarczyk

### **18–21 lutego**

- nabożeństwa i konferencje nt. „Duch Święty wszystkiego was nauczy” (Szkoła Nowej Ewangelizacji) – kościół pw. św. Ottona w Słupsku

### **19 lutego**

- pogrzeb śp. Henryka Jesionowskiego, Taty ks. Piotra Jesionowskiego – kościół pw. Matki Bożej od Wykupu Niewolników w Okonku – bp Zadarko
- rejonowe spotkanie z katechistami z Neokatechumenatu – Koszalin – bp Włodarczyk

### **20 lutego**

- pogrzeb śp. Reginy Kowalewskiej, Mamy ks. Marka Kowalewskiego – kościół pw. św. Antoniego w Wałczu – bp Włodarczyk
- czwarte posiedzenie Komisji ds. charytatywnych

### **21 lutego**

- rozpoczęcie Kursu Alpha – sala przy parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie

### **22 lutego**

- czwarte posiedzenie Komisji ds. duchowieństwa

### **23 lutego**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Czarnem (dekanaty Czarne i Miastko) – bp Zadarko
- konferencja „Msza Święta – jak się modlić?” i spotkanie w ramach Światowego Dnia Walki z Depresją – kawiarnia „Kawa z Duszą”

### **23–24 lutego**

- Całonocne Młodzieżowe Czuwanie w Skrzatuszu pod hasłem „Zanurzeni”

### **23–25 lutego**

- rekolekcje wielkopostne dla Parafialnych Zespołów Caritas – Kołobrzeg

### **23–26 lutego**

- 43. Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie – Jasna Góra – bp Włodarczyk

### **24 lutego**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa Białogardzie (dekanat Białogard) – bp Zadarko
- pogrzeb śp. Stanisławy Rdzanek, Mamy s. Natalii Rdzanek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Duszy Chrystusa – Byszyna

### **24–25 lutego**

- warsztaty muzyczne „Górna półka” – parafia pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile

### **25 lutego**

- niedziela synodalna w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku
- 1. rocznica otwarcia II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej

### **25–28 lutego**

- Akademickie Rekolekcje Wielkopostne – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie

### **26 lutego**

- Huta Ducha Świętego – parafia pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- Kolegium Moderatorów Ruchu Światło-Życie – Jasna Góra – bp Włodarczyk

### **27 lutego**

- Msza św. o beatyfikację sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego – koszalińska katedra – bp Włodarczyk

## **28 lutego**

- rozpoczęcie wolontariatu studentów Instytutu Muzyki przy Akademii Pomorskiej w Słupsku w Hospicjum Miłosierdzia Bożego (muzykoterapia raz w tygodniu)
- spotkanie z s. Sarą Hryniewiecką (Siostry Uczennice Krzyża) nt. Lectio Divina „Ziarno wiary” z cyklu „Spotkania na wieży” – Muzeum Diecezjalne w Kołobrzegu

## **MARZEC**

### **1 marca**

- pierwsze posiedzenie Komisji ds. młodych
- 3. Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Koszalin

### **2 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku (dekanaty Słupsk Wschód i Zachód)

### **2–3 marca**

- dni modlitwy i postu za kapłanów i kleryków diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej

### **2–4 marca**

- 2. sesja formacyjna dla kandydatów na animatorów katechezy parafialnej, lektorów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej – CEF
- Kurs Nowe Życie – sala Szkoły Nowej Ewangelizacji w Koszalinie
- rekolekcje „Winnica Racheli” – uzdrowienie po aborcji – Koszalin

### **3 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. Narodzenia NMP w Szczecinku (dekanaty Szczecinek i Barwice, Bobolice)
- konferencja naukowa „Dziedzictwo prymasa Augusta Hlonda” – WSD
- bieg w ramach projektu duszpasterskiego „Rozbiegana parafia” – parafia pw. św. Jana Kantego w Słupsku

### **3–4 marca**

- rekolekcje dla kobiet „Uzdrowienie przez przebaczenie” – Dom Rekolekcyjny Fundacji Familia Warcino

#### **4–5 marca**

- wizytacja kanoniczna parafii Kępice – bp Włodarczyk

#### **5 marca**

- zamknięcie koszalińskiej katedry na czas remontu

#### **6 marca**

- sakrament bierzmowania w parafii pw. św. s. Faustyny Kowalskiej w Słupsku – bp Włodarczyk

#### **6–11 marca**

- rekolekcje i peregrynacja figury św. Michała Archaniola z Gargano – parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Duninowie

#### **7 marca**

- etap diecezjalny 28. Olimpiady Teologii Katolickiej pod hasłem „Pokój i nadzieja dla Europy w nauczaniu Benedykta XVI i Franciszka” – WSD

#### **8 marca**

- Msza św. wotywna o Duchu Świętym w intencji synodu diecezjalnego – wszystkie kościoły i kaplice diecezji
- Oratorium – Szkoła Modlitwy – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie
- trzecie posiedzenie Komisji ds. duszpasterstwa i nowej ewangelizacji

#### **9 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. MB Częstochowskiej w Darłowie (dekanaty Darłowo i Sławno)

#### **9–10 marca**

- zbiórka żywności w ramach 14. Ogólnopolskiej Zbiórki Żywności „TAK, POMAGAM!” (Caritas) – sklepy sieci handlowych: Biedronka, Polomarket i Lewiatan
- Ekstremalna Droga Krzyżowa z Ustki do Sanktuarium pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku
- „24 godziny dla Pana” – adoracja i spowiedź przez całą dobę – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie, pw.



św. Maksymiliana Kolbego i pw. św. Jacka w Słupsku, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie, pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie, pw. św. Jana Bosko w Pile, pw. NMP Królowej Polski w Jastrowiu, pw. Wniebowzięcia NMP w Sławnie, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Mikołaja w Sławnie, bazylika i kościół rektoralny Domu Księży Emerytów w Kołobrzegu, pw. Narodzenia NMP w Szczecinku, pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Mikołaja w Rzeczenicy, pw. MB Różańcowej w Dzierżanin Wielkim

### **9–11 marca**

- weekend dla narzeczonych – CEF

### **10 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce (dekanat Ustka)
- Huta Ducha Świętego – kościół pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce
- młodzieżowa Sobota z Maryją – Skrzatusz
- koncert oratoryjno-kantatowy Requiem d-moll KV 626 W.A. Mozarta w ramach 10. Tournée Pomorskiego – kościół pw. Narodzenia NMP w Białogardzie
- spotkanie księży opiekunów i liderów Odnowy w Duchu Świętym – parafia pw. Świętej Rodziny w Słupsku
- warsztaty posługi charyzmatycznej prowadzone przez lidera Wspólnoty Uwielbienia „Głos Pana” Marcina Zielińskiego ze Skierniewic – Słupsk

### **11 i 15 marca**

- wizytacja kanoniczna parafii Świerżno – bp Włodarczyk

### **12 marca**

- spotkanie dyrektorów szkół – Zespół Szkół Nr 12 w Koszalinie
- Msza św. i spotkanie ze Świadkiem Wiary – Timem Guénardem – nawróconym francuskim bokserem i pisarzem – kościół pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile

### **13 marca**

- etap szkolny 22. Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego
- wykład ks. dra Dariusza Jastrzębia zatytułowany „Wprowadzenie do

lektury Fiodora Dostojewskiego” (Klub Inteligencji Katolickiej) – sala św. Józefa w parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie

### **13–14 marca**

– Konferencja Episkopatu Polski – Warszawa

### **14 marca**

- etap rejonowy 6. Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej – Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, Szkoła Podstawowa Nr 6 w Słupsku i Szkoła Podstawowa Nr 3 w Pile
- pogrzeb śp. Marii Brostowicz, Mamy ks. Pawła Brostowicza – Zakrzewo – bp Cieślik

### **15 marca**

- 22. rocznica śmierci bpa Czesława Domina
- szóste posiedzenie Komisji głównej – WSD
- rozpoczęcie akcji Caritas i Jeronimo Martins Polska S.A. „Na codzienne zakupy” dla osób najuboższych/seniorów
- nabożeństwo wręczenia Pisma Świętego – katechezy Neokatechumenatu – parafia pw. św. Wojciecha w Koszalinie – bp Włodarczyk

### **16 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Pile (dekanaty Piła, Jastrowie, Wałcz, Trzcianka) – bp Włodarczyk
- Ekstremalne Drogi Krzyżowe – Trzcianka–Skrzatusz; Słupsk (początek i zakończenie przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa)
- Droga Krzyżowa ulicami Koszalina, Szczecinka i Sławna
- poświęcenie „Piekarńi Bożego Miłosierdzia” – ul. Morska w Koszalinie

### **16–18 marca**

- warsztaty artystyczne dla dziewcząt z gimnazjum i liceum (siostry szensztackie) – dom parafialny w Sarbinowie
- 1. edycja programu pt. „Weekend integracyjny, czyli zejść z kanapy” dla dzieci i młodzieży w wieku 12–17 lat – Ostrowiec k. Wałcza

### **17 marca**

- etap diecezjalny 25. Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego dla Ministrantów i Lektorów – dom parafialny koszalińskiej katedry
- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kołobrzaska bazylika (dekanaty Kołobrzeg i Gościno)
- wielkopostny dzień skupienia dla członków Klubu Inteligencji Katolickiej – dom spotkań przy kościele pw. św. Kazimierza w Koszalinie
- Msza św. pogrzebowa śp. ks. prałata Józefa Słomskiego – kołobrzaska bazylika
- „Droga Krzyżowa ku pojednaniu” z kościoła pw. św. Jana Kantego w Słupsku na Górkę Narciarza (z 7 kg obciążeniem)
- sakrament bierzmowania w parafiach pw. Matki Bożej Saletyńskiej i pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance – bp Zadarko
- dzień skupienia dla Domowego Kościoła – CEF – bp Włodarczyk

### **18 marca**

- niedziela synodalna w parafii pw. Narodzenia NMP w Białogardzie
- 33. edycja wręczenia Nagrody Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” im. ks. Bolesława Domańskiego – Studio Koncertowe S1 im. Jana Szyrockiego Polskiego Radia Szczecin – bp Cieślak
- stoisko katolickie na Targach Ślubnych (Szkoła Nowej Ewangelizacji i duszpasterstwo rodzin) – Hala Widowiskowo-Sportowa w Koszalinie

### **18–19 marca**

- wizytacja kanoniczna parafii Bukowo – bp Włodarczyk

### **19 marca**

- 28. rocznica powołania Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej
- zawierzenie diecezji i II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej św. Józefowi – Sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku
- pogrzeb śp. ks. prałata Józefa Słomskiego – kościół pw. św. Małgorzaty w Żurowej (diec. tarnowska)
- sakrament bierzmowania w parafiach pw. NMP Królowej Polski i pw. św. Antoniego w Pile – bp Zadarko

## **20 marca**

- pogrzeb śp. Bernadety Badziąg, katechetki z Zespołu Szkół Ekonomicznych i SOS-W w Pile – kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Pile – bp Włodarczyk
- przedświąteczne spotkanie z przedstawicielami mediów z regionu – dom biskupi
- sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Antoniego w Człopie – bp Zadarko
- 90. rocznica urodzin ks. Józefa Zwiefki – Dom Księży Emerytów w Kołobrzegu – bp Włodarczyk

## **20–24 marca**

- Ekstremalna Męska Droga Krzyżowa Góra Rowokół–Góra Chełmska–Święta Góra Polanowska

## **21 marca**

- spotkanie nt. obrazu Boga z o. Piotrem Włodygą z serii „Spotkania na wieży” – Muzeum Diecezjalne w Kołobrzegu
- spotkanie z Klubem Tygodnika Powszechnego na temat uchodźców – Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku – bp Zadarko

## **22 marca**

- spotkanie duszpasterstwa nauczycieli – kaplica Chrystusa Króla w parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku – bp Zadarko
- sakrament bierzmowania w parafii pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Kołobrzegu – bp Włodarczyk

## **23 marca**

- 33. Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę
- Droga Krzyżowa ulicami Białogardu
- II Bobolicka Nocna Droga Krzyżowa
- pogrzeb śp. ks. Bolesława Kujawy SDB ze wspólnoty zakonnej pw. Świętej Rodziny w Pile – parafia pw. św. Prokopa w Konecku k. Aleksandrowa Kujawskiego

- Droga Krzyżowa i Msza Święta (Koszalińskie Środowisko Wiernych Tradycji Łacińskiej) – Góra Chełmska/Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej i Zwycięskiej Królowej z Szensztatu

### **23–24 marca**

- Ekstremalne Drogi Krzyżowe – Piła–Skrzatusz, kościół pw. Narodzenia NMP w Szczecinku – kościół pw. św. Krzysztofa w Szczecinku, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie

### **24 marca**

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie (dekanaty Koszalin, Mielno, Polanów)
- Msza św. w intencji rodziców po stracie dziecka (kościół pw. św. Jacka w Słupsku, pw. św. Jana Bosko w Pile) i pochówek dzieci utraconych (Nowy Cmentarz w Słupsku i cmentarz w Pile)
- kurs dla fotografów i kamerzystów (licencja na fotografowanie i nagrywanie podczas liturgii) – siedziba Caritas w Koszalinie
- sakrament bierzmowania w parafii pw. Wszystkich Świętych w Białej – bp Zadarko

### **24–25 marca**

- akcja „Pola Nadziei” – zbiórka datków na Hospicjum im. św. Maksymiliana Kolbego w Koszalinie

### **25 marca**

- Niedziela Palmowa – kościół pw. Narodzenia NMP w Szczecinku (bp Dajczak), pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile (bp Zadarko), pw. Wniebowzięcia NMP w Białogórzynie (bp Włodarczyk) i pw. Ducha Świętego w Koszalinie (bp Cieślik)
- konkurs na ozdoby świąteczne – kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Białogórzynie – bp Włodarczyk
- spektakl „Collage paschalny – równoległe światy” w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Koszalinie – Centrum Kultury 105 w Koszalinie
- sakrament bierzmowania w parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile – Zadarko

## **26–28 marca**

- Rekolekcje Ostatniej Szansy – kaplica Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie

## **27 marca**

- inscenizacja Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego w wykonaniu podopiecznych jastrowskiego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego – Jastrowie

## **28 marca**

- inscenizacja Męki Pańskiej w wykonaniu osadzonych w Zakładzie Karnym w Koszalinie
- śniadanie wielkanocne – Środowiskowy Dom Samopomocy „Odrodzenie” i Dzienny Dom Pomocy „Złoty Wiek” w Koszalinie – bp Włodarczyk

## **29 marca**

- Wielki Czwartek – Msza Krzyżma i jubileusz 25 i 50 lat kapłaństwa – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- Wielki Czwartek – Msza Wieczery Pańskiej – kołobrzaska bazylika (bp Dajczak), kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie (bp Zadarko) i kościół Mariacki w Słupsku (bp Włodarczyk)

## **30 marca**

- Ciemna Jutrznia – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie
- Wielki Piątek – Liturgia Męki Pańskiej – kościół pw. św. Maksymiliana w Słupsku (bp Dajczak), pw. św. Kazimierza w Koszalinie (bp Zadarko) i kołobrzaska bazylika (bp Włodarczyk)

## **31 marca**

- Ciemna Jutrznia – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie
- Wielka Sobota – Wigilia Paschalna – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie (bp Dajczak), kołobrzaska bazylika (bp Zadarko) i kościół Mariacki w Słupsku (bp Włodarczyk)

### III. KRONIKA ŻAŁOBNA

#### KS. GRZEGORZ KRAJEWSKI (1940–2018)

Grzegorz Krajewski, syn Stanisława i Janiny z d. Strawiak, urodził się 3 listopada 1940 r. w Łodzi. Uczęszczał do XVI Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza, gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości. Wstąpił do WSD w Łodzi. Tam ukończył studia filozoficzno-teologiczne. Święcenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1966 r. z rąk biskupa Jana Kulika w Łodzi.

Posługę jako wikariusz pełnił w latach 1966–1977 w następujących parafiach: pw. Wniebowzięcia NMP w Marzeninie (1966–1967); pw. Narodzenia NMP w Mikołajewicach (1967–1968); pw. św. Wawrzyńca w Łobudzicach (1968–1971); pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Grabowie Łęczyckim, pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Widawie (1974–1976) i pw. Narodzenia NMP w Będkowie (1976–1977). W 1984 r. otrzymał zgodę od bpa łódzkiego i został przyjęty do diecezji opolskiej. Najpierw został skierowany jako wikariusz do parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu (1984–1985), a następnie jako administrator i proboszcz do parafii pw. Marii Magdaleny w Karłowicach Wielkich (1985–1992). Po rocznym urlopie, został przyjęty do pracy na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Przeniesienie dokonało się za zgodą bpa Czesław Domina, na prośbę bpa Alfonsa Nossola. Początkowo skierowano go do parafii pw. św. Franciszka z Asyżu w Barzkowicach do obsługi kościoła w Starym Krakowie (1993–1994). Kolejna placówka to, najpierw, rektorat wikariatu samodzielnego pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Starym Krakowie (1995–1998), a po erygowaniu samodzielnej parafii funkcja proboszcza (1998–2003). Bp Marian Gołębiwski inkardynował go do diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 1 lipca 2003 r. i mianował go proboszczem w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Słownie. Tam pracował do 31 lipca 2017 r., kiedy został przeniesiony w stan spoczynku przez bpa Edwarda Dajczaka. Przed śmiercią, bardzo schorowany, trafił do darłowskiego hospicjum, gdzie po trzech tygodniach zmarł 7 stycznia 2018 r.

Mszy św. pogrzebowej 11 stycznia w Słownie przewodniczył bp Krzysztof Zadarko, kazanie wygłosił ks. Bogdan Podbielski, obecny proboszcz. Uroczystości pogrzebowe zakończono na cmentarzu parafialnym w Słownie.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

## **Kazanie wygłoszone przez ks. Bogdana Podbielskiego na pogrzebie śp. ks. Grzegorza Krajewskiego w Słownie, 11 stycznia 2018 r.**

O mamó ty czuwałaś, gdy na świat mnie wydałaś. Mimo tego, że cierpiałaś, swoje życie mi oddałaś. Chcę ci za to, chcę ci za to podziękować mamó.

J.E. ks. bp. Krzysztofie Zadarko, ks. dziekanie, kapłani z dekanatu Darłowo i z diecezji, siostry zakonne, rodziny zmarłego ks. Grzegorza, gospodarze naszych gmin i sołectw, druhowie strażacy, ministranci, rodziny parafialna i wszyscy zebrani w naszym wieczerniku w Słownie. Przeżywamy dziś wyjątkowe rekolekcje, bo każdy pogrzeb to wyjątkowe rekolekcje. Dziś modlimy się i żegnamy +ks. Grzegorza Krajewskiego długoletniego proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Słownie. Wczoraj w środę w dniu poświęconym M.B. Nieustającej Pomocy o godz. 18:00 wicedziekan o. Sebastian z Darłówka wraz z kapłanami z dekanatu sprawował Mszę św. w intencji zmarłego ks. Grzegorza.

„Już za parę dni, za dni parę, wezmę plecak swój i gitarę, pożegnania kilka słów...”. My starsi, kiedy byliśmy młodzi śpiewaliśmy tę piosenkę na rozpoczęcie wakacji. Być może pięć miesięcy i siedem dni temu zaśpiewał sobie +ks. Grzegorz kiedy wybierał się na zasłużoną emeryturę. Krótka trwała. Choroba serca, pobyt w szpitalu w Koszalinie, Szczecinku, a na koniec ziemskiej wędrówki w darłowskim hospicjum. W niedzielę 7 stycznia 2018 roku o godz. 14:00 odszedł do Pana. Byłem w tym czasie w hospicjum. Szedłem korytarzem do ks. Grzegorza. Na korytarzu na wózku inwalidzkim znajoma twarz, ks. Franciszek Ferens emeryt, przywitałem się, porozmawialiśmy chwilę, dałem napój i delicje. W tym czasie wyszli z pokoju +ks. Grzegorza zapłakani parafianie. Nie zdążyłem, ale od razu przypomniałem sobie homilię z soboty z Uroczystości Trzech Króli, w której mówiłem o Czwartym Mędrцу ze Wschodu – Legenda Henry van Dyke. Artaban – imię czwartego mędrca. Też nie zdążył. Rozdał dary, które wiózł nowonarodzonemu Królowi biednym, których spotkał po drodze. Po 33 latach spotkał Pana Jezusa, który dźwigał krzyż na Kalwarię. Wtedy Pan Jezus mu podziękował: co uczyniłeś tym biednym, Mnie uczyniłeś. Poczulem spokój, pomodliłem się za +ks. Grzegorza. Często odwiedzałem +ks. Grzegorza w hospicjum w Darłowie. Często mówił o Panu Bogu, modliliśmy się wspólnie, nie musisz się martwić – parafianie są bardzo dobrzy. Prosił, aby odprawiać nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Prosił,



aby więcej było ministrantów, aby modlić się o nowe powołania kapłańskie. Kiedy odejdzie do Pana, aby nie kupować kwiatów tylko pieniądze przeznaczyć na hospicjum w Darłowie.

Ks. Grzegorz Krajewski urodził się 3 listopada 1940 roku w Łodzi. Po ukończeniu WSD w Łodzi przyjął święcenia prezbiteratu 19 czerwca 1966 roku. W latach 1966–1977 pełnił funkcję wikariusza w sześciu parafiach tamtejszej diecezji. W latach 1984–1993 pracował duszpastersko w diecezji opolskiej. Od 30 lipca 1993 roku ks. Grzegorz Krajewski rozpoczął posługę duszpasterską na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Był wikariuszem w parafii pw. św. Franciszka z Asyżu w Barzowicach. Z dniem 1 stycznia 1995 roku został mianowany rektorem wikariatu samodzielnego w Starym Krakowie, a z dniem 9 sierpnia 1998 roku został mianowany pierwszym proboszczem erygowanej pw. Matki Bożej Częstochowskiej nowej parafii w Starym Krakowie. W roku 2003 został inkardynowany do diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej i mianowany proboszczem parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Słownie. Z dniem 31 lipca 2017 roku przeszedł na emeryturę.

W Słownie pracował 14 lat. W tym czasie udzielił chrztu św. 261 dzieciom, pobłogosławił 98 par, odprowadził do Pana 209 parafian. Parafianie mówią, że był dobrym kapłanem i człowiekiem. Żył słowami św. Jana Pawła II: „Nie być nad drugim człowiekiem, ale być dla drugiego człowieka”.

Dzisiaj +ks. Grzegorz mówi do każdego z nas, to co przeczytałem kiedyś na jednym grobie: „Co mnie spotkało, co ciebie nie minie, ja jestem już w domu, ty jeszcze w gościnie”, a na innym grobie: „Przechodniu miły, bez wspomnienia do Maryi – nie opuszczaj mej mogiły”.

Pamiętajmy w modlitwie i wspomnieniach o +ks. Grzegorzku dziękując wszystkim, którzy leczyli i opiekowali się zmarłym kapłanem.

„A potem mamę droga zobaczyłem w tobie Boga. Odnalazłem powołanie, nieuchronne było rozstanie. Pobłogosław, pobłogosław mi na drogę mamę. Pobłogosław...”.

### **KS. ANDRZEJ ROTHER (1952–2018)**

Andrzej Rother, syn Norberta i Hildegardy z d. Kryjon, urodził się 16 listopada 1952 r. w Bielsku-Białej. Szkołę podstawową ukończył w Katowicach w 1967 r. Naukę kontynuował w Technikum Górniczym w Katowicach. Tam otrzymał w 1972 r. świadectwo dojrzałości. Tego

samego roku wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. W katowickim seminarium otrzymał posługę lektoratu i akolitu. W październiku 1977 r. został włączony w poczet studentów seminarium gnieźnieńskiego jako alumn diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 kwietnia 1979 r. z rąk bpa Ignacego Jeża w koszalińskiej katedrze.

Posługę wikariusza pełnił w latach 1979–1988 w następujących parafiach: pw. św. Marcina Biskupa i Męczennika w Kołobrzegu (1979–1981); pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku (1981–1984); pw. Ducha Świętego w Koszalinie (1984–1986); pw. NMP Królowej Polski w Lęborku (1986–1988). Przez kilka miesięcy w 1986 r. pełnił funkcję proboszcza w Przechlewie. Bp Ignacy Jeż w 1988 r. mianował go najpierw rektorem nowo powstałego samodzielnego wikariatu pw. NSPJ w Białogardzie, a w 1989 r. proboszczem nowo erygowanej parafii. Po 9 latach pracy został przeniesiony do parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie (1997–2016). Po rocznym urlopie bp Edward Dajczak skierował go do parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Broczynie. Pełnił funkcje wicedziekana dekanatu Białogard i jednocześnie dekanalnego duszpasterza rodzin, dziekana tego dekanatu, a następnie kilka kadencji dziekana dekanatu Gościno.

Zmarł 10 stycznia 2018 r. w Katowicach. Mszę św. pogrzebową odprawił i kazanie wygłosił bp Krzysztof Włodarczyk w kościele pw. św. św. Piotra i Pawła w Katowicach. Ks. Andrzej Rother został pochowany na cmentarzu przy ul. Gliwickiej w Katowicach, zgodnie z wolą wyrażoną w testamencie

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

**Kazanie wygłoszone przez bpa dra Krzysztofa Włodarczyka  
podczas Mszy Świętej pogrzebowej śp. ks. Andrzeja Rothera  
w Katowicach w parafii pw. św. św. Piotra i Pawła,  
13 stycznia 2018 r.**

Ukochani w Panu, Siostry i Bracia!

Jesteśmy zgromadzeni przy stole eucharystycznym jako jedna Boża rodzina. W atmosferze wiary i miłości żegnamy naszego brata śp. ks. Andrzeja, bliskiego naszemu sercu. W naszej eucharystycznej wspólnocie prosimy dobrego Boga, aby go przyjął do Nieba, do społeczno-

ści wszystkich zbawionych. Św. Paweł mówi: „Bracia: Wiemy, że jeśli nawet zniszczy nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwa-  
ły w niebie” (2 Kor 5,1). Pan Jezus porównuje niebo do uczy. Oto Bóg będzie się dzielił swoim boskim życiem, będzie karmił swoją absolutną i pełną miłością. Bóg będzie dla tych zmarłych wszystkim. Niczego więcej nie będą łaknąć ani pragnąć. Bóg im całkowicie wystarczy. *Katechizm Kościoła Katolickiego* uczy: „Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem oraz są doskonale oczyszczeni, żyją na zawsze z Chrystusem. Są na zawsze podobni do Boga, ponieważ widzą go takim, jakim jest twarzą w twarz” (KKK, 1023). Dalej KKK wyjaśnia, na czym polega to pełne szczęście: „To doskonałe życie z Trójcą Świętą, ta komunია życia i miłości z Nią, z Dziewicą Maryją, aniołami i wszystkimi świętymi, jest nazywane «niebem». Niebo jest celem ostatecznym i spełnieniem najgłębszych dążeń człowieka, stanem najwyższego i ostatecznego szczęścia” (KKK, 1024). Tak, w każdym z nas jest tęsknota, najczęściej nieuświadomiona, niewypowiedziana, za domem, który przygotował dla nas Bóg. Piękno tego świata jest tylko odbiciem nieprzemijającego piękna ojczyzny niebieskiej, która jest krainą pełni rzeczywistości. „W domu mojego Ojca jest wiele mieszkań. (...) Idę, żeby przygotować wam miejsce” (J 14,2) – zapewnia nas Pan Jezus.

Śp. ks. Jan Kaczkowski powiedział: „Bo podstawowym celem naszego życia jest nie jak najdłuższe życie na ziemi, tylko życie wieczne w szczęściu”. Śp. ks. Andrzej Rother przeżył ponad 65 lat. W 1977 r. został przyjęty na piąty rok do Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie jako alumn diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. 15 kwietnia 1978 r. otrzymał w Gnieźnie święcenia diakonatu, a 29 kwietnia 1979 r. w koszalińskiej katedrze z rąk biskupa diecezjalnego Ignacego Jeża otrzymał święcenia prezbiteratu. Pracował duszpastersko jako wikariusz i proboszcz w kilku parafiach. Najdłużej, bo przez 19 lat, był proboszczem w parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie (1997–2016). Ostatnią parafią, w której pracował śp. ks. Andrzej było Broczyno (od 1 sierpnia 2017 r. aż do śmierci 10 stycznia 2018 r.). Śp. ks. Andrzej pełnił urząd wicedziekana i później dziekana dekanatu Białogard, dekanalnego duszpasterza rodzin, dziekana dekanatu Gościno.

Dziękujemy Tobie księżu Andrzeju za wszelkie dobro, które czyniłeś przez posługę kapłańską. Dziękujemy za twoją życzliwość wobec parafian i wobec księży. Dziękujemy za twoje miłe i spokojne usposobienie. Dziękujemy za twoją gorliwość kapłańską. Dziękujemy za

serdeczność w budowaniu relacji. Dziękujemy za twoją pogodę ducha, która bardzo wyraźnie się objawiała w naśladowaniu innych osób, a szczególnie biskupów, kapłanów i różnych celebrytów. Dziękujemy za wszystkie ślady dobra, które po sobie zostawiłeś. W duchu wdzięczności prosimy pokornie o miejsce dla Ciebie w zaciszu Nieba. Wierzmy, że Bóg pozwoli Ci powitać nas kiedyś, gdy przybędziemy do portu, do brzegu wieczności, na którym Ty już stanąłeś. Spoczywaj w pokoju! Nie mówimy: żegnaj, ale do zobaczenia w domu Ojca, w wieczności, ponieważ my jako chrześcijanie wierzymy, że raz zaistniawszy na ziemi, będziemy trwać wiecznie.

### **KS. JÓZEF SŁOMSKI (1932–2018)**

Józef Słomski, syn Stanisława i Emilii z d. Mikrut, urodził się 10 lipca 1932 r. w Żurowej k. Jasła. Do szkoły podstawowej uczęszczał w rodzinnej miejscowości, ukończył ją w 1945 r. Wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Bruczkowie, pow. Gostyń. Po 3 latach, 8 września 1948 r., został przyjęty do nowicjatu tego zgromadzenia w Pieniężnie. Tam zdał maturę i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. Jednakże po 3 latach studiów, w 1954 r., odszedł ze zgromadzenia i przeniósł się do seminarium gorzowskiego. Wcześniej otrzymał na to zgodę przewodniczącego Episkopatu Polski bpa Mariana Klepacza. Diakonat otrzymał 9 czerwca 1957 r., a święcenia prezbiteratu otrzymał z rąk bpa Teodora Benscha w katedrze gorzowskiej już 23 czerwca 1957 r.

Posługę wikariusza pełnił w latach 1957–1971 w następujących parafiach: pw. św. Michała Archanioła i Matki Bożej Ostrobramskiej w Świebodzinie (1957–1960); pw. Wniebowzięcia NMP w Gorzowie Wlkp. (1960–1963) i pw. św. Andrzeja Boboli w Biesowicach z zamieszkaniem w Kępicach (1963–1971). Kiedy erygowano parafię pw. Matki Bożej Różańcowej w Kępicach został jej pierwszym administratorem. Kilka dni przed utworzeniem Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (24 czerwca 1972 r.) został mianowany wikariuszem zarządcą parafii pw. św. Marcina w Kołobrzegu. Nowy ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski mianował go 18 listopada 1972 r. administratorem tejże wspólnoty parafialnej. Urząd ten sprawował do 30 listopada 1980 r., kiedy został mianowany administratorem parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu. Bp Czesław Domin, kiedy czasowo zawiesił parafię pw. św.

Marcina w Kołobrzegu, powierzył ją opiece duszpasterskiej ks. J. Słomskiemu i jego wikariuszom (1994–2001). Obecny biskup diecezjalny Edward Dajczak 30 czerwca 2008 r. przeniósł go w stan spoczynku. Zamieszkał w Domu Księży Emerytów, aktywnie włączając się w pomoc duszpasterską przy kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i nie tylko. Niewątpliwą zasługą jest podjęcie się odbudowy kościoła konkatedralnego w Kołobrzegu, który 10 czerwca 1986 r. został uznany za bazylikę mniejszą przez papieża Jana Pawła II. Jego staraniem powstał nowy dom parafialny przy kolegiacie. Przysłużył się także do powstania parafii w Podczelu i Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu.

W czasie długoletniej posługi kapłańskiej pełnił funkcję wicedziekana i dziekana dekanatu Kołobrzeg, dziekana rejonowego, dziekana dziekanów, dekanalnego referenta duszpasterstwa rodzin. Był członkiem Rady Kapłańskiej, kanonikiem gremialnym Koszalińskiej Kapituły Katedralnej, sędzią diecezjalnym Sądu Duchownego i członkiem Diecezjalnego Komitetu Roku Świętego. W 1984 r. otrzymał godność kapelana honorowego Jego Świątobliwości, a w 1992 r. godność prałata honorowego Jego Świątobliwości. Odznaczony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2000 r.) przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Od 2009 r. cieszył się tytułem honorowego obywatela Kołobrzegu. Sam podkreślał, że nigdy nie otrzymał dekretu z tytułem proboszcza.

Zmarł 14 marca 2018 r. w Domu Księży Emerytów w Kołobrzegu. Mszy św. pogrzebowej 17 marca przewodniczył bp Edward Dajczak, kazanie wygłosił ks. Józef Potyrała. Ciało pochowano 19 marca na cmentarzu w Żurowej, zgodnie z życzeniem zapisanym w testamentie.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

**Kazanie wygłoszone przez ks. Józefa Potyrałę podczas  
Mszy Świętej pogrzebowej śp. ks. prałata Józefa Słomskiego  
w Kołobrzegu, 16 marca 2018 r.**

Ekscelencjo, umiłowani w Chrystusie bracia i siostry w kapłaństwie!

Żyłem – bo chciałeś, umarłem – bo kazałeś. Zbaw mnie o Boże, bo możesz mnie zbawić. Umiłowani w Chrystusie Panu! Dzielimy się na każdej posłudze pogrzebu swoimi funkcjami. I pamiętajmy przez całe nasze życie, aby Chrystusowe ostrzeżenie – nie sądzicie, nie będziecie

sądzeni – jest jak najbardziej właściwe na pogrzebie. Bo niestety, człowiek ma tę tendencję, aby osądzać, oceniać, wyrokować, przestawiać. Tymczasem sąd należy do Boga, który jest sędzią sprawiedliwym. I on już ocenił życie, działalność, pracę, wysiłki naszego współbrata ks. Józefa. Oceniał, i uchowaj Boże, abyśmy mieli poprawiać Jego osądzenie, Jego ocenę. Nie wolno nam tego czynić. Jak wspomniałem Chrystus nas upomina, byśmy nie sądzili, a nie będziemy sądzeni. I stąd ta sprawa jest już oczywiście zdecydowana. W tym momencie śmierci Bóg zdecydował i Bóg ocenił. Do nas natomiast należy przepiękny, wspaniały chrześcijański obowiązek podwójny – modlić się za żywych i za zmarłych. I grzebać umarłych, bo oni sobie już sami nie poradzą.

Umiłowani! Jesteśmy świadomi tego, że w tej świątyni, przepięknej bazylice, jest ten który tę świątynię odbudowywał i dźwigał z ruin. I za tę pracę Pan Bóg daje mu najcudowniejszą nagrodę, bo Świątynię Niebieską, która przewyższa wszelkie piękności ziemskie. O tym, co nam mówi św. Paweł, że oko nie widziało, ucho nie słyszało i w serce człowieka nie wstąpiło, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują. A z tą miłością oczywiście działając ta świątynia została odbudowana i nagroda się oczywiście od Boga jak najbardziej należy naszemu współbratu ks. Józefowi. Tak pięknie, wspaniale spełniamy to, kiedy uczestniczymy we Mszy św. pogrzebowej. I jak nas uczył nasz wspaniały poeta Kochanowski, że nad ofiarę Mszy św. dostojnej podzięką za wszystko nie mamy i za życie naszych bliskich, którzy od nas odchodzą. Bo Bóg zawoła i nie ma od tego powołania żadnego wymówienia się. Tak się dziwnie złożyło, że kiedy obchodziłem swoje urodziny we środę, Pan Bóg zawołał mojego imiennika – chodź do wieczności, zostaw to ziemskie życie, ten padł płaczu. I na to wezwanie oczywiście jak najbardziej odpowiedział śp. ks. Józef odchodząc do Pana. Dzień poświęcony w sposób szczególny w tygodniu św. Józefowi to środa. Drożdzy, dzisiaj za niego sprawujemy ofiarę Mszy św. pod przewodnictwem naszych arcypasterzy, dlatego tę Mszę św. wszyscy mamy przeżywać jako najcudowniejszą podziękę za Jego życie, a za winy wszelkie oczywiście modlimy się i wołamy. Wołamy do Pana Boga o te trzy wielkie dary – wieczny pokój, radość nieba i światłość wiekuistą. Najwspanialsze dary o jakie wołamy przez cały obrzęd pogrzebu, od pierwszego słowa do ostatniego. A zatem ofiarujemy tę Mszę św. w Jego intencji, Komunia św. ofiarowana w tejże intencji jest również wspaniałym podziękowaniem. I to wszystko, o co nas dziś Bóg prosi, to właśnie są te dary – światłość wiekuista, wieczny pokój i radość nieba.

Umiłowani! Jest przeświadczenie nie do przekreślenia, że człowiek, kiedy odchodzi z tego świata, kiedy go żegnają wielkie tłumy czy mniejsza społeczność, na spotkanie wieczności wychodzą mu wszyscy bliscy i ci, których w życiu prowadził do nieba. Wszyscy przychodzą mu na spotkanie. I na to spotkanie dla ks. Józefa wyszli Jego rodzice, wyszło Jego rodzeństwo, cała siódemka, bo On ostatni odszedł do Pana. Do wieczności odchodził świadom tego, że na to spotkanie wszyscy mu wyjdą i będą go witać w innym świecie. Przeświadczenie, że życie jest poza grobem daje nam przepiękny przykład jeden z dostojników żolnierzy armii sowieckiej. W Kluczewie koło Stargardu przychodził do ks. proboszcza wysokiej rangi żołnierz armii radzieckiej. On wychowany bez Pana Boga, wychowany w bezbożnictwie i co znamienne – mówił, wciąż powtarzał księdzu proboszczowi: – Księżu, niemożliwością jest, żebym ja ze swoją mamusią, którą tak kochałem, ona mnie również mnie bardzo kochała, kiedy szedłem na front – pożegnaliśmy się, jestem przeświadczony, że ja się z nią muszę spotkać, że ja się z nią spotkam. Jestem przeświadczony i nikt mi nie potrafi powiedzieć, że tego nie będzie. Przeświadczenie takie u człowieka, który był wychowany jak mówię, w innej atmosferze i innych warunkach. Jesteśmy przeświadczeni, że jest to życie ponad ziemskim życiem. Życie w wieczności, i właśnie tego życia w wieczności, w radości, w pokoju, światłości życzymy naszemu zmarłemu bratu ks. Józefowi. Ale on nie będzie odpoczywał. On tam będzie pracował nad tym, aby nam umożliwić wejście do nieba, wiedząc jaka to jest wielka radość i szczęście być przy Panu Bogu. Będzie za nami orędowną, to nie będzie wieczny odpoczynek, to będzie ciężka, wspaniała praca dla nas, dla społeczności, w której tyle też lat przepracował. Bo 45 lat i parę miesięcy to jest przecież prawie pół wieku. Całe prawie kapłaństwo. I posługując się słowami wypisanymi na cmentarzu w Monte Cassino, znane nam – „Powiedz przechodniu Polsce, że ciało oddałem ziemi włoskiej”. Ksiądz Józef odda swoje ciało ziemi tarnowskiej, w której się urodził, wychował i z której wyszedł do kapłaństwa. A więc odda to ciało, bo ono tam spocznie. Spocznie przy swoich rodzicach i rodzeństwie. A przecież do rodziny każdy tak bardzo tęskni i tak bardzo dąży. Przed laty odwiedzając cmentarz w jednej z parafii w diecezji tarnowskiej, spotkałem grób szczególny – kapłana, który przeżył 105 lat. Osiemdziesiąt lat kapłaństwa i trzy wyroki śmierci wydane na niego. Pod trzema nazwiskami i imionami się ukrywał i do końca był czynny. Został odznaczony oczywiście najwyższą godnością i został w tej parafii gdzie posługiwał u swego przyjaciela, wychowan-



ka. Jakże byłem zdziwiony, kiedy w tym Sobolewie pośrodku on spoczywa, a obok niego ojciec i matka, którzy przeżyli też ponad setkę. To szczególny dar opatrności, że te wyroki go oczywiście nie dosięgły. Wyroki śmierci, wydane we Lwowie za budowę kościoła, przez gestapo i nasz UB. Wszystkie cudownie zostały oddalone i do końca posługując jako duszpasterz, cieszył się kiedy przeżywał to wyjątkowe swoje święto jubileuszu osiemdziesięciu lat kapłaństwa.

Drodzy w Chrystusie Panu! Jesteśmy przeświadczeni, że również za te lata kapłańskiej posługi, za tyle wysiłku, pracy, troski, których nie sposób jest policzyć, tak jak nie sposób jest policzyć tutaj tych cegiełek w tej posiadzce – za to wszystko my nie jesteśmy w stanie wynagrodzić i odwdziżyć się. Może to tylko uczynić Bóg, który jest przebogaty, przebogaty w miłosierdzie, w dobroć, w łaskawość i życzliwość. Ukochani! Czyńmy wszystko, żeby nie zapomnieć nigdy o modlitwie za naszych zmarłych. Żebyśmy się zawsze, ciągle modlili, bo oni na tę modlitwę czekają. I będą nam dziękować w wieczności, gdy się z nami spotkają. Nie zapomnę przynigdy, nie zapomnę niewiasty, która była tak spracowana jak żaden mężczyzna. Ręce jej dosłownie skamieniały od pracy. Ale codziennie była na Mszy św., przyjmowała Pana Jezusa i prawie co tydzień dosłownie przychodziła i prosiła o Mszę św. za zmarłych, za tych o których rodziny i bliscy zapomnieli, ale ona pamiętała. Pięknie odeszła do Pana, do wieczności, oczywiście wdzięczność, jakiej doznała od tych, za których się modliła, była niebywała.

Stajemy w tej świątyni dzisiaj jako społeczność, nad którą tyle się napracował ks. Józef, a ponieważ blisko, przez korytarz mieszkaliśmy przez parę ładnych lat w Domu Księża Emerytów, i blisko są nasze miejscowości skąd pochodziliśmy, bo tylko jedna parafia nas przedziela. Ale nie przedziela, a łączy nas w jednym dekanacie, w tej diecezji, która jest przebogata w powołania kapłańskie, misyjne i zakonne. Drodzy w Chrystusie Panu! Często przypominał i często też wymawiał przy rozmaitych spotkaniach, że musiał chodzić po całym Gorzowie Wielkopolskim w 1956 roku, kiedy mieliśmy święcenia, a wyświęcana była pięćdziesiątka kapłanów, a ornatów dla wyświęconych kapłanów nie było tyle, niewiele było w katedrze, bo to lata powojenne. I chodził po wszystkich parafiach i prosił, pożyczał i mi to nieraz wypominał: – Pamiętasz? – Tak, pamiętam, że wszyscy mieli ornaty rozmaitego rodzaju, ale nikt nie był bez tej szaty kapłańskiej przyodziany w czasie święceń. Nieraz trochę się spieraliśmy, ale po tych sporach zawsze dochodziliśmy do zgody, bo przecież imię Józef, tak chwalebne i tak piękne i tak godne. I teraz



będziemy wspólnie razem obchodzić dzień imienin – On w wieczności u Pana, tak, u Pana będzie świętował pierwsze swoje imieniny w poniedziałek, a ja jak Bóg pozwoli doczekać do poniedziałku będę kolejne imienny świętował. I tą uroczystością św. Józef łączy wszystkich nas, bo jest przecież św. Józef patronem Kościoła Powszechnego, jest też patronem szczęśliwej i dobrej śmierci. Tak, św. Józef staje przed nami i przypomina nam ciągle – jeżeli ktoś go weźmie za patrona niechaj się nie boi, bo on przy człowieku stoi choćby się nawet całe piekło sprysnęło i zebrało, nie przewycięży siły i mocy, jaką nas darzy św. Józef. Św. Józef wyszedł na spotkanie również imiennikowi swojemu, bo rocznik święceń 1956, 23 czerwiec – to rocznik wyjątkowy ze wszystkich roczników święceń przez tyle lat istnienia seminarium w Gorzowie, a później w Gościkowie Paradyżu. Tych sześciu Józefów na tym roczniku i był czas, że było nas w Domu Księży Emerytów też sześciu Józefów. I z tych Józefów z rocznika święceń ks. Józefa – czterech już u Buziuchny, dwóch jeszcze żyje. I z tych Józefów, którzy w Domu Księży Emerytów mieszkali, też już wielu brakuje, ale trochę jeszcze pozostało.

Tak Bracia i Siostry, proszę was i błagam – módlcie się, módlcie się, módlcie się – za naszych zmarłych, bo oni tej pomocy potrzebują. Módlcie się, ofiarujcie Msze św., Komunię św. w ich intencjach i każdą zdrowaškę, o którą nas ci nasi zmarli proszą, błagają i nam oczywiście to na serce kładą. Radość i świadomość, że jesteśmy posłuszni Chrystusowi, i że jesteśmy również czuli na prośby, które do nas kierują nasi zmarli. Jeżeli ktoś nas o coś prosi, to nie sposób żeby odmówić. Cieszy nas, raduje serce, kiedy spełniamy prośbę, a najpiękniejszą z prośb jaka może być to ta, którą skierowali Apostołowie do Pana Jezusa: „Panie, Panie – naucz nas modlić się tak jak Jan Chrzciciel nauczył swoich uczniów”, czyli jeżeli ktoś nas prosi o tę modlitwę, to dowód że mu na tym bardzo zależy. Kilka ładnych razy, kiedy wysiadałem z autostopu, kierowca, młody człowiek, mocny silny [prosił]:– Proszę, niech się ksiądz za mnie szczerze pomodli, bo ja bardzo sobie cenię modlitwę, niech się ksiądz pomodli. I wtedy szedłem od miejsca gdzie wysiadałem, do kaplicy czy kościoła filialnego, spełniałem to jego życzenie i prośbę. Zatem, umiłowani, niech nas wszystkich mobilizuje, niech nas wszystkich cementuje ta modlitwa do wszystkich świętych, bo nie bez przyczyny, nie bez powodu czytałem Ewangelię o błogosławieństwach, a tę Ewangelię czyta Kościół uroczyście we Wszystkich Świętych, 1 listopada. We Wszystkich Świętych tę Ewangelię zawsze słyszymy o tych błogosławieństwach i między tymi błogosławieństwami na pewno wiele

szczególnie sobie w życiu upodobał i je spełniał nasz umiłowany ks. prałat Józef, który odchodzi do Pana. I jak śpiewamy w jednej z pieśni „Odszedłeś z tego świata, droga przed Tobą długa i daleka”. I wezwał Ciebie Pan. Droga czeka też i naszego księdza prałata. Ponieważ przed laty, w naszej gazecie kołobrzesckiej znalazł się artykuł *Nie planowałem zostać w Kołobrzegu* i jest piękne wspomnienie: „Sam ksiądz bez ludzi niewiele zdziała” – Tak mówił ksiądz prałat. – „Zawsze cieszyłem się życzliwością parafian, także i innych księży. I jak przyjechał do Kołobrzegu prymas Wyszyński, sługa Boży, to popatrzył na katedrę i powiedział znamienne słowa: «proszę księdza, jak te filary tańczą z radości, że ksiądz tu jest gospodarzem»”. I te filary rzeczywiście mocno stoją, chociaż niektóre są pochylone. A słowa prymasa niech nam również w pamięć zapadną, że powstała ta świątynia i służyć będzie, dokąd tylko Pan Bóg zechce. Bo wszystko oddajemy w Bożą Opatrzność i wszystko składamy we wszechmocne, miłosierne, łaskawe ręce naszego Ojca Niebieskiego, który wezwał z tylu tysięcy mieszkających w Kołobrzegu właśnie księdza prałata Józefa. Jego, a nas w swoim czasie też zawoła i nikt z nas nie powie Panu i Bogu naszemu – Panie Boże nie teraz, poczekaj. Wszystko zostawimy, w połowie zdania urywamy, jak nas Pan Bóg zawoła. Tak też było i z księdzem Józefem – moment, chwila, odszedł. Takie są dzieje człowieka i wszyscy kiedyś mamy stanąć przed Bożym Majestatem, jak słyszeliśmy, i zdać sprawę o sobie, nie komuś innemu tylko samemu Bogu. I on już zdał sprawę Panu Bogu, we środę tego tygodnia. I już jest w wieczności, a my pozostajemy w doczesności i w tej doczesności żyjemy tak abyśmy Jego nie zaprzepaścili, abyśmy tej szansy Chrystusowego zbawienia, Jego krzyża i męki nie zaprzepaścili, ale skorzystali z tych wielkich, wspaniałych darów i by Chrystus cierpiący za nas, którego teraz w drogach krzyżowych, gorzkich żalach rozważamy – Jego życie i działalność, żeby Chrystus cieszył się, że nas wszystkich ma u siebie. Amen.

### **KS. BOLESŁAW KUJAWA SDB (1927–2018)**

W liturgiczne wspomnienie św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny odszedł do Pana ks. Bolesław Kujawa SDB, salezjanin ze wspólnoty zakonnej pw. Świętej Rodziny w Pile.

Ksiądz Bolesław Kujawa urodził się 1 kwietnia 1927 roku w miejscowości Młynek na Kujawach. Ochrzczony został w parafii pw. św.

Prokopa w Konecku. Przed wojną ukończył pięć lat szkoły powszechnej w Konecku. Naukę kontynuował już po wojnie w Gimnazjum Księży Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim. W 1947 roku wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego w Czerwińsku. Pierwszy rok formacji uwieńczył złożeniem profesji zakonnej 2 sierpnia 1948 roku. Następnie został skierowany na asystencję do Salezjańskiego Domu Dziecka w Rumi. W latach 1949–1951 odbył studia filozoficzne w Kutnie Woźniakowie. Następnie odbywał praktykę duszpastersko-wychowawczą w internacie Salezjańskiej Szkoły Mechanicznej w Łodzi (1951–1952), w Płocku na Stanisławówce (1952–1953) oraz w Jaciążku (1956–1957). W latach 1953–1956 studiował teologię w Oświęcimiu, następnie w latach 1958–1959 w Łądzie n. Wartą. 30 sierpnia 1959 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Antoniego Pawłowskiego. Po święceniach przez wiele lat pracował jako wikariusz na parafiach diecezjalnych. Były to następujące placówki: Ramsowo k. Barczewa (1959–1961), Cedynia (1962–1970), Lubiszyn k. Gorzowa (1970–1971), Cybinka k. Słubic (1971–1973), Krajnik Górny (1973–1978). W latach 1978–1987 był administratorem parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Siemczynie. Po zakończeniu proboszczowstwa przez trzynaście lat pełnił posługę kapelana w DPS ss. Albertynek w Białogardzie. W latach 2000–2001 pracował w parafii i Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu. Następnie pełnił wieloletnią posługę spowiednika w salezjańskiej parafii pw. Świętej Rodziny w Pile (2001–2018).

Uroczystości pogrzebowe ks. Bolesława Kujawy odbyły się w piątek 23 marca 2018 roku o godz. 12:00 w kościele pw. Świętej Rodziny. Mszy św. przewodniczył ks. inspektor Roman Jachimowicz SDB. Natomiast w sobotę 24 marca Mszy św. w intencji zmarłego kapłana w jego rodzinnej parafii pw. św. Prokopa w Konecku koło Aleksandrowa Kujawskiego przewodniczył wikariusz inspektora ks. Adam Popławski SDB. Ksiądz Bolesław został pochowany w kwaterze rodzinnej na cmentarzu parafialnym w Konecku.

Opracował ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB

